Kuba walczy z ciężką chorobą. Przekaż 1,5% podatku



STR. 2

Jakub Sułek



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

24 lutego - 2 marca 2026 r. ▪ nr 8 (572) ▪ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

UKS Olimp z medalami i powołaniami - siatkarskie święto w Opolu Lubelskim

STR. 24

Poniatowa: Kto został nazwany „burakiem”, a kto rzucał kamieniami w koty?

Radni popstrykali się o bezdomne zwierzęta

STR. 5

Nowy sprzęt ratujący życie w OSP Wrzelów.

„Lepiej mieć i nie użyć, niż potrzebować i nie mieć”



Fot.OSP Wrzelów

STR. 22

Górnik z powiatu opolskiego poszkodowany w Bogdance.

Dramat pod ziemią i spór o to, co było potem

Wypadek, do którego doszło w kopalni LW „Bogdanka”, wstrząsnął nie tylko górniczą społecznością, ale odbił się także szerokim echem w regionie. Walka Marcina trwa, a mieszkańcy powiatu opolskiego łączą siły, by mu pomóc

STR. R2-3



Fot.Grzegorz Kuczyński

Po lewej poszkodowany Marcin Ciostek, po prawej Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w Bogdance. Zrzut z klatki filmu opublikowanego na profilu związkowca, na którym padły ostre zarzutu wobec kopalni. Co na to Bogdanka?

Nocna walka z czasem i mrozem. Było o krok od tragedii

Dwie dramatyczne akcje poszukiwawcze przeprowadzili jednego dnia policjanci z Opola Lubelskiego



STR. 8

Fot.KPP Opole Lubelskie

Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas

Strażacy sprawdzą bezpieczeństwo w domach. Bezpłatnie

STR. 3

Nie tylko zarabiają, ale i sponsorują. Poniatowscy przedsiębiorcy wyróżnieni

STR. 23

Sołtysi, zarządcy osiedli i strażacy w Poniatowej dostali podwyżki

STR. 23

Niebezpieczne hobby na kruchym lodzie.

Interweniował mieszkaniec



Fot.Spotted Opole Lubelskie

Zdjęcie opublikowane w mediach społecznościowych przez użytkownika strony Spotted Opole Lubelskie wywołało spore poruszenie wśród mieszkańców

STR. 8

Wędkarz wiercący przerębel na zamarzniętym stawie

A U T O P R O M O C J A

Już dzisiaj!

DODATEK DO GAZETY

BEZPŁATNY KATALOG



postaw na FACHOWCÓW

Nowe obostrzenia w powiecie opolskim. Zakaz sprzedaży drobiu i dodatkowe nakazy

STR. 20

R E K L A M A

OPOLSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A



N 1965 ISSN 2392 - 1803

9 772392 180608

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

STOPKA
wspólnota



Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

13 lutego
- Opole Lubelskie: Pomiar tlenku węgla.
- Poniatowa: Pożar maszyny przemysłowej.
- Kopanina Kamieńska: Zalana piwnica, pompowanie wody.

14 lutego
- Poniatowa: Pomiar tlenku węgla.
- Rogów: Pożar sadzy w przewodzie kominowym.

15 lutego
- Wola Rudzka: Wypadek przy pracy.
- Opole Lubelskie: Pożar domu.
- Opole Lubelskie: Pomiar tlenku węgla.
- Poniatowa: Otwarcie mieszkania.

16 lutego
- Ludwików: Nagłe zatrzymanie krążenia, pomoc pogotowiu.
- Opole Lubelskie: Zadymienie, pomiar tlenku węgla.
- Plizin: Poszukiwania osoby zaginionej.

17 lutego
- Opole Lubelskie: Pożar kotłowni.
- Poniatowa: Drzewo pochylone nad torami.

18 lutego
- Opole Lubelskie: Fałszywy alarm w dobrej wierze.

Agnieszka Gołębiowska

Kuba walczy z ciężką chorobą.
Przekaż 1,5% podatku

Rozpoczął się okres rozliczeń podatkowych. Dla wielu osób to formalność, która zajmuje kilka minut. Dla Kuby może to być pomoc w walce o zdrowie i przyszłość.

Sześcioletni Kuba zmaga się z ciężką, postępującą chorobą - dystrofią mięśniową Duchenne`a (DMD). To rzadkie schorzenie genetyczne powoduje stopniowy zanik mięśni. Z czasem choroba odbiera sprawność ruchową, a później także możliwość samodzielnego oddychania.

Chłopiec jest podopiecznym Fundacji Avalon, która pomaga osobom z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu oraz finansowaniu leczenia i rehabilitacji. Rodzina nie traci nadziei i walczy o każdy dzień sprawności Kuby, jednak terapia, sprzęt i specjalistyczna opieka wymagają ogromnych nakładów finansowych.

Jedyna szansa - terapia genowa

Ratunkiem dla chłopca jest nowoczesna terapia genowa uznawana za jeden z najdroższych leków na świecie. Jej koszt to około 16 milionów złotych. Lek podawany jest jednorazowo i ma za zadanie dostarczyć organizmowi brakujące informacje genetyczne, dzięki czemu możliwe jest zahamowanie niszczenia mięśni.

W tej chorobie kluczowy jest czas - im wcześniej terapia zostanie podana, tym większa szansa na zachowanie sprawności, samodzielności i uniknięcie wózka inwalidzkiego. Kuba ma dziś 6 lat, a każdy kolejny miesiąc oznacza nieodwracalne straty w mięśniach.

Dla rodziny zebranie tak ogromnej kwoty samodzielnie jest niemożliwe.

Społeczność ruszyła z pomocą

W pomoc chłopcu zaangażowali się mieszkańcy powiatu opolskiego, gminy Józefów nad Wisłą oraz okolicznych miejscowości. Nieustannie organizowane są kiermasze charytatywne, zbiórki i lokalne wydarzenia społeczne, z których cały dochód trafia na leczenie i rehabilitację Kuby.



Każda złotówka przybliża Kubę do leczenia, które może zatrzymać chorobę i pozwolić mu na normalne dzieciństwo. W tym przypadku czas odgrywa ogromną rolę

Rodzina podkreśla, że najważniejszy jest czas - choroba postępuje, ale dzięki leczeniu i rehabilitacji można ją spowalniać i poprawiać komfort życia chłopca.

Przekazanie 1,5% podatku nic nie kosztuje podatnika, a przybliża Kubę do leczenia. Każdy rozliczony PIT to cegiełka w walce z chorobą, a także szansa na sprawność i spokojniejsze dzieciństwo.

Agnieszka Gołębiowska

Jak można pomóc Kubie?

1,5% podatku
W rozliczeniu PIT należy wpisać:
KRS: **0000270809**
Cel szczegółowy: **Sułek, 21638**

Darowizna przelewem
Nr konta: **62 1600 1286 0003 0031 8642 6001**
Tytuł: **Sułek, 21638**

Wpłata BLIK
Telefon fundacji: **666 324 328**
Tytuł: **Sułek, 21638**

SMS charytatywny
Treść: **POMOC 21638**
Numer: **75165**
Koszt: **6,15 zł** (z VAT)

Zgłoś osoby potrzebujące 1,5%

Wiesz o kimś z powiatu opolskiego, kto również zbiera 1,5% podatku? A może prowadzona jest zbiórka, o której jeszcze nie wiemy?

Czekamy na informacje, linki do zbiórek, plakaty i ulotki: opole@24wspolnota.pl

REKLAMA

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**

81 475 51 51

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 -10.00

ECHO SERCA, BADANIE USG

HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**

Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Pediatra** - lek med Renata Miotła wtorek od 16.00, sobota od godz. 8.00
- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Neurolog** - dr Czesława Mądzik, środa od godz. 10.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek- czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyń** - lek. med. Michał Małysza, czwartek od 15.30
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, worek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog** - Położnik dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz, środa 15.0
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- **Kardiolog** - lek. med. Robert Świerzak, poniedziałek od 9.00
- **Specjalista kardiolog** - lek. med. Joanna Wicha, wtorek od godz. 9.00
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski środa od 15.00

NIE PRZEGAP

LUTY 26 CZWARTEK — **26 lutego (czwartek)** - spotkanie autorskie oraz wernisaż prac malarskich Teresy Kucharczyk, Muzeum Regionalne w Kluczkowicach, godz. 13

MARZEC 1 NIEDZIELA — **1 marca (niedziela)** - Bieg „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych", Plac Św. Jana Pawła II w Opolu Lubelskim, godz. 13

MARZEC 1 NIEDZIELA — **1 marca (niedziela)** - koncert pt. „Na skrzydłach wolności", w wykonaniu zespołu Winyl Band, Kawiarnia Art Café Klubowa, Poniatowa, godz. 17, wstęp wolny

MARZEC 8 NIEDZIELA — **8 marca (niedziela)** - Nowa Giełda Staroci w Opolu Lubelskim, targowisko miejskie, godz. 5

MARZEC 17 WTOREK — **17 marca (wtorek)** - Diamenty Kultury Województwa Lubelskiego 2025, eliminacje powiatowe, Opolskie Centrum Kultury

MARZEC do 20 PIĄTEK — **do 20 marca (piątek)** - zgłoszenia do II Konkursu na Najpiękniejszą Chodelską Palmę Wielkanocną, Gminny Ośrodek Kultury w Chodlu

REKLAMA



INFORMATOR

ALARMOWE
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY
AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO -REMONTOWE
ELEKTRYK
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz. 14 – 18).

Od 23 lutego do 1 marca:
Apteka Galenica Katarzyna Pękala, Karolina Stanek S.C., ul. Modrzewiowa 1, Poniatowa

Od 2 do 8 marca:
Apteka Radosna Katarzyna Pękala, ul. 1 Maja 1, lok. 3 i 4, Poniatowa

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

PODPATRZONE

Strażnik porządku w gminie Opole Lubelskie

Wygląda groźnie. Ma kaptur, kościstą twarz i wyciągniętą rękę, jakby mówił: „Tędy!”. Ale to nie zwiastun filmu grozy, tylko „strażnik”, który wskazuje drogę do PSZOK-u w Ożarowie,

Może ktoś uznał, że skoro nie wszystkich przekonują apele i tabliczki „Nie śmieć”, to do ich wyobraźni przemówi kostucha w pelerynie. I trzeba przyznać - efekt jest. Bo o ile plastikowa butelka rzucona w krzaki potrafi „zniknąć” w oczach wielu, o tyle szkielet wskazujący kierunek już raczej trudno przeoczyć.



Fot. nadesłane

Taki „strażnik” wskazuje kierunek do Punktu Selektywnego Zbioru Odpadów w Ożarowie

Przekaz jest prosty:

Nie zostawiaj śmieci w lesie. Las to nie wysypisko. A jeśli masz coś, czego nie da się wrzucić do zwykłego pojemnika - jest od tego Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Leśny „inspektor” wyraźnie pokazuje, w którą stronę się udać.

Bo prawda jest taka, że porzucone opony, stare meble czy worki z gruzem nie rozłożą się szybciej tylko dlatego, że ktoś je sprytnie przykrył gałęzią. One zostaną. Na lata. I będą straszyć bardziej niż ten sympatyczny jegomość w kapturze.

A skoro już o konkretach mowa, to przypominamy, że PSZOK gminy Opole Lubelskie działa w Ożarowie Drugim (przy zrekultywowanym składowisku odpadów) i czynny jest w soboty w godz. 7 - 15.

Po uiszczeniu opłaty za odbiór odpadów można tam oddać m.in.:

· odpady niebezpieczne (baterie, akumulatory, żarówki, opakowania po farbach i lekach, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny),
· meble i inne gabaryty,
· gruz z drobnych prac domowych,
· zużyte opony osobowe,
· odpady zielone i popiół.

Warunek: aktualny dowód płatności.

PSZOK nie przyjmuje odpadów z działalności gospodarczej ani rolniczej.

Leśny kostuch może i wygląda groźnie, ale jego przesłanie jest całkiem życiowe: lepiej zawieźć śmieci do punktu zbiórki, niż liczyć na to, że „jakoś się rozłożą”. Bo natura pamięta wszystko...

Agnieszka Gołębiowska

Wielka zmiana w bibliotece w Karczmiskach



Fot. Gmina Biblioteka i Dom Kultury w Karczmiskach

A takie karty trafią do czytelników z gminy Karczmiska

Koniec papierowych kart i ręcznego wypisywania wypożyczeń - biblioteka w Karczmiskach wchodzi w erę cyfrową. Czytelników czeka ponowna rejestracja, ale w zamian otrzymają szybszą obsługę i wygodne przypomnienia o terminie zwrotu książek.

Nowy rok przyniósł ważną nowość dla czytelników w Gminnej Bibliotece i Domu Kultury w Karczmiskach. Placówka rozpoczęła przechodzenie z tradycyjnego, papierowego systemu wypożyczeń na nowoczesny system elektroniczny.

- Dzięki temu obsługa będzie sprawniejsza, a korzystanie z biblioteki jeszcze wygodniejsze - przekazują pracownicy biblioteki.

W związku ze zmianą wszyscy czytelnicy muszą ponownie się zarejestrować. Podczas zapisu należy podać: imię i nazwisko, adres zamieszkania, datę urodzenia, adres e-mail, numer telefonu komórkowego oraz numer PESEL.

Przez pewien czas biblioteka będzie pracować w dwóch systemach jednocześnie, papierowym i elektronicznym, co oznacza dla pracowników podwójną pracę.

- Prosimy o wyrozumiałość, cierpliwość i współpracę – zmiana systemu pozwoli nam usprawnić proces wypożyczeń oraz zapewnić lepszy kontakt z czytelnikami (np. przypomnienia o terminie zwrotu) - zapewniają.

Przy okazji bibliotekarze przypominają także o oddawaniu książek wypożyczonych w poprzednich latach. Maksymalny okres wypożyczenia to 60 dni, czyli dwa miesiące.

Jak podkreślają pracownicy biblioteki — zmiana ma sprawić, by korzystanie z niej było jeszcze wygodniejsze, a kontakt z czytelnikami łatwiejszy. Na mieszkańców nadal czekają półki pełne książek i spotkania „między regałami”.

Agnieszka Gołębiowska

Strażacy sprawdzą bezpieczeństwo w domach. Bezpłatnie

Mieszkańcy gminy Łaziska mogą już korzystać z nowej, bezpłatnej usługi poprawiającej bezpieczeństwo pożarowe w domach i mieszkaniach. Druhowie z OSP Łaziska oraz OSP Głodno prowadzą domowe testy bezpieczeństwa pożarowego w ramach ogólnopolskiego programu „Czujka dymu pod każdą strzechą”.

Jak podkreślają strażacy, celem akcji jest zwiększenie świadomości mieszkańców i zapobieganie pożarom w budynkach mieszkalnych.

- Z radością informujemy, że uruchomiliśmy nową usługę ratowniczą dla mieszkańców - domowe testy bezpieczeństwa pożarowego. Jeżeli chcesz sprawdzić, czy Twój dom/mieszkanie jest bezpieczne pożarowo, to zaproś nas na wizytę domową - przyjedziemy, sprawdzimy, a na koniec wizyty być może zamontujemy u Ciebie czujkę dymu. I to wszystko całkowicie bezpłatnie - przekazują strażacy z OSP Łaziska.

Wizyta ma charakter wyłącznie doradczy. Informacje dotyczące ewentualnych zaleceń przekazywane są jedynie domownikom, a sama usługa jest całkowicie bezpłatna.

W projekt od dłuższego czasu zaangażowana jest także jednostka OSP Głodno.

- Odwiedzamy mieszkańców, podpowiadamy, jak poprawić bezpieczeństwo w domu oraz w razie potrzeby pomagamy w montażu czujki dymu. To działanie profilaktyczno-edukacyjne, którego celem jest realne zwiększenie bezpieczeństwa w naszej gminie - dodają druhowie.

Program „Czujka dymu pod każdą strzechą” realizowany jest przez Zarząd Główny ZOSP RP.

Strażacy zachęcają do skorzystania z akcji. Jak podkreślają, czujka dymu to niewielkie urządzenie, które w sytuacji zagrożenia może uratować życie.

Jak się umówić?

· OSP Łaziska
- telefonicznie pod numerem 601 171 700
- mailowo: osp_laziska@wp.pl
· OSP Głodno
- poprzez wiadomość prywatną na Facebooku jednostki OSP Głodno
- bezpośrednio kontaktując się ze strażakiem z danej jednostki

Agnieszka Gołębiowska

Objazdowa zbiórka tekstyliów w gminie Opole Lubelskie. Sprawdź, kiedy przyjadą do Twojej miejscowości

Mieszkańcy terenów wiejskich gminy Opole Lubelskie mogą w najbliższych dniach bezpłatnie pozbyć się niepotrzebnych tekstyliów. Na dodatek nie muszą wywozić ich sami, wystarczy wystawić przed dom.

Od wtorku, 24 lutego do czwartku, 26 lutego potrwa objazdowa zbiórka na terenach wiejskich gminy.

To dobra okazja, by oddać rzeczy, które nie powinny trafiać do odpadów zmieszanych, a jednocześnie zrobić porządek w szafach przed zbliżającą się wiosną.

Podczas zbiórki przyjmowane będą: ubrania (czyste i suche), obuwie (połączone w pary), pościel, koce, narzuty, firanki i zasłony, inne tekstylia użytkowe.

Harmonogram zbiórki

24 lutego (wtorek):
Jankowa, Pomorze, Kazimierzów, Rozalin, Wola Rudzka, Trzebiesza, Majdan Trzebieski, Darowne, Zajączków, Grabówka, Niezdów, Góry Opolskie, Górna Owczarnia, Skoków, Stary Franciszków, Leonin.

25 lutego (środa):
Elżbieta, Elżbieta-Kolonia, Ożarów I, Ożarów II, Wrzelowiec, Kierzki, Kamionka, Puszno Godowskie, Puszno Skokowskie, Dąbrowa Godowska, Kręciszówka, Stanisławów, Nowy Franciszków, Kluczkowice, Kluczkowice-Osiedle, Truszków.

26 lutego (czwartek):
Wandalin, Ludwików, Białowoda, Zadole, Ćwiętalka, Świdry, Góry Kluczkowickie, Wandalin–Widły, Stare Komaszyce, Wólka Komaszycka, Nowe Komaszyce, Janiszkowice, Zosin, Emilcin, Ruda Maciejowska, Ruda Godowska, Dębiny, Sewerynówka.

Zapakowane w worki tekstylia należy wystawić do godz. 7 przed posesję lub altanę śmietnikową.

Odbierane będą wyłącznie tekstylia, odzież, obuwie i pościel.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 81 827 72 26.

Organizatorzy zachęcają do udziału w akcji i przypominają, że odpowiednia segregacja odpadów to nasz wkład w ochronę środowiska i czystsze otoczenie całej gminy.

Agnieszka Gołębiowska

Wystawa Teresy Kucharczyk w Kluczkowicach

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Opolu Lubelskim oraz Muzeum Regionalne w Kluczkowicach zapraszają mieszkańców na wyjątkowe wydarzenie kulturalne – spotkanie autorskie połączone z wystawą prac malarskich Teresy Kucharczyk.

Wydarzenie organizowane jest w ramach promocji amatorskiej twórczości seniorów i będzie okazją do poznania artystycznej pasji oraz dorobku autorki.

Spotkanie odbędzie się w piątek, 26 lutego o godz. 13 w siedzibie Muzeum Regionalnego w Kluczkowicach (Kluczkowice Osiedle 7).

Organizatorzy zachęcają do udziału wszystkich miłośników sztuki i lokalnej twórczości.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

Powiat: Dotacje w zakresie kultury i turystyki rozdane

Zarząd Powiatu Puławskiego podzielił dotacje kulturę i turystykę. Trafią do 19 podmiotów, a ich łączna suma wyniesie 105 tys. zł.

Zarząd Powiatu Puławskiego ogłosił konkurs ofert w zakresie kultury w połowie grudnia. Realizacja zadań będzie odbywać się od 1 marca do 31 grudnia br.

Starosta - Teresa Gutowska oraz członkowie zarządu powiatu w tym zakresie postanowili wesprzeć dotacją 13 podmiotów. Kwotę 10 tys. zł przeznaczono na wznowienie wydawnictwa „Szlak kultury sakralnej gmin Nałęczów, Wąwolnica i Wojciechów". Po raz 11. zostanie zorganizowany Międzynarodowy Festiwal im. Wincentego i Franciszka Lesslów. Na wsparcie tej inicjatywy urzędnicy przeznaczyli 9 tys. zł.

To nie jedyna uchwała, bo powiat ogłosił również konkurs dotyczący wsparcia realizacji zadań w zakresie turystyki. Wśród zadań, które zyskały aprobatę władz powiatu i którym przyznano dotację, znalazły się m.in. organizacja I Puławskiego Festiwal Górskiego „Ahoj Przygodo!" przez Stowarzyszenie Puławskie Towarzystwo Miłośników Gór czy krajobrazowe spływy Wisłą.

Dominik Kęsik

Dotacje na kulturę

1. Stowarzyszenie zwykłe Kobiety z Pasją Borowa - Skoki, Koncert z przytupem na wiejskim podwórku - 7 000 zł

2. Koło Gospodyń Wiejskich „Kochaneczki" w Kochanowie, Powrót do korzeni - festiwal pszczelarski - 4 000 zł

3. Koło Gospodyń Wiejskich „Czołnowianki" w Czołnie, Powitanie jesieni - wystawa rękodzieła ludowego i degustacja potraw regionalnych - 6 000 zł

4. Koło Gospodyń Wiejskich Polanki w Parchatce, Parchatka - fascynujące miejsce powiatu puławskiego - 6 000

5. Puławskie Towarzystwo Przyjaciół Chory HOSPICJUM, Hospicyjny Piknik Rodzinny - 7 000 zł

6. Stowarzyszenie Pozytywni w Kulturze, Sobótki Janowieckie - kultywowanie tradycji i promocja lokalnej kultury - 7 000,00 zł

7. Światowy Związek Żołnierzy AK Koło Puławy, „Żołnierze Wyklęci zawsze w naszej pamięci" upamiętnienie Mariana Bernaciaka ps. „Orlik" w 80 rocznicę śmierci - 2 000 zł

8. Fundacja im. Wincentego i Franciszka Lesslów, XI Międzynarodowy Festiwal im. Wincentego i Franciszka Lesslów - 9 000 zł

9 Stowarzyszenie Grupa Aktywnych Kobiet Oblasy-Janowiec, „Nić tradycji" - cykl warsztatów rękodzielniczych - 5 000 zł

10. LOT „Kraina Lessowych Wąwozów" - Nałęczów, Wznowienie wydawnictwa „Szlak kultury sakralnej gmin Nałęczów, Wąwolnica i Wojciechów" - 10 000 zł

11. Stowarzyszenie „Rodzina" - XXVI Dzień Papieski - 4 000 zł

12. Koło Gospodyń Wiejskich Koziołki - 5 lat pod wiejskim niebem - opowieść o współnocie - 3 000 zł

13. Fundacja Nałęczowskie Towarzystwo Ogrodowe-Nałęczów, Organizacja 2 Ogólnopolskiej Wystawy - Sztuki Bonsai w ramach Nałęczowskiego Festiwalu Otwartych Ogrodów - 5 000 zł

Dotacje turystykę

1. Rejonowe Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Lublinie, Turystyka kajakowa - krajobrazowe spływy Wisłą - 8 500 zł

2. Chorągiew Lubelska Związku Harcerstwa Polskiego, Rajdy turystyczne 2026 - 5 500 zł

3. Stowarzyszenie Zwykłe „Aktywnie w Krainie Lessowych Wąwozów", Kazimierski Grevet „Koguci przelot przez wąwozy" - 1 500 zł

4. Stowarzyszenie Puławskie Towarzystwo Miłośników Gór, I Puławski Festiwal Górski „Ahoj Przygodo!" - 4 500 zł

5. Lokalna Organizacja Turystyczna Kraina Lessowych Wąwozów, Opracowanie pilotażowej dokumentacji projektowej zagospodarowania turystycznego Krainy Lessowych Wąwozów - 8 000 zł

6. Stowarzyszenie Zwykłe „Aktywnie w Krainie Lessowych Wąwozów", Czartoryski Brevet - Książęcy wyjazd - chłopski powrót - 2 000 zł

NEKROLOGI

Puławy

Dariusz Prokop, 53 l.
Puławy, zm. 1.02.

Marek Piech, 71 l.
Markuszów, zm. 13.02.

Krystyna Sekuła, 79 l.
Puławy, zm. 13.02.

Józef Pecio, 90 l.
Markuszów, zm. 14.02.

Józef Rułka, 63 l.
Parafianka, zm. 1502.

Janusz Waldemar Szyszko, 76 l.
Markuszów, zm. 15.02.

Zofia Skoczylas, 86 l.
Puławy, zm. 14.02.

Czesława Bartuzi, 79 l.
Markuszów, zm. 15.02.

Antoni Bis. 91 l.
Puławy, zm. 15.02.

Maria Cholewińska, 78 l.
Nałęczów, am. 16.02.

Małgorzata Barnaś, 61 l.
Włostowice, zm. 17.02.

Ryszard Mulawa, 92 l.
Puławy, zm. 18.02.

Janina Maria Raba, 83 l.
Nałęczów, zm. 18.02.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Poniatowa

Alicja Pałka, 83 l.
Poniatowa, zm. 12.02

Jan Lasek, 79 l.
Poniatowa, zm. 17.02.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Anna Teresa Lipniewska, 84 l.
Rybitwy, zm. 14.02.

Anna Marcinkowska, 84 l.
Ratoszyn Drugi, zm. 15.02.

Zofia Włoda, 91 l.
Wandalin, zm. 15.02.

Irena Kasica, 83 l.
Dzierzkowice Góry/Ludwików, zm. 16.02.

Eugenia Pietras, 88 l.
Szczekarków, zm. 16.02.

Halina Olszowa, 71 l.
Noworąblów, zm. 17.02.

Stefan Janik, 79 l.
Wólka Komaszycka, zm. 17.02.

Dominik Ceran, 19 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.02.

Ewa Olender, 64 l.
Piotrawin Kolonia, zm. 19.02.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Marianna Żelaszczyk, 66 l.
Nałęczów, zm. 15.02.

Lidia Zubrzycka, 82 l.
Warszawa/Nałęczów, zm. 11.02.

Janina Chojnacka, 87 l.
Wronów, zm. 16.02.

Regina Stępień, 94 l.
Kaliszany Stare, zm. 18.02.

Genowefa Gołofit, 87 l.
Opole Lubelskie, zm. 19.02.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej Powiatowych Urzędów Pracy w Puławach i w Opolu Lubelskim. Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośrednio z danym urzędem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel/ka języka angielskiego, Puławy/ SP nr 6	1	5 310,00 zł	u
Pracownik/pracownica recepcji hotelowej, Oblasy/ANDY MAX	0,75	4 806,00 zł	u
Informatyk, Puławy/Centrum Usług Wspólnych	1	6 500,00 zł	
Sprzątaczka/sprzątacz, Puławy/Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego	0,55	2 643,30 zł	u
Kierowca/kierowczyni kat. CE transport chłodniczy, Końskowola/HAGRIC WOŹNIECKI	1	17 000,00 zł	u
Pracownik produkcyjny (K/M), Klementowice/ KLASA		4 806,00 zł	z
Operator maszyn (K/M), Klementowice/KLASA		4 806,00 zł	z
Nauczyciel współorganizujący, Góra Puławska		3 500,00 zł	u
Pracownik produkcyjny (K/M), Puławy/BIOEFEKT		4 806,00 zł	z
Nauczyciel/ka wspomagająca, Leokadiów	0,5	2 476,50 zł	u
Rzemieślnik – hydraulik (K/M), Puławy	1	4 900,00 zł	u
Elektryk/automatyk (K/M), Klementowice/KLASA	1	8 000,00 zł	u
Osoba do prac murarskich, Oblasy/POLAMER	1	4 806,00 zł	u
Nauczyciel/ka współorganizujacy kształcenie, Gołąb/Przedszkole	1	5 310,00 zł	u
Główny księgowy/księgowa, Żyrzyn/GS	0,75	6 000,00 zł	u
Osoba do obsługi maszyn do produkcji folii, Płonki/CELMAR	1	4 806,00 zł	u
Młodszy specjalista/specjalistka, Puławy/SIEĆ BADAWCZA ŁUKASIEWICZ	1	4 900,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierownik sklepu/supermarketu (K/M), Poniatowa/ZURIS MAŁEK	1	6 200,00 zł	u
Elektryk (K/M), Kawęczyn/Gugała		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisku pracownik produkcji, Poniatowa/Stalmont	1	4 900,00 zł	u
Kierownik/kierowniczka zmiany, Poniatowa/ HERBAPOL	1	6 500,00 zł	u
Magazynier/ka, Poniatowa/HERBAPOL	1	4 900,00 zł	u
Sprzątacz/ka, Opole Lub./KARABELA	0,5	2 403,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Zakrzów/DINO	1	4 900,00 zł	u
Inżynier budowy/brygadzista, Kawęczyn/ Gugała		6 800,00 zł	z
Sprzedawca w branży mięsnej, Poniatowa/ Zuris Małek	1	4 806,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Urządków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Opole Lub./DINO	1	4 900,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

R E K L A M A

Dam pracę jako
OPIEKUN / OPIEKUNKA
OSOBY STARSZEJ
Zlecenia w Polsce i w Niemczech
Szczegóły:
502 913 074



PUL

eprasa.pl 58ea400da3

Kamienie, „buraki” i zagryzione psy. Burzliwa debata o bezdomnych zwierzętach w Poniatowej

Miała być czysta formalność - coroczne przyjęcie programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Zamiast tego na sali obrad w Poniatowej zrobiło się gorąco. Padły mocne słowa, wróciły wspomnienia o rzucaniu kamieniami w koty, a dwie radne demonstracyjnie wstrzymały się od głosu.

Sesja Rady Miejskiej w Poniatowa miała dotyczyć corocznego, obowiązkowego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi, który radni muszą przyjąć maksymalnie do końca marca. Skończyło się jednak na osobistych wycieczkach, wspomnieniach o rzucaniu kamieniami w koty i słowie „burak”, które - choć nie padło oficjalnie z mównicy - zawisło nad salą obrad.

Schronisko pod lupą

Najwięcej emocji wzbudziła współpraca gminy ze schroniskiem „Perro” w miejscowości Małe Boże. Radna Beata Brzozowska-Zburzyńska nie kryła wątpliwości.

- W ciągu ostatnich sześciu miesięcy było tam sześć kontroli powiatowego inspektora weterynarii. Ostatnia półtora tygodnia temu, po tym, jak dwa psy zagryzły innego psa, a potem trafiły do miejsca, gdzie był kolejny pies - mówiła podczas sesji.

Dodała, że z uzyskanych informacji wynika, iż zwierzętami w dużej mierze zajmują się wolontariuszki, a nie wyspecjalizowana kadra.

- Nie wiemy nawet, czy zatrudniony jest weterynarz - podkreślała.

Radna zapowiedziała, że wstrzyma się od głosu i zgłosiła chęć wyjazdu do schroniska.

- Umowa obowiązuje od dwóch lat i nikt z nas tam jeszcze nie był - zaznaczyła.

Podobnie zagłosowała radna Małgorzata Czarnecka, która także jest zdania, że ktoś powinien pojechać i zobaczyć, jakie warunki mają zwierzęta.

- Chciałam również podziękować wolontariuszkom, które bardzo dużo czasu, energii i pieniążków przeznaczają na wolontariat - mówiła, podkreślając, że są osoby, które uważają, że w ogóle nie powinno się poruszać tego tematu, ale - według radnej - jest to wyłącznie ich sprawa.

„Burak” na komisji

W trakcie dyskusji zrobiło się jeszcze goręcej. Radny Grzegorz Pluta odniósł się do wcześniejszych słów radnej Małgorzaty Czarneckiej, które padły na jednej z poprzedzających sesję komisji.

- Nie wiem, skąd pani radna wzięła moją opinię dotyczącą zwierząt, że jestem przeciwny temu i tak dalej, co nie jest prawdą, a nazwanie mnie „burakiem” - chyba bardziej - mówił radny Grzegorz Pluta

- Prawdą jest, wyraziłeś swoją opinię - odpowiedziała bez ogródek radna Czarnecka.

Przewodniczący Wojciech Furtak próbował tonować emocje.

- To słowo nie padło na sali - zauważył, po czym dodał, że jeśli padło wcześniej, to jako przewodniczący przeprasza.



Fot.Gmina Poniatowa

Grzegorz Pluta,
radny

- Nie wiem, skąd pani radna wzięła moją opinię dotyczącą zwierząt, że jestem przeciwny temu i tak dalej, co nie jest prawdą, a nazwanie mnie „burakiem” - chyba bardziej.



Fot.Agnieszka Ciekot

Małgorzata Czarnecka,
radna

- Ja wiem, że dla niektórych, np. dla kolegi Pluty nie powinno się podejmować tego tematu, ale to ich sprawa.

„My szukamy schroniska na siłę”

Radca prawny gminy, Przemysław Pyda, nie owijał w bawełnę.

- My jako gmina szukamy na siłę schroniska, które zechce zawrzeć z nami umowę - wyjaśnił. Najbliższe schronisko w Puławach przyjmuje wyłącznie zwierzęta z powiatu puławskiego. Efekt? Gmina de facto jest pod ścianą.

Jak zaznaczył, problem jest systemowy.

- NIK wskazywał na nieprawidłowości. W Polsce jest za mało dobrych schronisk. To wymaga zmian legislacyjnych - podkreślił.

Kamieniami w koty i „zabawka na dwa tygodnie”

W pewnym momencie dyskusja skręciła w stronę... wychowania i dawnych realiów panujących na wsiach.



Fot.Agnieszka Ciekot

Wojciech Furtak,
przewodniczący Rady Miejskiej w Poniatowej

- Wszyscy mamy troskę na sercu, jeżeli chodzi o zwierzęta, wszyscy je kochamy. Ja pamiętam jeszcze poprzednie lata, gdzie te zwierzęta były rzeczywiście naprawdę nękane i tak dalej. Dzisiaj dostrzegamy zjawisko dokarmiania. Zobaczcie państwo, dokarmiamy zwierzęta na polach – nosimy marchew, sypiemy zboże, przychodzą nam ptaki pod domy, także ten symptom jest bardzo mądry. Edukacja z dzieciakami jest bardzo mądra, nie rzucają kamieniami za kotami, co my kiedyś robiliśmy, na przykład ja rzucałem... Nie to, że byłem tak wychowany, ale prawdę trzeba mówić.

- Dzisiaj dzieci nie rzucają kamieniami za kotami, co my kiedyś robiliśmy. Ja rzucałem. Prawdę trzeba mówić – przyznał przewodniczący Furtak, wskazując, że mentalność się zmieniła, a mieszkańcy coraz częściej dokarmiają zwierzęta i nawet kupują karmę...

Z kolei burmistrz Paweł Karczmarczyk miał inne wspomnienia.

- Z lat dzieciństwa nie przypominam sobie, żeby było dużo bezdomnych zwierząt. Dziś problemem jest robienie krzywdy zwierzętom przez chęć ich „udomowienia”. Zdarza się, że zwierzę jest traktowane jak zabawka - tydzień, dwa i trafia na tzw. wolność - mówił podkreślając, że to jest jednym z powodów bezdomności zwierząt na terenie gminy.



Fot.Agnieszka Ciekot

Beata Brzozowska-Zburzyńska,
radna

- To, co się dzieje u nas w gminie, czyli np. duża liczba sterylizacji i kastracji, którą opłaca nasza gmina, a z drugiej strony też to, że musimy niestety podpisać umowę z jakimś schroniskiem. Prawda jest taka, że nie ma dobrych schronisk - to jest smutna prawda. My mamy podpisaną umowę ze schroniskiem Perro, które się znajduje w miejscowości Małe Boże. To schronisko oczywiście też nie ma dobrych opinii. Z informacji, którą otrzymałam, wynika, że w ciągu ostatnich sześciu miesięcy była konieczność przeprowadzenia aż sześciu kontroli przez powiatowego inspektora weterynarii, niestety nie wiem, jakie to były kontrole. W moim przekonaniu nie świadczy to najlepiej o schronisku.

84 tysiące złotych na program

Ostatecznie uchwała została przyjęta: 10 radnych było „za”, dwie radne - jak zapowiedziały - wstrzymały się od głosu.

W 2026 roku gmina przeznaczy na realizację programu 84 tys. zł. Najwięcej - 50 tys. zł - pochłonie zapewnienie miejsc w schronisku. 24 tys. zł przeznaczono na sterylizację i kastrację zwierząt, 5 tys. zł na całodobową opiekę weterynaryjną przy zdarzeniach drogowych, a pozostałe środki m.in. na dokarmianie kotów wolno żyjących i poszukiwanie nowych właścicieli.

Program obejmuje wszystkie zwierzęta domowe na terenie gminy, w tym psy, koty (także wolno żyjące) oraz zwierzęta gospodarskie.



Fot.Agnieszka Ciekot

Paweł Karczmarczyk,
burmistrz Poniatowej

- Bardzo dobrze, że dyskutujemy o tym. Jak tu wszyscy siedzimy, mimo różnych opinii, taki apel mam do Państwa, żebyśmy tu wzajemnie się nie oceniali. Myślę, że każdy lubi, kocha – zwał, jak zwał – zwierzęta. Ja pozwolę sobie nie zgodzić się z panem przewodniczącym, który przypominał lata wcześniejsze. Ja z lat dzieciństwa nie przypominam sobie, żeby były takie sytuacje, że tych zwierząt bezdomnych było dużo. Myślę, że dużo nie było. Sposób gospodarowania tymi zwierzętami był różny, on teraz jest różnie oceniany. Mam na myśli trzymanie zwierząt na uwięzi itd. Kiedyś tak było, nikomu to nie przeszkadzało. Myślę, że problemem jest tu to, o czym wspomniał pan wiceprzewodniczący Paweł Stachyra, że robienie krzywdy zwierzętom, chcąc je na siłę udomowić (to jest moja opinia, każdy może mieć inną) jest głównym powodem tego, że tych zwierząt bezdomnych jest dużo. Oczywiście nie wszyscy i tu proszę mnie źle nie zrozumieć, nie wrzucam wszystkich do jednego worka, ale myślę, że w zdecydowanej większości zabawka, która jest przez tydzień czy dwa się nudzi i później tak się dzieje, że wypuszcza się ją na tzw. Wolność i stąd pewnie wynikają w głównej mierze te przypadki zwierząt bezdomnych.

Agnieszka Gołębiowska

Kwiatomat zniszczony. Właścicielka prosi mieszkańców o pomoc

Do niepokojącego zdarzenia doszło w niedzielę, 22 lutego nad ranem. Przed godziną 4 uszkodzony został kwiatomat zlokalizowany przy ul. Nałęczowskiej w Poniatowej, który otwarty został kilka dni temu. Wybito szybę i skradziono bukiet kwiatów. Jak informują właściciele, podobna próba zniszczenia miała miejsce również w Opolu Lubelskim, gdzie jednak nie udało się stłuc szyby.



Fot.Syweria

Jeżeli ktoś rozpoznaje tę osobę, proszony jest o kontakt z panią Moniką (tel. 609649708)

Zdarzenie zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu, a nagrania przekazano już odpowiednim służbom. Zdjęcia osoby, która pojawiła się przy automacie, opublikowano także w mediach społecznościowych z apelem o pomoc w jej identyfikacji.

- 4 rano, Poniatowa - została wybita szybka, skradziony bukiet. W Opolu nasz kwiatomat również został zaatakowany. Mamy nagrania z monitoringu, już są przekazane do służb. Chyba ten ktoś, kto to robi, nie wie nawet, ile to kosztuje. Chcemy dla Was jak najlepiej, chcemy nowości, chcemy, żeby to się wszystko rozwijało... A tu coś takiego. W Opolu nie udało się stłuc szyby, ale nagrania są – mówi pani Monika, właścicielka firmy Syweria.

Właścicielka nie kryje rozgoryczenia. Zastanawia się, czy był to zwykły akt wandalizmu, czy celowe działanie konkurencji.

- Jeżeli ktoś jest w stanie powiedzieć, znaleźć tę osobę, kto to jest, to byłabym bardzo wdzięczna. Podejrzewam, że nie chodziło o bukiet, tylko o konkurencję. Uważam, że jest to cios poniżej pasa. Należy pracować, pokazywać swoje efekty, walczyć o klienta, a nie robić takie rzeczy i działać innym na złość - podkreśla właścicielka.

Jak dodaje, straty są niewspółmierne do wartości skradzionych kwiatów.

- Nie wiem, czy te kwiaty były tyle warte, co narobiono szkód. Kwiatomat oczywiście będzie dalej działał, choć jedno okienko będzie wyłączone. Jeżeli ktoś chce nam pomóc w naprawie szkód, zapraszamy do zakupu - mówi pani Monika.

Właścicielka apeluje do mieszkańców o udostępnianie informacji i kontakt prywatny w przypadku rozpoznania osoby widocznej na nagraniach. Liczą, że dzięki zaangażowaniu lokalnej społeczności szybko uda się wyjaśnić okoliczności zdarzenia.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

Rekord na otwarciu porodówki w Puławach

Puławska Porodówka otworzyła szeroko swoje drzwi dla mam i ich najbliższych w czwartek, 19 lutego. Zainteresowanie Dniem Otwartym było duże, a nawet padł rekord. Ponad 70 mam i tatusiów z Puław i sąsiednich powiatów odwiedziło trzecie piętro Oddziału Położniczo-Ginekologicznego i Noworodkowego SPZOZ Puławy.



Ponad siedemdziesiąt osób odwiedziło puławską porodówkę w czwartek, 19 lutego



Można było zajrzeć też do jednej z jedenastu sal na Oddziale Położniczym. Jabłoniowa przywitała mamy, ale była też po drodze sala Magnoliowa, Rumiankowa czy Lawendowa

Rodzice mieli okazję zwiedzić sale Oddziału i zobaczyć, jak wyglądają sale Magnoliowa, Jabłoniowa, Różana czy np. Konwaliowa, w których mamy odpoczywają z noworodkami po porodzie. Była okazja zajrzeć do biało-żółtego pokoju laktacyjnego, czy usłyszeć płacz dzieci, które właśnie się urodziły.

Nad wszystkim czuwały panie położne, których w puławskim szpitalu pracuje czterdzieści i personel medyczny.

- Zainteresowanie jest bardzo duże, dziś mamy ogromną liczbę mam i tatusiów, ok.70 osób. Bardzo nas to cieszy - informuje Katarzyna Piłat Oddziałowa Oddziału Ginekologiczno-Położniczego i Traktu Porodowego. - Wszystkie dni otwarte nasze są tak licznie odwiedzane, ale dzisiejszy chyba pobił rekord, bo tak dużej grupy jeszcze u nas nie było. Mamy wspaniałą porodówkę, wspaniały personel pełen zaangażowania i profesjonalizmu. Zarówno panie położne, jak i lekarze starają się pomóc przejść pacjentce przez okres piękny, ale trudny, bo wiadomo, że wiąże się on z bólem i cierpieniem, który towarzyszy porodowi. No ale też ze szczęściem, bo później jest maleństwo, uczucie miłości do dziecka.

Oddział Położniczy składa się z jedenastu sal, zazwyczaj to są sale dwuosobowe, ale są też sale pojedyncze, prawie wszystkie są z węzłami sanitarnymi, jest toaleta, prysznic. Sale są wyposażone w przewijaki, wanienki do kąpieli. Nazwy sal są dedykowane wystrojowi, czyli mama wie, że leży np. na sali Różanej, Tulipanowej, Magnoliowej, Rumiankowej, Bratkowej, Konwaliowej, Łąkowej czy Lawendowej.

Na porody w Puławach decydują się nie tylko kobiety z Puław czy powiatu puławskiego, ale np. z powiatu ryckiego, opolskiego, powiatów województwa mazowieckiego jak zwoleński, a nawet z okolic Wrocławia. Te panie przyjechały na dzień otwarty do Puław, dla jednych był to pierwszy poród, dla innych kolejny.

- To jest mój czwarty poród, ale rodziłam tu ostatnio 15 lat temu i wiem, że się dużo zmieniło, wszystkie pacjentki sobie chwalą teraz Oddział Położniczy, także myślę, że będę zadowolona, jak będzie blisko. Tak, będę rodzić w Puławach, dwa lata temu rodziłam w Lublinie przy ul. Kraśnickiej - mówi pani Elżbieta z Żyrzyna, która w ub. tygodniu oczekiwała na poród. - Myślę, że tu będzie lepiej, wygodniej, bliżej. Będzie dziewczynka, nad imieniem jeszcze się zastanawiamy.

Przy porodzie będzie obecny też tata, który z przekonaniem deklaruje, że się nie boi i jak tylko będzie mógł, dotrzyma towarzystwa żonie w tym ważnym dniu. Będzie to pierwszy raz dla taty, ale jak deklarują oboje rodzice, chodzą do Szkoły Rodzenia i wiedzą, jak będzie wyglądać poród.

Mamy mogły sprawdzić, czy podoba im się Porodówka i sale, zadać pytania dot. ciąży i porodu, opieki nad noworodkami czy zobaczyć trakt porodowy. Były też pytania o zasady przyjęcia do szpitala, dojazd do Oddziału, dostępne metody łagodzenia bólu czy opieki po narodzinach dziecka.

W 2025 roku w puławskim szpitalu odebrano 808 porodów

- Przyjechałam z Oblas, ale oboje z mężem mieszkamy na co dzień w okolicach Wrocławia - mówi Wiola. - Ale mam rodzinę właśnie w okolicach Puław i ponieważ szpital w Puławach ma bardzo dobrą opinię, rozważam wybranie właśnie puławskiej porodówki do urodzenia dziecka. Dziś mam bardzo dobre wrażenia, bardzo mi się też podoba, jak jest prowadzona strona, na bieżąco są tu wpisy o najnowszych wytycznych dot. zdrowia i dlatego chciałam to zobaczyć na żywo. To mój pierwszy poród. Teraz jestem właśnie po obejrzeniu Oddziału Noworodkowego i wrażenia oczywiście pozytywne, tak jakbym się spodziewała. Rodzić prawdopodobnie w Puławach będę w maju.



Wdzięczni rodzice stworzyli galerię zdjęć

W 2025 roku w puławskim szpitalu odebrano 808 porodów i każdy z nich, jak zapewnia personel, był dla nich na wagę złota. Puławska porodówka jest nowoczesna, zmodernizowana, a Oddział Ginekologiczno-Położniczy jest wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt oraz wykwalifikowany personel, który po dzisiejszym dniu z pewnością może liczyć, że w tym roku porodów będzie jeszcze więcej. O czym świadczyć może zainteresowanie Dniem Otwartym Puławskiej Porodówki.

Magdalena Kaca

Nowy kierunek w puławskich „Garach”

Od września przyszli uczniowie technikum w Zespole Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej zaczną się kształcić na handlowców. - W naszej okolicy nie ma takiego kierunku - tłumaczy Robert Och, dyrektor ZS nr 1.

W ZS nr 1 młodzież z technikum kształci się w kierunku: gastronomicznym, ekonomicznym, fryzjerskim, spedycyjnym oraz Branżowej Szkoły I Stopnia. Aby zachęcić przyszłych uczniów do nauki w „Garach” postanowiono dodać do niego kolejny zawód. Tym razem technik handlowiec. Zawód łączący wiedzę z zakresu sprzedaży, marketingu oraz organizacji działalności handlowej. W trakcie nauki uczniowie zdobywają umiejętności związane z prowadzeniem dokumentacji handlowej, analizą rynku oraz wykorzystaniem narzędzi informatycznych w sprzedaży. Po ukończeniu szkoły mogą pracować w firmach handlowych lub prowadzić własną działalność gospodarczą.

- Wobec coraz większego niżu demograficznego musimy szukać nowych kierunków kształcenia, aby przyciągnąć do szkoły nowych uczniów. Z drugiej strony, po dokładnej analizie naszych zasobów, zwłaszcza kadrowych, doszliśmy do wniosku, że jesteśmy w stanie uruchomić nowy kierunek w oparciu o nauczycieli, których już mamy, przynajmniej w początkowej fazie jego funkcjonowania. Technik handlowiec to dziś zupełnie inny zawód niż dawniej. To kierunek dla osób przedsiębiorczych, komunikatywnych i nastawionych na rozwój. W dobie rosnącej konkurencji i dynamicznego rynku sprzedaży, specjaliści ds. handlu są bardzo poszukiwani. Każda firma - niezależnie od branży - potrzebuje specjalistów od sprzedaży, obsługi klienta i negocjacji - opowiada Robert Och, dyrektor ZS nr 1.

Prace nad tym kierunkiem trwały od ubiegłego roku. Jak dodaje dyrektor, żadna szkoła w powiecie nie wprowadziła tej oferty.

- Absolwenci mogą pracować w firmach handlowych i produkcyjnych, działach sprzedaży i marketingu a także w hurtowniach i sklepach. To kierunek z dużymi perspektywami rozwoju, dlatego zdecydowaliśmy się wprowadzić go do naszej oferty. Prace nad rozszerzeniem kształcenia prowadzimy od ubiegłego roku. W naszej okolicy nie ma takiego kierunku. Najbliżej nas technik handlowiec funkcjonuje w Lublinie. Wprowadzamy go więc jako pierwsi w powiecie puławskim i liczymy, że będzie to dobry ruch. Podjęliśmy także działania mające na celu utworzenie branżowej szkoły II stopnia dla zawodu kucharz, co pozwoli uczniom „branżówki” uzyskać kwalifikacje technika żywienia i usług gastronomicznych - dodaje Och.

W rekrutacji na nowy rok szkolny 2026/2027 przewidziane są miejsca dla 32 uczniów.

- W najbliższym czasie ruszymy z dużą promocją, bo wierzymy, że nowa propozycja spotka się z dużym zainteresowaniem. Zainteresowanie poszczególnymi zawodami zmienia się w zależności od rocznika, raz większą popularnością cieszy się technik usług fryzjerskich, innym razem inne kierunki. Wyjątkiem jest technik żywienia i usług gastronomicznych, który co roku pozwala nam utworzyć pełną klasę - kończy swoją wypowiedź Robert Och.

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 58ea400da3

Pani Eleonora świętowała 100. urodziny



Fot.Dominik Kęsik

Bliscy pani Eleonory zorganizowali duże przyjęcie urodzinowe, które odbyło się w lokalu „Gościniec nad Wisłą" w Puławach. Na miejscu pojawiło się ponad 35 osób



Fot.Dominik Kęsik

Pani Eleonora w dniu swoich setnych urodzin odebrała kwiaty listy gratulacyjne oraz prezent od prezydenta Pawła Maja i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego - Doroty Lisowskiej

Aż trudno uwierzyć, że skończyła 100 lat. Mimo takiego wieku wciąż pozostaje aktywna i nadal cieszy się życiem. Na co dzień gotuje, rozwiązuje krzyżówki, chodzi na spacery czy piecze pyszne torty. 20 lutego 1926 roku na świat przyszła Eleonora Rosiak. W ubiegły weekend jubilatka obchodziła urodziny.



Fot.Dominik Kęsik

Pani Eleonora i jej rodzina zapozowała do grupowego zdjęcia z władzami miasta



Bogumił i Dariusz Rosiakowie, synowie pani Eleonory

- Życzymy jej przede wszystkim zdrowia i tego, by jak najdłużej była z nami w takiej formie, w jakiej jest teraz - mówi pan Bogumił
- Jak to się mówi, mama jest tylko jedna. To najważniejsza kobieta w moim życiu. Poza zdrowiem i długimi latami życia, chcielibyśmy też, żeby doczekała praprawnuka, to byłoby dla niej ogromne szczęście i piękne dopełnienie rodzinnej historii - dodaje pan Dariusz

Wykonuje różne zajęcia

Eleonora Rosiak urodziła się w Nowej Brzeźnicy (obecnie woj. łódzkie), a od kilku dekad mieszka w Puławach. Ukończyła kierunek inżynieria chemii na Politechnice Łódzkiej i pracowała jako technolog na Zakładach Azotowych. Pani Eleonora ma dwóch synów, czterech wnuków i 10 prawnuków.

- Żyję po prostu normalnie, bez większych kłopotów. Staram się nie brać do siebie niczego złego, odsuwać od siebie złe myśli i pielęgnować w sobie pozytywne nastawienie, to właściwie cała moja filozofia życia - opowiada pani Eleonora.

Bohaterka mimo 100 lat wciąż wygląda rewelacyjnie. Można pomyśleć, że wygląda o połowę młodziej. Nie spędza czasu w fotelu, zawsze znajdzie zajęcia. Jak na co dzień wygląda jej dzień i jak wygląda przepis na długowieczność?

- Dużo czytam, rozwiązuję krzyżówki, ćwiczę umysł. Myślę, że dzięki temu wciąż jestem w dobrej formie, zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Sama gotuję, piekę torty, chodzę na spacery. Staram się, żeby w sercu były dobre myśli. Można powiedzieć, że jestem po prostu chytra na życie - dodaje 100-latka.

Miłe spotkanie

W dniu okrągłych urodzin prezydent Paweł Maj i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego - Dorota Lisowska złożyli życzenia jubilatce, wręczając jej kwiaty oraz listy gratulacyjne. Do kobiety przyjechała również rodzina z Łęcznej, z Meszny w woj. śląskim czy z Malmö w Szwecji. Nie zabrakło tortu i lampki szampana.

- Mamy bardzo sympatycznego prezydenta, pan Paweł ma bardzo dużo wdzięku w sobie. Czego można mi życzyć? Przede wszystkim bardzo długiego zdrowia, a tak to wszystko mam - dodaje pani Eleonora.

Bardzo ciepło o kobiecie wypowiadają się jej synowie.

- Mama jest osobą niezwykle ciepłą i rodzinną. Zawsze gotowa do pomocy, nigdy nikomu jej nie odmówi. Cały czas czujemy jej troskę i opiekę, zarówno my, jak i nasze dzieci. Trudno opisać to inaczej, jest po prostu prawdziwą mamą. Kochaną, serdeczną, taką, którą chce się tylko przytulać. Jesteśmy bardzo dumni, że możemy świętować jej urodziny - mówi Bogumił Rosiak, syn pani Eleonory.

- Mama całe życie poświęciła rodzinie. Zawsze byliśmy dla niej najważniejsi, można powiedzieć, że byliśmy jej całym światem. Nawet jeśli zdarzało nam się popełniać błędy, nigdy nie podważało to jej miłości ani wsparcia. Jak to się mówi, mama jest tylko jedna. To najważniejsza kobieta w moim życiu - przyznaje Dariusz Rosiak, drugi z synów jubilatki.

Świętowanie w okrągłym gronie

Dzień później pani Eleonora kontynuowała swój jubileusz. W lokalu „Gościniec nad Wisłą" w Puławach pojawiła się liczna rodzina oraz przyjaciółki 100-latki. Kobieta otrzymała życzenia i prezenty, a także zdmuchnęła świeczki na torcie.



Eleonora Rosiak,
jubilatka

Żyję po prostu normalnie, bez większych kłopotów. Staram się nie brać do siebie niczego złego, odsuwać od siebie złe myśli i pielęgnować w sobie pozytywne nastawienie, to właściwie cała moja filozofia życia.

- Spotkania bardzo mnie uszczęśliwiły. Czuję, że wszyscy mnie lubią i szanują. Przyjechała rodzina nie tylko z bliska, ale też z dalszych stron. Są ze mną dzieci, wnuki, dzieci moich sióstr, których już niestety nie ma. Mam wspaniałych synów i świetne synowe. Wszyscy bardzo o mnie dbają, może czasem nawet aż za bardzo. Czasem mówię im „Dajcie spokój", ale jestem im za to ogromnie wdzięczna. To najważniejsze, żeby mieć wokół siebie ludzi, którzy kochają i szanują - opowiada Pani Eleonora.

Jak opowiadają synowie, jubilatka wahała się nad organizacją urodzin, ale ostatecznie udało się ją namówić. Czego z okazji setnych urodzin życzą jej pan Bogumił i pan Dariusz?



Joanna i Bruno Wesołowscy, wnukowie pani Eleonory

- Moja babcia to niesamowicie pogodna i nowoczesna kobieta, zwłaszcza jak na swój wiek. Choć rzadko się widujemy przez dzielącą nas odległość, każde spotkanie u niej to dla całej naszej rodziny kosmiczne przeżycie. Najpiękniejsza jest jednak jej filozofia życia, to, że się nie zamartwia i nie skarży, tylko zaraża nas wszystkich swoim pozytywnym nastawieniem. Chciałabym, żeby po prostu zawsze była taka sama i czuła się tak fantastycznie, jak teraz - przyznaje pani Joanna
- Dla mnie babcia jest w świetnej formie i, odkąd pamiętam, właściwie w ogóle się nie zmienia. Odwiedzam ją przynajmniej raz w roku i za każdym razem widzę, że trzyma się doskonale. Bardzo cenię u niej to, że potrafi żyć bez zbędnego zadręczania się problemami. Życzę jej, żeby dalej podchodziła do wszystkiego z tak dobrym nastawieniem i po prostu cieszyła się życiem razem z nami - argumentuje Bruno

- Jesteśmy bardzo dumni, że mogliśmy świętować jej urodziny. Choć początkowo nie była przekonana do takiej uroczystości, bo nie lubi rozgłosu, zgodziliśmy się ją namówić, przede wszystkim dlatego, że chcieliśmy ją uhonorować. To były naprawdę bardzo miłe spotkania. Życzymy jej przede wszystkim zdrowia i tego, by jak najdłużej była z nami w takiej formie, w jakiej jest teraz. Mama jest samodzielna, do niedawna jeszcze prowadziła księgowość w spółdzielni mieszkaniowej. Kiedy rozmawiam ze znajomymi, widzę, jak wiele wysiłku muszą wkładać w opiekę nad swoimi rodzicami. My mamy to szczęście, że mama świetnie sobie radzi i praktycznie nie sprawia żadnych trudności. To dla nas ogromny dar - mówi pan Bogumił.

- To prawda, że nie przepada za byciem w centrum uwagi, dlatego początkowo była przeciwna organizowaniu uroczystości. Przekonaliśmy ją jednak, że robimy to dla niej, z wdzięczności i dumy, jaką czujemy jako jej dzieci. Widzę, że sprawiło jej to radość. Czuła się ważna, a dla nas jest i zawsze będzie najważniejsza. Poza zdrowiem i długimi latami życia, chcielibyśmy też, żeby doczekała praprawnuka, to byłoby dla niej ogromne szczęście i piękne dopełnienie rodzinnej historii - tłumaczy na sam koniec pan Dariusz.



Marianna Pochwatka,
sąsiadka pani Eleonory

Znamy się z panią Eleonorą od 1980 roku. Mieszkamy drzwi w drzwi na pierwszym piętrze i muszę przyznać, że pani Eleonora to osoba po prostu doskonała, taki prawdziwy „cukiereczek" pod każdym względem. Mimo upływu czasu pozostaje niesamowicie sprawna fizycznie i umysłowo, dzięki czemu poruszamy wspólnie mnóstwo tematów i we wszystkim się zgadzamy. Często razem spacerujemy lub robimy zakupy, a zimą, gdy trudniej wyjść na zewnątrz, odwiedzamy się w domach, dzieląc się przy tym własnymi potrawami. Jest dla nas tak ważną postacią, że nawet moja wnuczka nie wyobraża sobie w tym miejscu innego lokatora, dlatego moim największym życzeniem jest to, aby była z nami jak najdłużej.

Redakcja „Wspólnoty" dziękuje rodzinie za zaproszenie i życzy jubilatce wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia oraz samych pomyślności. 200 lat!

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 58ea400da3

Nocna walka z czasem i mrozem. Było o krok od tragedii

POWIAT OPOLSKI: Dwie dramatyczne akcje poszukiwawcze przeprowadzili jednego dnia policjanci z Opola Lubelskiego.


Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas

Fot. KPP Opole Lubelskie

- Te historie mogły zakończyć się tragicznie - podkreślała w swojej relacji komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas.

Zgłoszenie o zaginięciu seniorki z gminy Poniatowa wpłynęło w poniedziałek, 16 lutego po godz. 15. Z relacji rodziny wynikało, że kobieta wyszła z domu rano i nie wróciła, co - jak zaznaczono - nie było typowe dla jej zachowania. Funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli działania. Sprawdzając okolicę, ustalili kierunek, w którym mogła się oddalić, a następnie poszerzyli obszar poszukiwań.

Po pewnym czasie odnaleziono ją idącą przez pola, około 15 kilometrów od miejsca zamieszkania.

- W trudnych warunkach, z uwagi na niską temperaturę, każda minuta była na wagę złota - relacjonuje policjantka.

Seniorka została przekazana ratownikom medycznym, a po badaniach wróciła do rodziny.

Jeszcze tej samej nocy po godz. 23.30 wpłynęło kolejne zgłoszenie - tym razem o zaginięciu 49-letniego mieszkańca gminy Opole Lubelskie, który wyszedł do sklepu i nie wrócił do domu. Mundurowi rozpoczęli poszukiwania od sprawdzenia trasy, którą mężczyzna mógł się poruszać.

Wkrótce zauważyli go leżącego na śniegu w lesie niedaleko domu.

- Mocno osłabiony mężczyzna został przekazany pod opiekę załogi karetki pogotowia. Do czasu przyjazdu medyków, przy 49-latku czuwali policjanci - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Tym razem szybka reakcja funkcjonariuszy sprawiła, że pomoc dotarła w porę. Policja apeluje do wszystkich o zwracanie szczególnej uwagi na osoby starsze i samotne w okresie niskich temperatur, gdyż wychłodzenie organizmu może prowadzić do poważnych konsekwencji, a nawet śmierci.

Agnieszka Gołębiowska

Niebezpieczne hobby na kruchym lodzie. Interweniował mieszkaniec

Zdjęcie opublikowane w mediach społecznościowych przez użytkownika strony Spotted Opole Lubelskie wywołało spore poruszenie wśród mieszkańców. Widać na nim wędkarza stojącego na zamarzniętym akwenie i wiercącego przerębel - problem w tym, że tafla lodu w tym miejscu wyraźnie była już nadtopiona.



Wędkarz wiercący przerębel na zamarzniętym stawie

Fot. Spotted Opole Lubelskie

Autor wpisu nie pozostał obojętny i postanowił zareagować. Jak napisał:

- Ciekaw jestem, ile osób zareagowało. Bo ja tak... Osoba wierciła dziurę w lodzie, gdzie widać po lewej, że lód jest cienki. Może pozbawiłem kolesia rybki na kolację, ale za to życie uratowałem. Reagujmy!

Pod wpisem szybko pojawiła się lawina komentarzy. Część internautów poparła reakcję, inni uznali ją za przesadną:

- Brawo bohaterze. Za bezpodstawne wezwanie powinny być kary. Większość wędkarzy wchodzi na odpowiedniej grubości lód świadomie - napisał jeden z komentujących.

- Na głupotę nie ma lekarstwa - stwierdziła kolejna osoba.

- W tym miejscu jest dobre 25 cm lodu, więc ktoś się nie zna - przekonywał inny użytkownik.

Nie zabrakło też ironicznych reakcji: „Lód jest cienki?" czy krótkiego „hehe", a także opinii, że być może chodziło jedynie o szukanie adrenaliny.

Sprawa może wydawać się błaha, jednak służby ratunkowe co roku przypominają - właśnie pod koniec zimy dochodzi do największej liczby załamań lodu. Przy dodatnich temperaturach pokrywa traci swoją wytrzymałość od spodu i nawet jeśli z wierzchu wygląda solidnie, w rzeczywistości bywa krucha jak szkło. Szczególnie niebezpieczne są okolice trzcin, dopływów wody, mostów czy miejsc nasłonecznionych.

Człowiek wpadający do lodowatej wody ma zwykle zaledwie kilka minut na wydostanie się - później następuje gwałtowne wychłodzenie organizmu i utrata sił. Wędkarze, spacerowicze czy dzieci wchodzące na zamarznięte zbiorniki często nie zdają sobie sprawy, że lód o grubości kilku centymetrów nie utrzyma ciężaru dorosłej osoby.

Służby apelują: jeśli widzimy kogoś zachowującego się ryzykownie, warto reagować i powiadomić odpowiednie służby. Jedna uwaga może zapobiec tragedii - dokładnie tak, jak w tym przypadku.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Operator/ka maszyn produkcyjnych, Nasutów/ PROXIM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku doradcy klienta, Kalnówka/ Dębiński	1	4 806,00 zł	u
Kucharka/kucharz restauracyjny, Jabłonna Majątek/Wajrak	1	6 000,00 zł	u
Operator/ka maszyn stolarskich, Krężnica Jara/ STOLMAR		4 806,00 zł	z
Osoba do obsługi klientów banku, Panieńszczyzna/ Bank Spółdzielczy	1	5 250,00 zł	u
Sprzedawca kasjer na stacji paliw (K/M), Bełżyce	1	4 806,00 zł	u
Kierownik sklepu/supermarketu, Prawiedniki	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca, Prawiedniki	1	4 806,00 zł	u
Konserwator stali przy produkcji ogrodzeń (K/M), Krzczonów Trzeci/Kłos	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./RADPOL	1	5 500,00 zł	u
Sprzedawca w branży spożywczej, Kiełczewice Dolne/LUKO		31,40 zł/godz.	z
Kierowca samochodu ciężarowego (K/M), Annów/ RAF-TRANS		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku przetwórca owoców i warzyw, Czerniejów/AGRO – PAL	1	4 806,00 zł	u
Pracownik przy składaniu rolet (K/M), Piotrowice/ LEMAR WAWER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku piekarz, cukiernik (do przyuczenia), Kozubszczyzna/GS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku mechanik pojazdów samochodowych, Zagrody/Czyż	1	8 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent/ka ds. księgowości, Lublin/Wojtaszko	1	4 806,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/Europiek	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko cukiernik, Lublin/Europiek	1	4 806,00 zł	u
Osoba do obsługi socjal mediów, Lublin/Europiek		31,40 zł/godz.	z
Osoba wykonująca czynności przedstawiciela medycznego, Lublin/WARDA	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku podinspektor w dziale inwestycji i remontów, Lublin/ZNK	1	6 970,00 zł	u
Osoba wykonująca prace piekarskie, Lublin/Społem	1	5 600,00 zł	u
Osoba wykonująca zadania pracownika gospodarczego, Lublin		31,50 zł/godz.	z
Osoba sprzątająca, Lublin		31,50 zł/godz.	z
Specjalista/ka ds. projektów, Lublin/Perfekt Lubelska Fabryka Okien	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko magazynier/kierowca kat. C, Lublin/Perfekt Lubelska Fabryka Okien	1	6 500,00 zł	u
Osoba opiekująca się osobą starszą, Lublin/MANUS		34 zł/godz.	z
Osoba do serwisu stolarki drzwiowej i okiennej, Lublin/Szałacha	1	4 806,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/APIS	1	5 500,00 zł	u
Stanowisko pracy ds. DPS, Lublin/MOPS	1	4 840,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności księgowe, Lublin/ Papierz	1	7 000,00 zł	u
Stanowisko ds. inwestycji i remontów, Lublin/ MOSiR Bystrzyca	1	8 000,00 zł	u
Osoba do pracy w okręgowym oddziale NBP, Lublin	1	7 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Seryjny włamywacz w rękach policji. Okradł domy i plebanię

Lublin: Policjanci zatrzymali sprawcę sześciu włamań. Mężczyzna za cel obrał domy na terenie powiatu lubelskiego i plebanię. Kradł telewizory, ekspresy do kawy oraz sprzęt RTV. Łączne straty to przeszło 50 tys. zł.


Mężczyzna został zatrzymany i miał przy sobie narkotyki

Fot. KMP Lublin

Włamywał się do domów i plebanii

Pierwsze zgłoszenia o włamaniach policjanci z 3. komisariatu otrzymali jeszcze w październiku 2025 roku. Przez kolejne miesiące pojawiały się następne informacje o włamaniach.

- Sprawca obrał sobie kilka miejscowości na terenie powiatu lubelskiego. Kradł ekspresy do kawy, elektronikę, telewizory oraz sprzęt RTV. Włamywał się do domów oraz do plebanii - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie funkcjonariusze odnotowali sześć przestępstw. Straty wynoszą przeszło 50 tys. zł.

Odpowie za kradzieże i narkotyki

Policjanci wpadli na trop włamywacza. Okazało się, że za przestępstwami stał 30-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna został zatrzymany. Miał przy sobie narkotyki. Funkcjonariusze odzyskali część skradzionego mienia.

30-latek usłyszał zarzuty sześciu kradzieży z włamaniem oraz posiadania narkotyków. W piątek (20 lutego) policjanci doprowadzają go do prokuratury, z wnioskiem o wystąpienie do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Podejrzanemu grozi kara do 10 lat więzienia.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

Pikieta związkowa w Azotach bez prezesa i posłów

Przed budynkiem Dyrekcji Naczelnej Grupy Azoty Puławy 18 lutego odbyła się Pikieta zorganizowana przez Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych Puławy. Zabrakło na niej zaproszonych gości.



Przewodniczący ZZPRC Sławomir Wręga przedstawił oczekiwania związkowców

Do związkowców nie wyszedł prezes Grupy Azoty Puławy Marcin Celejewski, tłumacząc się wyjazdem służbowym do Warszawy. Uzgodniono natomiast, że spotkanie z prezesem i związkami odbędzie się 25 lutego.

Goście nie dopisali

Na spotkanie nie przybyli też zaproszeni posłowie z Lubelszczyzny - Marta Wcisło, posłanka do Parlamentu Europejskiego i Michał Krawczyk, poseł na Sejm RP.

- Pani poseł Marta Wcisło, zapraszamy do mikrofonu... pani poseł Marta Wcisło nie przyjechała i nie uprzedziła, że jej nie będzie - tak zgromadzonych informował Sławomir Wręga, przewodniczący ZZPRC.

- Panie pośle Michale Krawczyk zapraszam do mikrofonu, po raz trzeci zapraszam... Też nie przyjechał. Zobowiązuję się tu przed Wami, że napiszę pismo do premiera Donalda Tuska i poinformuję go o tym, że na okoliczność ustawienia przed dyrekcją Zakładów Puławy tablicy z jego przestrogą „Strzeżcie się korupcji, strzeżcie się tego rosyjskiego modelu" pani poseł Marta Wcisło i pan poseł Michał Krawczyk nie mieli czasu, chęci, żeby być razem z nami podczas tej uroczystości. Poinformuję pana premiera o tym.

- Zadeklarował się prezes Marcin Celejewski w ubiegłym tygodniu, że dziś do nas wyjdzie i że poinformuje nas o istotnych sprawach dotyczących Spółki. Dzisiaj rano zadzwonił do mnie z Warszawy i uprzedził, że może się okazać, że nie dojedzie, żeby spróbować zorganizować wystąpienie - przemówienie przez telefon. Spróbowaliśmy przygotować łącze do podłączenia telefonu do kolumny, ale uznaliśmy, że to nie byłoby satysfakcjonujące. Zaproponowaliśmy panu prezesowi spotkanie w tym gronie za tydzień, czyli środę, 25 lutego - podsumowuje S. Wręga.

Związkowcy domagali się od Zarządu m.in. zwrócenia uwagi na złą sytuację puławskiej firmy, dziejące się w niej nieprawidłowości m.in. kadrowe oraz bezpośrednich rozmów z prezesem Marcinem Celejewskim.

- Przede wszystkim nie zgadzamy się, nie akceptujemy szemranych awansów, wyprowadzania pieniędzy z funduszu płac, nie może być naszej zgody na promowanie złodziejstwa. Mówię o tych zjawiskach w sensie socjologicznym, jako o zjawiskach trwających nie od dzisiaj i wcale na niemałą skalę - informował zebranych S. Wręga.

Solidarność: To wiec wyborczy

Pogarszająca się sytuacja na rynku chemicznym, w tym Grupy Azoty, jest tematem rozmów prowadzonych od wielu miesięcy pomiędzy związkowcami, Zarządami, jak i władzami regionu i kraju. Przypomnijmy, że Grupa Azoty to Zakłady w Puławach, Tarnowie, Kędzierzynie-Koźlu i Policach. Wszyscy związkowcy podkreślają, że walczą o Zakłady, miejsca pracy, stabilność polskiej chemii i bezpieczeństwo żywnościowe kraju, ale robią to na swój sposób.

NSZZ Solidarność szukała pomocy 17 lutego w Kancelarii Prezydenta RP. Do zorganizowanej przez ZZPRC pikiety nie dołączyła NSZZ Solidarność, zarzucając organizatorom prowadzenie „wiecu wyborczego" w związku z trwającymi obecnie w puławskiej Spółce wyborami do Rady Nadzorczej, w której kandyduje pięć osób: Adam Duda, Adam Kwiatkowski, Maciej Wiak, Wojciech Powszedniak i Sławomir Wręga.

Jak podkreślają związkowcy - Upadek puławskich Azotów to nie tylko tysiące utraconych miejsc pracy, ale to dramat rodzin, regionu i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Związkowcy deklarują, że nie walczą o przywileje, ale o uczciwą pracę i szacunek.

- Niech nas będzie widać, słychać, niech nikt nie powie, że milczeliśmy.

Magdalena Kaca

Minister wkracza do akcji. Będzie kontrola w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

Alarmujące sygnały, pisma od pracowników, interpelacje radnych i naciski lokalnej społeczności - sprawa Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym nabiera ogólnopolskiego rozgłosu. Do akcji wkracza Ministerstwo Kultury. Wiceminister zapowiada gruntowną kontrolę placówki.



Fot.Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, facebook

W czwartek, 19 lutego Maciej Wróbel odwiedził Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym i zapowiedział przeprowadzenie kontroli w instytucji

- Moja wizyta w Kazimierzu jest spowodowana sytuacją w Muzeum Nadwiślańskim. Otrzymujemy sporo sygnałów od mieszkańców, pracowników oraz parlamentarzystów o fatalnej sytuacji w tej instytucji - mówi Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jak podkreśla, do resortu docierają informacje o niezrozumiałej reorganizacji, zmianach kadrowych oraz niejasnych planach dotyczących przyszłości muzeum.

- Istnieje obawa, że mamy do czynienia z postępującą degradacją tej instytucji - zaznacza wiceminister.

Kontrola po nieudanej próbie mediacji

Wróbel przyznaje, że próbował doprowadzić do dialogu między dyrekcją a pracownikami.

- Niestety, mimo zapowiedzi, nikt z dyrekcji nie spotkał się ze mną. W tej sytuacji zdecydowałem o wszczęciu resortowej kontroli - napisał w mediach społecznościowych.

Kontrola ma objąć m.in. przestrzeganie statutu oraz ustawy o muzeach. Alarmująco brzmią - jak podkreśla - sygnały o likwidacji 21 stanowisk pracy i reorganizacji, której cel budzi wątpliwości załogi.

Jednocześnie dyrekcja muzeum zapewnia, że zmiany nie mają na celu zwolnień, lecz usprawnienie pracy instytucji. Kierownictwo deklaruje pełną gotowość do kontroli.

Instytucja z 60-letnią historią na zakręcie

Sprawa budzi ogromne emocje, bo Muzeum Nadwiślańskie to jedna z najważniejszych instytucji kultury w regionie i jedna z najlepiej rozpoznawalnych marek muzealnych w Polsce. Zatrudnia 59 osób i jest największym pracodawcą w Kazimierzu Dolnym - mieście żyjącym głównie z turystyki.

Niepokój narasta od momentu wydzielenia ze struktur muzeum Zamku w Janowcu, który od 1 stycznia 2025 roku działa jako samodzielna instytucja. Krytycy decyzji twierdzą, że podział doprowadził do głębokich zmian kadrowych i finansowych, których konsekwencje szczególnie dotknęły Kazimierz Dolny.

Radni Rady Miejskiej skierowali do marszałka województwa pismo wyrażające „głębokie zaniepokojenie". W sprawie interweniowali także radni Sejmiku Województwa Lubelskiego, dopytując o redukcję etatów, podział majątku oraz analizy finansowe poprzedzające reorganizację.

Pracownicy mówią o atmosferze niepewności, wypowiedzeniach zmieniających i presji na „dobrowolne" odejścia. Dodatkowe kontrowersje budzą częste zmiany na stanowisku dyrektora oraz fakt, że obecny p.o. dyrektora pełni równocześnie funkcję w Zamku w Janowcu.

Polityczne i społeczne napięcie

Do sprawy włączyli się także politycy ogólnopolscy. Poseł partii Razem skierował interwencje do marszałka województwa i Ministerstwa Kultury, pytając m.in. o planowane redukcje zatrudnienia oraz możliwość przejęcia nadzoru nad placówką przez resort.

- To pytanie o to, czy Kazimierz Dolny zachowa instytucję, która przez lata była jego wizytówką - podkreślają miejscy radni.

Ministerialna kontrola ma dać odpowiedź, czy w Muzeum Nadwiślańskim dochodzi do naruszeń prawa oraz czy reorganizacja nie zagraża jego przyszłości. Wyniki postępowania mogą przesądzić o dalszym losie jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

Przypomnijmy

Od miesięcy wokół Muzeum Nadwiślańskiego narasta napięcie. Pracownicy, związki zawodowe i samorządowcy alarmują o redukcji etatów, likwidacji stanowisk kierowniczych oraz ograniczaniu działalności edukacyjnej i naukowej.

Radni Kazimierza Dolnego wskazują, że muzeum przez dekady budowało markę miasta i należało do grona najlepiej ocenianych placówek w Polsce.

Dziś - jak mówią - stoi na zakręcie. A pytanie o jego przyszłość przestało być lokalnym problemem i stało się sprawą ogólnopolską.

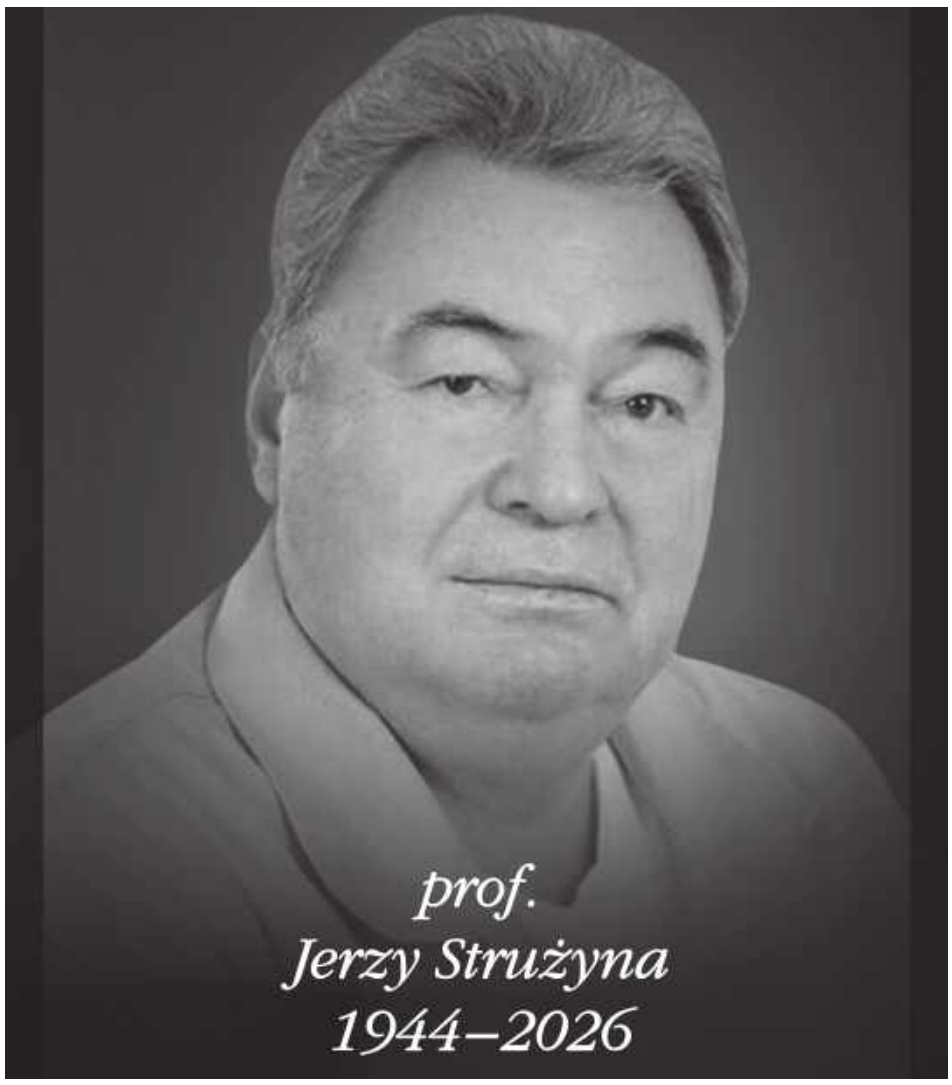
Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

Odszedł wizjoner, ojciec łęcz
Jerzy Strużyna: Łęczna ma

Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa”.



Przed tygodniem informowaliśmy o śmierci profesora Jerzego Strużyny – wybitnego chirurga plastycznego i światowej klasy eksperta w leczeniu oparzeń, twórcy potęgi łęczyńskiego ośrodka oparzeniowego. W tym wydaniu wracamy do tej wybitnej postaci, oddając głos tym, którzy pracowali z profesorem na co dzień - lekarzom, pielęgniarkom i współpracownikom Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej, dla których był nie tylko autorytetem medycznym, ale też nauczycielem i człowiekiem skupiającym wokół siebie zespół.

Przypominamy także, że w sobotę, 28 lutego odbędzie się ostatnia podróż profesora. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 12 w kościele św. Barbary w Łęcznej (al. Jana Pawła II 97), a pół godziny wcześniej zostanie odmówiony różaniec. Pochówek nastąpi na pobliskim Cmentarzu Parafialnym w Łęcznej.


Fot.Kamil Kulig

Piotr Rybak
- Profesor był wspaniałym lekarzem, organizatorem, człowiekiem, który mówił zawsze prawdę. Niewielu tak potrafi, ale też nie każdy chce słyszeć prawdę. Dla niektórych to zbyt trudne.



Krzysztof Bojarski
- Gdy we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń działały już trzy oddziały, gdy wydawało nam się, że wszystko jest poukładane, profesor szykował kolejne projekty. Zwykle zaczynało się od tego, że wkraczał do mojego gabinetu i oznajmiał: „Krzysiu mam pomysł...”.


Fot.Kamil Kulig

Adam Niwiński
- Ostatni raz spotkaliśmy się tydzień przed śmiercią profesora. Był to życzliwy, otwarty człowiek i nieprzeciętny lekarz. A ja byłem i jestem szczęśliwy, że mogłem go spotkać na drodze zawodowej, a następnie kontynuować naszą znajomość z szacunkiem, w przyjaźni.

Współpracownicy wspominają prof. Jerzego Strużynę



Joanna Piszczek,
pielęgniarka koordynująca WCLOiCHR

- Gdy przyszłam na pierwszą rozmowę o pracę, profesor spojrzał na mnie i powiedział: „Dziecko, ty się na oddziałową nie nadajesz, jesteś za młoda”, ale mimo wszystko przyjął mnie. Był listopad 2011 roku, Wschodnie Centrum działało już od dwóch lat, a ja byłam kolejną osobą na stanowisku pielęgniarki koordynującej. Niektórzy zastanawiali się, jak długo wytrzymam, bo profesor był bardzo wymagający – wymagał od innych, ale od siebie jeszcze więcej.

> Niektórzy zastanawiali się, jak długo wytrzymam, bo profesor był bardzo wymagający - wymagał od innych, ale od siebie jeszcze więcej

Z czasem okazało się, że owszem bywa wymagający, czasami „tupnie nogą”, a jednocześnie dopinguje zespół, dba o wszystkich i wszystko. O jakość naszej pracy, sprzęt i środki medyczne. Nigdy na oddziale niczego nie mogło zabraknąć – każdy pacjent miał zapewnioną opiekę i leczenie na najwyższym poziomie, oczywiście za zgodą naszych dyrektorów.

Kiedyś na OIOM przywieziono młodą kobietę, miała poważny problem z oddychaniem. Potrzebne było sztuczne płuco-ecmo. Pan profesor zrobił wszystko, by dotarło do nas z Zabrza transportem lotniczym do Świdnika. Pamiętam, jak wtedy zapowiedział, że zostajemy w pracy do czasu, aż sprzęt dotrze na oddział i zostanie uruchomiony. Oczywiście zostaliśmy. Uczył nas, że jesteśmy zespołem. Nieważne czy lekarzem, salową, pielęgniarką, psychologiem, fizjoterapeutą. Tłumaczył, że nikt sam nie jest w stanie pomóc poszkodowanemu. Dlatego spotkania integracyjne, wspólne wigilie były wpisane w naszą pracę.

Bardzo panu profesorowi zależało na naszym rozwoju naukowym i zawodowym. Pomagał nam i motywował. Pamiętam jak ja lub ktoś inny z zespołu przygotowywał prezentacje na konferencje czy zjazdy, to pierwszym słuchaczem był pan profesor. Bardziej mnie to stresowało niż potem występ przed publicznością. Był krytyczny i szczery, poprawił błędy, robił to dla naszego dobra. Interesował się tym, co robimy, podnosił nam poprzeczkę i uczył. Jeszcze we wrześniu 2025 roku razem z panem profesorem byliśmy grupą 9-osobową na Kongresie Europejskiego Towarzystwa Leczenia Oparzeń w Berlinie.

Był wyjątkowym człowiekiem o wielkim sercu. Będzie Nam Go brakowało.

Krzysztof Bojarski,
dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łęcznej

- Z profesorem współpracowałem od 2008 roku. Byłem wtedy zastępcą dyrektora do spraw medycznych. Potem, już jako główny dyrektor, dane mi było poznać profesora nie tylko jako lekarza czy szefa Wschodniego Centrum, ale jako życzliwego, inteligentnego i pełnego życia człowieka.

Mój podziw zawsze budziła jego energii, zapał i szukanie nowych kierunków rozwoju. Profesor nigdy nie spoczął na laurach. Kończąc jeden projekt, już myślał o kolejnym.

Gdy Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń stawało się znanym ośrodkiem w kraju, profesor postanowił, że pacjenci wymagający intensywnej opieki powinni być leczeni na OIOM-ie. Gdy taki oddział powstał w ramach WCLO, to profesor rozpoczął przygotowania do uruchomienia „oparzeniówki dziecięcej”.

To był bardzo dobry projekt, bo po tej stronie Wisły nie było oddziału dla małych pacjentów. Zorganizowaliśmy go na wysokim poziomie. Opiekunowie przebywali cały czas z oparzonymi dziećmi. A potem, przez kolejne lata - w grudniu, wyleczeni, byli już pacjenci „oparzeniówki” przyjeżdżali do szpitala na spotkania z „Mikołajem”. Były prezenty i konsultacje medyczne.

Choć profesor, były lekarz wojskowy, sprawiał wrażenie „twardego” i niedostępnego, to tak naprawdę był człowiekiem o wielkim sercu, a na spotkaniach z dziećmi nie raz zadrżał mu głos ze wzruszenia. „Mikołajkowe” zjazdy odbywały się przez kilka kolejnych lat - do czasów pandemii.

Gdy we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń działały już trzy oddziały, gdy wydawało nam się, że wszystko jest poukładane, profesor szykował kolejne projekty. Zwykle zaczynało się od tego, że wkraczał do mojego gabinetu i oznajmiał: „Krzysiu mam pomysł...”. Był konsekwentny i drążył temat do końca. Myślę, że te cechy sprawiły, że zorganizował Wschodnie Centrum na europejskim poziomie, z chirurgią rekonstrukcyjną i świetnym zespołem mikrochirurgów.

Chciał, aby nasz ośrodek był wiodący, często powtarzał „Łęczna ma być najlepsza”.

Adam Niwiński,
starosta Powiatu Łęczyńskiego w latach 2006-2014

- Profesora poznałem, gdy planowaliśmy otwarcie szpitala w Łęcznej w 2008 r. W projekcie wpisany był oddział oparzeń, który przyjął nazwę „Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej Szpitala w Łęcznej”. Do tego potrzebny był lekarz, specjalista w tych dziedzinach, który zdoła poprowadzić taki oddział. Nasi dwaj dyrektorzy pojechali wtedy do Gryfic, gdzie taki oddział działał. Gdy profesor Jerzy Strużyna przyjechał do Łęcznej, to już nie chciał wyjeżdżać. Został, bo jak potem mawiał - mógł coś zrobić od początku do końca, mógł zbudować oddział taki, jak chciał. To jest jego dzieło, „jego dziecko”.

Gdy oddział już działał, w kopalni „Wujek” na Śląsku był wypadek, w którym poszkodowanych zostało wielu górników. Jeden z nich trafił do Łęcznej. Niestety nie od razu, ale wszystkie procedury zadziałały, pacjent był transportowany pogotowiem lotniczym, a profesor walczył o niego z wielką determinacją do końca. Taki był! Nawet gdy rokowania były słabe, on robił wszystko, co mógł.

Pewnie dlatego też szpital w Łęcznej miał wyjątkowe wyniki w leczeniu Zespołu Lyella, (toksyczne martwicze oddzielanie się naskórka - przyp. red). Pamiętam, jak profesor ratował życie młodej kobiecie, pacjentce z Bydgoszczy. Rokowania nie były dobre, ale wyzdrowiała.

Z czasem odzyskała wzrok, zaczęła znowu chodzić. Wiedziała komu to zawdzięcza - w 2010 r. przyjechała specjalnie na konferencję do Lublina, na zaproszenie profesora.

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

yńskiej „oparzeniówki”. być najlepsza

Prof. Jerzy Strużyna szybko został doceniony, powołano go na stanowisko konsultanta wojewódzkiego, a następnie krajowego w dziedzinie oparzeń. Mimo że przestałem być starostą, nadal łączyła nas więź sympatii. Mimo różnicy wieku i pozycji spotykaliśmy się często w mojej restauracji „Dworek Anna” pod Radomiem w gronie przyjaciół „Chacharów”, którym przewodził jako prezes. Jak przyjeżdżał profesor, to było święto dla mnie i dla personelu. Cieszyliśmy się wszyscy. To były wspaniałe spotkania. W 80. rocznicę urodzin otrzymał dęba, który został nazwany „Prezes” i posadzony przed „Dworkiem Anna”. Był to prezent od Towarzystwa „Chacharów”.

Ostatni raz spotkaliśmy się tydzień przed śmiercią profesora. Był to życzliwy, otwarty człowiek i nieprzeciętny lekarz. A ja byłem i jestem szczęśliwy, że mogłem go spotkać na drodze zawodowej, a następnie kontynuować naszą znajomość z szacunkiem, w przyjaźni.

Piotr Rybak,
dyrektor szpitala w Łęcznej w latach 2007-2015

- Gdy jeszcze szpital nie był oddany do użytku, gdy jeszcze unosił się budowlany pył, do Łęcznej przyjechał ordynator Oddziału Oparzeń z Gryfic, doktor Andrzej Krajewski z żoną. Towarzyszył im profesor Jerzy Strużyna. Miał doradzić, czy warto zostać w tej Łęcznej.

Jak profesor zobaczył nasz szpital – to zdecydował, że to on zostaje i to on będzie organizował „oparzeniówkę”. Doktor Krajewski był doktorantem profesora, więc sprawa była bezdyskusyjna.

No i tak zaczęła się nasza współpraca. Na początku Oddział Oparzeń liczył raptem kilkanaście łóżek, ale profesor już wtedy nazwał go Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń. Był wizjonerem i realistą. Uczyłem się od niego mądrości i wartości każdego życia ludzkiego. Był doskonałym lekarzem, zawsze szukał sposobu, żeby pomóc. Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa”.

Pieniądze miały dla niego drugorzędne znaczenie. Zasada najpierw „lecz, a potem licz” była w szpitalu obowiązująca, ale tak naprawdę to Jurek leczył, a na mojej głowie były finanse. Przypadek pacjentki, której po zażyciu



Profesor Jerzy Strużyna na corocznym mikołajkowym spotkaniu z wyleczonymi młodymi pacjentami

aspiryny zaczęła odchodzić skóra od tkanek, oczy traciły błonę i zaczęły zarastać, był nawet dla profesora wielkim wyzwaniem. To była bitwa o jej życie, którą wygrał. Pamiętam, jak szukał rozwiązania, analizował przypadki, szukał w literaturze informacji, jak leczyć zespół Lyella. Zastosował oczyszczanie krwi - skutecznie. Staliśmy się ośrodkiem, który przyjmował coraz więcej pacjentów z tą chorobą.

> Dziecięcy oddział oparzeń powstał w Łęcznej z potrzeby chwili i... empatii profesora, który zgodził się przyjąć 9-letnią dziewczynkę z ranami oparzeniowymi. Oblała się wrzątkiem

Dziecięcy oddział oparzeń powstał w Łęcznej z potrzeby chwili i... empatii profesora, który zgodził się przyjąć 9-letnią dziewczynkę z ranami oparzeniowymi. Oblała się wrzątkiem. Dziecko leczono wcześniej w szpitalu w Gdańsku, ale matka, widząc bezradność lekarzy, szukała pomocy wszędzie. W końcu dowiedziała się o Łęcznej, a profesor nie odmówił. Dziewczynka była pierwszą małą pacjentką w szpitalu. Matka przywoziła ją jeszcze potem do Łęcznej na zmiany opatrunku, chociaż mogła to zrobić w Warszawie, gdzie mieszkała. Po tych doświadczeniach powstała dziecięca „oparzeniówka”.

Profesor był świetnym nauczycielem. Wszyscy chcieli się u niego uczyć. Wykształcił spore grono lekarzy. Gdy kiedyś wybraliśmy się z nim do szpitala w Hannoverze, odwiedziliśmy kilka szpitali w Polsce. Zawsze spotykaliśmy tam lekarzy, którzy byli kiedyś jego studentami. Zawsze witano go serdecznie i z szacunkiem.

Profesor był wspaniałym lekarzem, organizatorem, człowiekiem, który mówił zawsze prawdę. Niewielu tak potrafi, ale też nie każdy chce słyszeć prawdę. Dla niektórych to zbyt trudne.



Tomasz Korzeniowski,
zastępca lekarza koordynującego Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej

- Do zespołu lekarzy we Wschodnim Centrum dołączyłem w 2012 roku. Nie znałem wcześniej pana profesora. Szukałem pracy, bo mój Oddział Chirurgii w Tychach rozpadł się, więc złożyłem dokumenty do Łęcznej.

Zadzwoniłem, żeby się umówić na spotkanie. Pamiętam tę pierwszą rozmowę z panem profesorem. Przedstawiłem się, powiedziałem, co robiłem, a profesor zapytał mnie, skąd jestem. Powiedziałem, że z Mysłowic. - A tam to same chachary mieszkają – stwierdził wtedy profesor.

Pomyślałem, że nie wróży to dobrze, ale jednak zostałem zaproszony na spotkanie. I wtedy mnie zaskoczył, bo powiedział, żebym się wyspał i po nocy nie jechał, tylko przyjechał na 12. Brzmiała w tym troska. Potem było spotkanie w gabinecie profesora, a jedno z pytań dotyczyło mojego miejsca zamieszkania. – Przeprowadzę się do Lublina z rodziną - powiedziałem. Wtedy profesor poprosił doktora Rysia Mądrego (lekarz WCLOiCHR - przyp. red.), żeby oprowadził mnie po oddziale.

Profesor mógł wydawać się groźny i szorstki, ale wystarczyła krótka rozmowa, aby przekonać się, że był bardzo wrażliwym człowiekiem. O sobie mówił, że jest raptusem, ale w jego przypadku chodziło o nieustanną potrzebę tworzenia, bycia aktywnym. Nie tolerował stagnacji. On żył tym oddziałem, a my z niepokojem czekaliśmy jego powrotów z wakacji, bo zawsze przywoził nowe pomysły. Był wizjonerem – chociaż nie lubił tego słowa. Był kreatywny i niezwykle skuteczny. To nie był słomiany zapał. Jego pomysły wydawały się na początku wręcz szalone, ale z czasem okazywało się, że są realne i niezwykle trafione.

Tak było z oddziałem dziecięcym. My mówiliśmy: „szpital nie jest na to przygotowany, nie mamy pediatrów, nie mieliśmy do czynienia z dziećmi, to zupełnie inni pacjenci niż dorośli”, a profesor przedstawiał swoje argumenty: „u dzieci rany się szybciej goją, łatwiej takiego małego pacjenta odwrócić, no i dzieci dają dużo radości...”. Profesor miał rację. W 2015 roku otworzyliśmy oddział dla dzieci, a leczenie małych pacjentów daje nam ogromną satysfakcję.

Z replantacjami też było podobnie. „Będziemy robić replantacje ręki, palców. Zrobimy to tak...”. I tu profesor omawiał całą logistykę. A potem mówi do mnie: - Szukaj adresów, telefonów do szefów oddziałów chirurgii, ortopedii, robimy konferencję w Lublinie, zapraszamy lekarzy i ogłaszamy, że w Łęcznej będzie dyżur replantacyjny. Jak powiedział, tak zrobiliśmy. Na konferencję przyjechało dużo osób, a potem rzeczywiście mieliśmy telefony z różnych ośrodków, od lekarzy, którzy szukali specjalistów od replantacji. Podobnie było z powstaniem Kliniki Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Leczenia Oparzeń w Łęcznej i kształceniem studentów w naszym szpitalu. To też był jeden z pomysłów profesora, który wydawał się mało realny, a dzięki niemu lubelscy studenci jako nieliczni w Polsce mają teraz okazję odbyć zajęcia w centrum oparzeniowo-plastycznym.

Profesor był dla mnie mistrzem. Wspierał nas wszystkich i inspirował. Myślę, że trudno będzie spotkać człowieka z taką charyzmą, osobowością, a zarazem zaangażowaniem i troską o swój zespół.

Wielki człowiek ze szpitala w Łęcznej

Choć w przytoczonych wspomnieniach powracają różne obrazy – wymagający szef, lekarz gotów „zostać do skutku”, człowiek o żelaznej konsekwencji i jednocześnie wielkiej empatii – wszystkie prowadzą do jednego wniosku - prof. Jerzy Strużyna budował w Łęcznej coś znacznie większego niż oddział. Tworzył system leczenia, standardy i zespół, który potrafił działać w sytuacjach granicznych. W oczach współpracowników pozostaje kimś, kto uczył odpowiedzialności, pracy zespołowej i odwagi w podejmowaniu decyzji, ale też nieustannie przypominał, że w centrum zawsze stoi pacjent.

Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej – ośrodek, który w ostatnich latach zyskał rangę rozpoznawalną w kraju i w Europie – dziś musi odnaleźć się bez swojego twórcy. Jednak z wypowiedzi lekarzy, pielęgniarek i osób współpracujących ze szpitalem jasno wynika, że profesor zostawił po sobie coś trwałego ludzi przygotowanych do dalszej pracy, procedury dopracowane do szczegółu oraz ambicję, którą sam najkrócej ujmował w zdaniu: „Łęczna ma być najlepsza”. To zdanie nie było hasłem – było planem, który przez lata realizował krok po kroku.

Najbliższą okazją do wspólnego pożegnania profesora będą uroczystości pogrzebowe w sobotę 28 lutego. Msza święta rozpocznie się o godz. 12 w kościele św. Barbary w Łęcznej (al. Jana Pawła II 97), a pół godziny wcześniej zostanie odmówiony różaniec. Pochówek odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym w Łęcznej (al. Jana Pawła II 119).

Dla wielu osób będzie to moment symbolicznego domknięcia epoki – ale też przypomnienie, że najlepszym sposobem uczczenia pamięci profesora pozostanie kontynuowanie tego, co tworzył leczenia na najwyższym poziomie i pracy zespołowej, którą uważał za fundament.

Danuta Matłaszewska, Grzegorz Kuczyński

Otwórzmy serca Sarze! Z piekła poparzeń do walki z białaczką!



Sara już przeszła przez piekło poparzeń, a teraz staje przed kolejną, trudną walką

Sara Mincewicz - 8-letnia dziewczynka z Zalesia w powiecie bialskim, po raz kolejny staje przed największym wyzwaniem swojego życia. Jej historia to opowieść o niezwykłej sile i odwadze, którą budzi nadzieję nawet w najtrudniejszych chwilach.

W 2022 roku, gdy miała zaledwie cztery lata, Sara uległa tragicznemu wypadkowi, w wyniku którego poparzenia II i III stopnia objęły 25 proc. jej ciała, w tym twarz, szyję, klatkę piersiową i prawą rękę. Przez cztery lata rodzina walczyła o jej zdrowie, rekonstruując wygląd i wspierając powrót do normalnego życia.

15 stycznia br. Sara poszła do szkoły jak zwykle. Kolejnego dnia pojawiły się pierwsze objawy choroby: gorączka, katar i ból ucha. W sobotę rodzice zauważyli niepokojące zmiany. Twarz i oczy Sary zrobiły się żółte. Diagnoza była druzgocąca: ostra białaczka limfoblastyczna.

- Przed nami długa walka i próba dla całej rodziny. Przyszłość nigdy nie była tak niepewna. Wierzymy jednak, że damy sobie radę. Najbardziej wierzymy w Sarę i jej siłę. Wierzymy, że z Waszą pomocą będziemy gotowi na wszystkie koszty leczenia: dojazdy, suplementy, rekonwalescencję po białaczce - piszą rodzice dziewczynki.

Sara już przeszła przez piekło poparzeń, a teraz staje przed kolejną, trudną walką. Każda pomoc może przybliżyć ją do powrotu do zdrowia i dzieciństwa, które tak bardzo kocha.

Chcesz pomóc? Więcej na www.siepomaga.pl/sara-mincewicz

mp

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

To nie pierwsza taka decyzja sądu w ostatnim czasie

Myśliwy podejrzany o zabójstwo może wyjść z aresztu. Wystarczy sto tysięcy

Dariusz L. podczas polowania oddał do swojego kolegi dwa strzały, które skończyły się tragedią - dowodzą śledczy. Prokurator postawił 50-latkowi z Łęcznej zarzut zabójstwa. Mężczyzna siedzi w areszcie od listopada, ale sąd stwierdził, że może już wyjść na wolność.



Fot. Policja/Archiwum

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika. W areszcie spędził trzy miesiące. Po piątkowej decyzji sądu ma możliwość wyjścia na wolność

> *sędzia Barbara du Chateau*
> *Sąd Apelacyjny w Lublinie*
> *Sąd podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora jako zabójstwo*

Andrzej L. nie miał szans na przeżycie. Z zebranych dowodów wynika, że został dwukrotnie trafiony z broni myśliwskiej, gdy szedł przez łąkę. Strzały, jak ustalili śledczy, oddawał jego kolega, z którym pokrzywdzony tego dnia polował - Dariusz L. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa. Do zdarzenia doszło w okolicach Milejowa (pow. łęczyński).

Sąd Okręgowy: Myśliwy ma zostać w areszcie

W listopadzie ub.r. o tymczasowym aresztowaniu 50-latka decydował Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Obrońcy Dariusza L. złożyli wówczas zażalenie, ale Sąd Okręgowy w Lublinie się z nim nie zgodził, utrzymując w mocy decyzję o aresztowaniu. W przypadku przedłużania tymczasowego aresztowania, rozstrzygnięcie podejmuje Sąd Okręgowy, który i tym razem postanowił o tym, że podejrzany ma spędzić w celi kolejne trzy miesiące. O takie rozwiązanie wnioskowała prokuratura, która prowadzi śledztwo.

- Ze względu na uzasadnioną obawę matactwa ze strony podejrzanego (czyli nakłaniania do fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo innego bezprawnego utrudniania postępowania - przyp. red.) oraz surową karę grożącą Dariuszowi L. - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Lublinie.

I tym razem obrona myśliwego złożyła zażalenie. Podnosi ona, że nie sposób uznać, aby podejrzany dokonał zabójstwa nawet w zamiarze ewentualnym, a aktualna kwalifikacja prawna czynu to tylko hipoteza śledcza. Zdaniem obrońcy nieuprawnione jest wnioskowanie, że 50-latek będący na wolności może utrudniać postępowanie, nakłaniać innych do składania fałszywych zeznań i nie ma on już teraz wpływu na dalszy przebieg śledztwa.

Sąd Apelacyjny: Myśliwy może wyjść na wolność

W takim przypadku zażalenie na przedłużenie tymczasowego aresztowania rozpatruje Sąd Apelacyjny w Lublinie. Decyzja w tej sprawie zapadła w piątek, 20 lutego. Zgoła odmienna od tej, którą podjął Sąd Okręgowy. Sędzia Jacek Michalski zastrzegł bowiem, że Dariusz L. będzie mógł wyjść z aresztu po wpłaceniu poręczenia majątkowego w wysokości 100 tys. zł, a zostanie wtedy objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju. Przy czym poręczenie musi zostać wpłacone do 31 marca.

- Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary. Jednocześnie przyznaje, że przesłanka o matactwie procesowym ma rację bytu, ponieważ nie przeprowadzono w sprawie wszystkich dowodów osobowych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że tymczasowe aresztowanie podejrzanego nie jest w tej chwili konieczne, by dalszy tok postępowania został zabezpieczony. Zwłaszcza że podejrzany prowadzi ustabilizowany tryb życia i nie był karany - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Rozstrzygnięcie jest prawomocne, nie można się od niego odwołać.

Myśliwi nie muszą siedzieć w areszcie

To nie pierwsza tego typu decyzja lubelskiego sądu w ostatnim czasie. Spore kontrowersje wzbudziła sprawa wypuszczenia na wolność myśliwego Sławomira A., który w sierpniu ub.r. podczas polowania - jak dowodzą śledczy - zastrzelił mieszkańca wsi Młyniska w gm. Michów (pow. lubartowski), który wyszedł przed furtkę swojego podwórka.

> W grudniu ub.r. sąd pozwolił Sławomirowi A., myśliwemu, który jest podejrzany o zastrzelenie mieszkańca Młynisk (pow. lubartowski), na wyjście z aresztu za poręczeniem majątkowym w wysokości 2 mln zł

Sąd Apelacyjny w Lublinie w grudniu ub.r., po zażaleniu obrońców na decyzję o przedłużeniu aresztowania podjętą przez Sąd Okręgowy w Lublinie, pozwolił podejrzanemu na wyjście z tymczasowego aresztu za poręczeniem majątkowym w wysokości 2 mln zł.

Sławomir A. to syn potentata branży mięsnej, właściciela m.in. rozpoznawalnej sieci sklepów. Wobec 40-latka zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. Taka decyzja sądu była zdecydowanie sprzeczna z oczekiwaniami wnioskującej o przedłużenie tymczasowego aresztowania prokuratury, która nie zdołała jeszcze do grudnia wykonać części istotnych dla śledztwa czynności.

Dominik Smagała

Pomylił kolegę z dzikiem

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa. Jeden 50-letni myśliwy - Dariusz L. - śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Polowanie to zostało wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowania, znajdujący się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Śmiertelny wypadek na ul. Grunwaldzkiej w Dęblinie. Nie żyje mieszkaniec miasta

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w sobotę po zmroku na ulicy Grunwaldzkiej w Dęblin. Samochód osobowy należący do jednej z lokalnych firm gastronomicznych potrącił pieszego. Pomimo długiej reanimacji życia 60-letniego mężczyzny nie udało się uratować.



Według relacji świadków pieszy nagle wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód (fot. KPP Ryki)

Jak wynika z ustaleń, za kierownicą auta siedział młody mężczyzna z powiatu puławskiego. Pojazd poruszał się od strony ul. 1 Maja w Dęblinie. Do zdarzenia doszło kilkadziesiąt metrów dalej, na prostym odcinku jezdni. Według relacji świadków pieszy nagle wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód.

Siła uderzenia była znaczna. Auto zatrzymało się po krótkim odcinku drogi, a na jego karoserii po stronie pasażera widoczne były wyraźne ślady zderzenia. Potrącony mężczyzna upadł w pobliżu ogrodzenia jednej z prywatnych posesji. Świadkami dramatycznych chwil była trójka młodych mężczyzn, którzy znajdowali się w pobliżu miejsca zdarzenia.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Ratownicy medyczni niezwłocznie przystąpili do udzielania pomocy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że w chwili przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego poszkodowany jeszcze żył. Przez kilkadziesiąt minut prowadzono intensywną reanimację. Mimo wysiłków medyków obrażenia okazały się zbyt poważne. Lekarz stwierdził zgon mężczyzny.

Po zakończeniu czynności ratunkowych miejsce tragedii zostało zabezpieczone przez policję. Ustawiono charakterystyczny czerwony parawan, a ulica Grunwaldzka została całkowicie zablokowana na kilka godzin. Funkcjonariusze prowadzili oględziny pojazdu oraz miejsca wypadku, rozmawiali ze świadkami.

Policja, działając pod nadzorem prokuratora, prowadzi dochodzenie mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności zdarzenia. Śledczy będą ustalać szczegóły wypadku, który wstrząsnął mieszkańcami powiatu ryckiego.

mp

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Mikołaj Kubicki, Stoczek
ur. 19 lutego, g. 12.40;
3610 g, 55 cm
Rodzice: Kamila, Mateusz
Rodzeństwo: Kacper



Mikołaj Bazyluk, Lublin
ur. 18 lutego, g. 9.15;
3420 g, 57 cm
Rodzice: Monika, Bartłomiej



Franciszek Konstrat, Jabłoń
ur. 16 lutego, g. 21.47;
2870 g, 53 cm
Rodzice: Monika, Łukasz
Rodzeństwo: Wiktoria



Kornelia Kowalik, Wandzin
ur. 17 lutego, g. 14.08;
3100 g, 53 cm
Rodzice: Anna, Kamil
Rodzeństwo: Alan, Dominik



Radzio, Stara Jedlanka
ur. 17 lutego, g. 10.45;
2880 g, 52 cm
Rodzice: Agnieszka
Rodzeństwo: Dorotka



Maksymilian Ozon, Niedźwiada
ur. 18 lutego, g. 9.07;
3440 g, 56 cm
Rodzice: Karolina, Paweł
Rodzeństwo: Marcelinka



Jakub Chojak, Pałecznica
ur. 17 lutego, g. 1.32;
3030 g, 54 cm
Rodzice: Anna, Daniel,
Rodzeństwo: Maja, Hania, Andrzej, Oliwka

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Marcelinka Dobrowolska, Zaolszynie
ur. 10 lutego, godz. 14.00,
4285 g, 60 cm
Rodzice: Kinga i Marcin
Rodzeństwo: Bartek, Zuzia, Ala

Hanna Kukuszka w The Voice Kids

Mieszkańcy Łęcznej mają powód do dumy i wielkie muzyczne emocje przed sobą. Już w najbliższą sobotę, 28 lutego na antenie TVP2 zobaczymy utalentowaną Hannę Kukuszkę, która spróbuje swoich sił w najpopularniejszym w Polsce muzycznym show dla dzieci i młodzieży. Córka radnego Mariusza Kukuszki wystąpi przed nowym składem trenerskim, walcząc o przejście do kolejnego etapu programu.



Hanna Kukuszka z tatą Mariuszem Kukuszką

Program „The Voice Kids", który od lat przyciąga przed telewizory miliony widzów, powraca w dziewiątej edycji z dużymi zmianami. Hanna Kukuszka, znana lokalnie ze swoich występów i sukcesów, zaprezentuje swój głos podczas tak zwanych przesłuchań w ciemno. To właśnie tam młodzi artyści w wieku od 8 do 15 lat stają na scenie, licząc na to, że ich wykonanie skłoni jurorów do odwrócenia foteli. Dla Hanny to ogromna szansa na pokazanie swojego talentu całej Polsce i pójście w ślady gwiazd, które zaczynały swoją karierę właśnie w tym formacie.

Tegoroczna edycja przynosi sporo nowości w składzie trenerskim. Jedyną osobą, która pozostała w jury z poprzednich lat, jest uwielbiana przez dzieci i młodzież Cleo. Obok niej w czerwonych fotelach zadebiutują dwie nowe twarze: popularna wokalistka Blanka oraz ceniony producent muzyczny i kompozytor Mikołaj „Tribbs" Trybulec. Zmagania uczestników na scenie i emocje za kulisami relacjonować będą prowadzące Paulina Chylewska oraz Michalina Sosna, którym towarzyszyć będzie znany influencer Jan Dąbrowski.

Warto dodać, że udział w programie to nie tylko prestiż, ale także możliwość zdobycia kontraktu płytowego oraz wyjątkowa szansa na reprezentowanie naszego kraju w konkursie Eurowizja Junior 2026.

Występ Hanny to dowód na to, że nie brakuje u nas niezwykle utalentowanych młodych ludzi, którzy mają odwagę spełniać swoje marzenia. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do zasiadania przed telewizorami w sobotni wieczór i wspólnego kibicowania naszej reprezentantce.

Grzegorz Kuczyński

Dla Szymona Wolskiego z okazji 16. rocznicy urodzin

Pamiętaj, że każdy rok przynosi nowe doświadczenia, a 16 to dopiero początek. Żyj świadomie i ucz się na każdym kroku

Życzą Babcia i Dziadek, Elżbieta i Stefan Wolscy



POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM - MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KOTA

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Kirka, Teresa Szewczyk, Ryki



Ametyst, Iwona Nita, Puławy



Kitka i Iga, Małgorzata Kurowska, Puławy



Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin



Batman, Elżbieta Sidoruk, Kodeniec



Jordan, Ewa Sobieszek, Piotrowice



Felek, Anita Oleksy, Stężyca



Floryjan, Anna Aniszewska, Bystrzyca



Klara i Milusia, Aneta Sitko, Łęczna



Zośka, Michał Czopek, Kluczkowice



Puszek, Karolina i Patryk Mokijewscy, Dęblin



Małgosia, Igor Czarnecki, Puławy



Stefan, Dominika Wasilewska, Puławy



Lucek, Wiesław Piotruk, Glinny Stok

eprasa.pl 58ea400da3

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu - Paweł Mniszech (ok. 1585 - 1616) - cz. VI

Szalona awantura panów Łukowa i Radzynia

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi. Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzyniu Podlaskim.


Obóz drugiego Dymitra Samozwańca pod Tuszynem, obraz Sergeia Ivanova

Dwa tysiące Polaków przyjechało w weselnym orszaku na Kreml, żeby asystować przy ślubie i koronacji córki wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha, bratanicy związanych z Łukowem i Radzyniem starostów Mikołaja, Jana i Pawła Mniszchów. Już tydzień po weselu musieli walczyć o życie: bojarska rewolta obaliła rządy Dymitra. Fałszywy dziedzic Iwana Groźnego został zabity, zaś Maryna wraz z rodziną została osadzona w areszcie domowym w Jarosławiu.

Kolejny Dymitr

Zesłańcy nie znali dnia ani godziny, mieli prawo obawiać się, że Moskale zechcą pozbyć się zagrożenia w prosty i brutalny sposób. Zastanawiali się nad ucieczką do kraju albo też przyłączeniu do obozu... kolejnego Samozwańca! W międzyczasie bowiem dość pokaźne siły zebrał następny „Dymitr”! O ile w wypadku pierwszego można było mieć cień wątpliwości, o tyle drugi był bezczelnym kanciarzem ponad wszelką wątpliwość. Mało kto okazywał mu choć minimalny szacunek, powszechnie tytułowano go, od miejscowości, gdzie założył stały obóz, „worem (złodziejem) tuszyńskim”. Ale jako narzędzie politycznej awantury, z braku lepszych, swoją rolę odgrywał nie najgorzej.

Już mieli wrócić do domu...

Negocjacje o powrocie, przy dużym zaangażowaniu króla Zygmunta III, powoli toczyły się do przodu. Pierwszy zgodę na powrót do Rzeczypospolitej dostał Jan, starosta krasnostawski (wcześniej łukowski). Pozostali dostali lepsze warunki, wydano im nawet 470 wiader piwa i 17 gorzałki.

Przez następne tygodnie i miesiące trwały polityczne układanki, zakończone w lipcu 1608 roku porozumieniem ustalającym, mający trwać trzy lata i jedenaście miesięcy, rozejm między Rzeczpospolitą i Moskwą oraz pozwalającym Mniszchom - w tym Marynie - na bezpieczny powrót do domów. Zawarty był w nim jeszcze jeden, zupełnie kluczowy warunek: wracając, mieli nie kontaktować się z drugim Samozwańcem i zabrać ze sobą wszystkich zbrojnych, którzy byli w jego obozie.

Moskale zawarli ten pakt w dobrej wierze. Dla króla polskiego, który po rokoszu Zebrzydowskiego musiał dbać, przede wszystkim, o spokój wewnątrz państwa i niewyszukiwanie na siłę kolejnych awantur, dotrzymanie porozumienia wydawało się, przynajmniej w chwili jego zawierania, też po prostu korzystne.

Ale Mniszchowie i ich kamarylа knuli bez chwili przerwy. Byli przecież tak blisko...

Nowa awantura, nowa szansa

Jerzy starannie badał sytuację. Marynie w ogóle nie powiedziano o śmierci pierwszego Dymitra, pierwszy oficer, który się wygadał, został nabity na pal. Nie wiadomo, jak długo ojciec musiał przekonywać córkę, żeby dla dobra sprawy w kolejnym Dymitrze „rozpoznała” swojego męża, w zamian za co ten zobowiązał się do wypłaty kolejnych kwot i przekazania ziem. Ale kiedy już podjęła ostateczną decyzję, dokonuje się i w niej samej zmiana. Do tej pory była narzędziem w rękach „mistrzów marionetek”, odgrywającą, przyznajmy, że z niemałym talentem, przypisane jej role. W Tuszynie, po spotkaniu z „mężem” (zresztą bierze z nim kolejny ślub - w zasadzie już trzeci raz...) sama siada w siodle. Zaczyna mówić, myśleć i zachowywać się jak caryca. Na tle nijakiego, nieradzącego sobie z wyzwaniami polityki i wojskowości partnera, jej gwiazda zaczyna błyszczeć. A wyzwanie zapanowania nad potężniejącym chaosem było skrajnie trudne. Obóz tuszyński składał się ze zbuntowanego przeciw Wasylowi Szujskiemu bojarstwa i szlachty, polskich rokoszan umykających przed gniewem Zygmunta III, lisowczyków, podwładnych Jana Piotra Sapiehy, Kozaków, wszelakiej maści kondotierów, wyrzutków i „wsiakoj drugoj swołoczy”. Jeżeli do tego dodamy informacje o braku pieniędzy na wypłaty żołdu, zrozumiemy, że bardziej przypominało to bulgoczące bagno niż fundament.

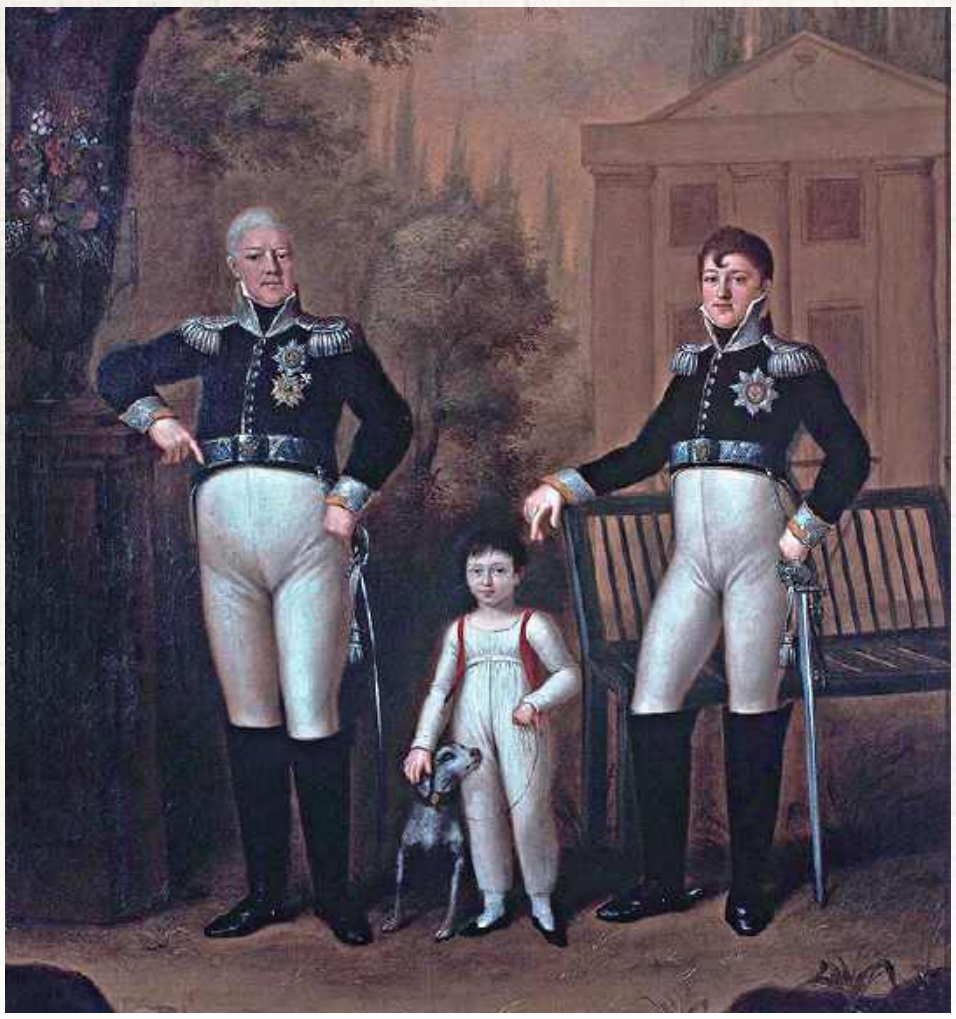
cdn.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 - 1847) - człowiek, który strzelał do matki i babki - cz. V

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.


Adam Wirtemberski z ojcem (z lewej) oraz wujem Aleksandrem, również generałem rosyjskim

Adam przez ojca był spowinowacony z wszystkimi trzema dworami zaborczymi. Jako bratanek Marii Fiodorowny, z domu Zofii Doroty Wirtemberg, Adam spędził wiele czasu z przyszłym carem Rosji Mikołajem I i wkrótce wstąpił do armii rosyjskiej. Służył podczas kampanii zagranicznych w latach 1813 i 1814. Podczas okupacji Francji w 1815 roku był dowódcą armii Wirtembergii w departamencie Allier.

Syn łotra, dowódca bohaterów

W 1816 roku objął dowództwo nad II Brygadą (2. i 4. Pułk) Dywizji Ułanów Wojska Polskiego, stacjonującej w województwie lubelskim. Kwatera główna brygady i kwatera główna 2. Pułku Ułanów z dwoma szwadronami znajdowały się w Krasnostawie, a pozostałe jednostki w Uhanach, Hrubieszowie, Węgrowie, Chełmie, Horodle, Dubęczu, Włodawie i Sokołowie. Żeby dobrze zrozumieć złożoność sytuacji, przyjrzyjmy się, w jakim towarzystwie tam przyszło mu służyć.

Aż do śmierci w 1821 roku, spowodowanej starymi ranami, 4. Pułkiem dowodził pułkownik Jan Hipolit Kozietulski, baron Cesarstwa Francuskiego. Dowódca oddziału, który poprowadził szaloną, będącą jednym z największych wyczynów w dziejach kawalerii, szarżę pod Somosierrą. Nie umniejsza tego fakt, że najpewniej już przy pierwszej baterii został ranny i dalej pojechali pod dowództwem Dziewanowskiego. Nawet gdyby tu sławy ująć, resztę wyrąbał pod Borodino. 2. Pułkiem Ułanów dowodził inny wybitny pułkownik Napoleona, Józef Dwernicki. Kawaler Legii Honorowej i Srebrnego Krzyża Orderu Virtuti Militari Księstwa Warszawskiego za bitwę nad Berezyną, ułaskawiony przez Aleksandra I wraz ze wszystkimi polskimi oficerami. Za kilka lat zwycięski dowódca spod Stoczka.

Tyle że potem decyzje podejmowali inne.

Samotna dama

Maria po rozwodzie z Ludwikiem (Zbyszewski napisał przenikliwie: „Ludwikołakiem”) przebywała w otoczeniu rodziny, asystując matce w jej kolejnych inicjatywach kulturalnych i muzealniczych. Czas dzieliła między Warszawę, Puławy, Sieniawę i Wiedeń. Opiekuje się swoją przyrodnią siostrą Cecylią Beydale, która nie może przyjść do równowagi psychicznej po tym, jak Izabela poinformowała ją, że nie może wyjść za mąż za jej syna Konstantego, ponieważ w rzeczywistości jest... jej córką. Nie wiąże się z żadnym innym mężczyzną. Kochają się w niej całe tabuny członków krajowej elity. Kocha się w niej nieszczęsny poeta, jej dawny nauczyciel Kniaźnin, do nóg ściele się stary lew salonowy Matuszewicz, Szopen wprawdzie się w niej kocha, ale dedykuje mazurki. Szanse ewentualnie miałby Józef Poniatowski, ale ten akurat nie ma czasu na subtelne i wrażliwe intelektualistki.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

Urszula Katarzyna z Bokumów Lubomirska (1680–1743) pierwsza polska metresa Augusta III - cz. V

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta II Mocnego i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć.



Urszula na dworze w Dreźnie zrobiła dobre wrażenie urodą, wdziękiem i rozsądkiem. Mniej pochlebne opinie, z zupełnie zrozumiałych powodów, zbierała wśród rodaczek

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej" cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Romans między kochliwym władcą a, zdaje się nie najszczęśliwszą w małżeństwie, Urszulą, rozgorzał w 1701 roku. Sukces nie przyszedł jednak Augustowi II łatwo: musiał się naorganizować bali, rautów, przedstawień teatralnych, w czasie których wyraźnie nadskakiwał nowej damie serca. Ta jednak długo wyraźnie dbała o konwenanse. Król próbował nawet popisywać się umiejętnościami jeździeckimi, co stało się powodem bolesnego upadku. Widząc monarchę na łożu boleści, otoczonego niebezpiecznymi dla zdrowia i życia lekarzami, serce Urszuli nie mogło już pozostać obojętne.

Ślepy mąż

Pozostało już tylko naopowiadać mężowi bzdur, że tajne spotkania z królem dotyczą politycznych intryg i przekazywania wieści kuzynowi Lubomirskiej prymasowi Radziejowskiemu, a fakt, że cztery noce w tygodniu spędza w jednym z warszawskich klasztorów, wynika po prostu z głębokiej pobożności.

Uwierzył, we wszystko uwierzył. Albo przynajmniej dobrze udawał, wierząc - jak najbardziej słusznie - że z takiej znajomości mogą wyniknąć królewskie łaski.

Seks z tłumaczem za drzwiami

Sprawa była przy tym dość skomplikowana z absolutnie prozaicznego powodu. August do śmierci nie nauczył się polskiego, Urszula niemieckiego nie znała ni w ząb, co gorsza nie potrafiła też porozumieć się w obowiązującym na salonach francuskim. W związku z tym cała korespondencja miłosna odbywała się za pośrednictwem przyjaciela i zaufanego zausznika monarchy, Fryderyka Vitzhuma. Jeszcze zabawniej było, kiedy w łożu któreś z kochanków wpadało na jakiś oryginalny pomysł albo chciało się podzielić jakimś szczególnym erotycznym konceptem: za drzwiami czekał, specjalnie w tym celu pozostawiony, tłumacz, który pomagał objaśnić szczegóły.

Konkurencja była potężna

Tyleż piękna, co ambitna Urszula podjęła działania, żeby załatwić legalne papiery rozwodowe (ściśle - unieważnienie małżeństwa). W tej epoce było to jeszcze łatwiejsze niż obecnie, tym bardziej że osoba wspomnianego kuzyna prymasa Radziejowskiego otwierała wiele drzwi w Rzymie. Jak na te okoliczności sprawa ślimaczyła się niemożebnie: trwała niemal rok.

W tym czasie pozycja towarzyska i polityczna Urszuli na dworze systematycznie rosła. Umiejętnie poruszała się w intrygach i gierkach, wspierała też swego kochanka jako nieformalny wysłannik politycznych. Została nawet oficjalnie w Dreźnie przedstawiona oficjalnej żonie, nie zyskała jednak sobie jej sympatii. W 1704 roku urodziła królowi syna, otrzymując z tej okazji tytuł księżnej cieszyńskiej. Był to już jednak łabędzi śpiew tego romansu: na horyzoncie majaczyły już, równie atrakcyjne akurat podobno, mama i córka Hohenzollerówny oraz księżniczka Dessau. Cały czas, niejako w tle, błyszczała egzotyczną urodą Turczynka Fatima. No i najważniejsza z nich, Anna Konstancja von Hoym, hrabina Cosel... cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Międzyrzec po pożarze

W Tygodniku Illustrowanym z 1875 roku znajdujemy całostronicową rycinę znanego artysty Ksawerego Pillatiego obrazującą skutki pożaru Międzyrzeca (w oryginale „Międzyrzecza"), dokonanego, według oświadczenia autora, z natury, co jednak przyjmujemy z pewną rezerwą. Miasto nad Krzną w XIX wieku było kilkukrotnie ofiarą pożogi. Największą była chyba klęska z 1845. W zdarzeniu z 19 maja ucierpiał najmocniej centralny plac. Spłonęły otaczające go budynki, pochód pożaru zatrzymał się - podobnie jak 30 lat wcześniej - w okolicach kościoła św. Józefa, być może dlatego, że był obsadzony drzewami Spłonęło około 80 domów, głównie drewnianych, murowane tylko się okopciły. Pierwotnie, około południa, ogień zaprószono w drewnianym spichrzu zbożowym. Akcję ratunkową podjęto dość szybko, ale sąsiedzi płonącej pierwszej posesji nie pozwolili wejść do swoich domów. Cały pożar trwał około ośmiu godzin. Na wieść o jego pierwotnych rozmiarach z odsieczą wyruszyła nawet straż pożarna z Warszawy, ale po drodze zawróciła.



Zbigniew Smółko

W województwie lubelskim i podlaskim potyczek było najwięcej

Co wiemy, a czego nie o powstaniu styczniowym (cz. II)



Dr Zdzisław Bieleń
Czasami lepiej było spotkać się raczej z oddziałem dowodzonym przez Rosjanina, niż przez oficera, który był Polakiem, a był bardzo oddany caratowi

Dr Zdzisław Bieleń z Lublina, badacz historii powstania styczniowego i autor książki „Bitwy i potyczki powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu", był gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubartowie. Rozmawialiśmy z nim o powstaniu na Lubelszczyźnie, postawach Polaków służących w armii rosyjskiej, stratach powstańców i Rosjan.

W I części m.in.:
- **Województwo lubelskie i podlaskie były tymi, które stoczyły najwięcej potyczek**
- **Straty rosyjskie były małe, według dra Bielenia w województwie lubelskim górny pułap strat Moskali to 3 tysiące**
- **W bitwie o Lubartów zginęło i zostało rannych tylko kilkunastu Rosjan**

- Czy po 163 latach nasz obraz powstania styczniowego może się jeszcze zmienić? Mam na myśli Pańską książkę o bitwach w województwie lubelskim, gdzie np. bitwę pod Sobolewem, dotąd traktowaną jako jedną bitwę, podzielił Pan na dwa oddzielne starcia oddziałów Krysińskiego pod Sobolewem i Koskowskiego pod Majdanem Sobolewskim.

- Znam relację Józefa Ruckiego, który pisze, że pod Sobolewem to on walczył, a nie Krysiński. Różnych epizodów powstańczych, które nie do końca będziemy mogli zweryfikować, jest na pewno sporo. Bitwa pod Sobolewem na pewno składała się z dwóch oddzielnych starć. Pierwsze z udziałem Koskowskiego, które w gruncie rzeczy było przegrane, drugie, kiedy do walki włączył się Krysiński. Wtedy toczył się zażarty bój, który skończył się porażką powstańców.

- Spotkałem się z interpretacją, że dowodzący rosyjskim oddziałem płk Cwieciński spowalniał marsz swojego oddziału, ponieważ jako Polak – służący w armii rosyjskiej, ale jednak Polak, chciał dać powstańcom szansę na ucieczkę.

- Nawet jeżeli, to był to Polak w służbie rosyjskiej. Czasami lepiej było spotkać się raczej z oddziałem dowodzonym przez Rosjanina, niż przez oficera, który był Polakiem, a był bardzo oddany caratowi. Tacy oficerowie bardziej zawzięcie zwalczali powstańców niż rodowici Rosjanie. Zaciętością w ściganiu powstańców wyróżniał się choćby Dwernicki, syn generała polskiego z czasów powstania listopadowego.

- Często postrzegaliśmy Polaków służących w wojsku rosyjskim jako patriotów, którzy przechodzili na stronę powstańców, np. Romuald Traugutt.

- Jeśli chodzi o Traugutta, był już wtedy emerytowanym, dymisjonowanym, jak się wtedy mówiło, pułkownikiem armii rosyjskiej. Formalnie był zwolniony z przysięgi, którą każdy żołnierz składał na wierność monarsze, czyli carowi. Np. gen. Heydenreich i wielu innych prosiło o dymisję i w powstaniu walczyli już jako zdymisjonowani. Sprawa generała Heydenreicha wypłynęła w czasie wojny francusko – pruskiej, gdy zarzucono mu, że nie można z nim poważnie rozmawiać, bo splamił honor żołnierski.

Wielu było takich, którzy porzucali służbę w armii rosyjskiej i dezerterowali do powstania, chociażby bracia Ejtminowicze, którzy walczyli na Podlasiu.

cdn. W III części m.in. o postawach Polaków walczących w armii rosyjskiej przeciw powstańcom

Marcin Kusyk

eprasa.pl 58ea400da3

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Górnik wreszcie się przełamał i już nie jest ostatni w lidze!

Nareszcie! - to najlepsze, zwięzłe podsumowanie piątkowego meczu Górnika. Łęcznianie w 22. kolejce Betclic 1. Ligi wygrali na swoim stadionie z GKS-em Tychy. Dla zielono-czarnych to dopiero drugie, bardzo długo wyczekiwane, zwycięstwo w tym sezonie. Ale są też złe wiadomości...

Do starcia w Łęcznej z GKS-em Tychy zielono-czarni przystępowali po rozczarowującym otwarciu ligowej rywalizacji w 2026 roku. „Górnicy" pod wodzą nowego trenera, Jurija Szatałowa, wywalczyli w dwóch pierwszych meczach tylko punkt. W piątek drużyna była osłabiona brakiem kilku ważnych zawodników - przede wszystkim Jakuba Bednarczyka, ale także Dawida Tkacza i Kamila Orlika.

Do Łęcznej przyjechała ekipa, która tak jak Górnik, walczy o utrzymanie w Betclic 1. Lidze. A z nią była gwiazda polskiej piłki i nie jest tu mowa o żadnym z piłkarzy GKS-u Tychy, a oczywiście o szkoleniowcu tego zespołu - Łukaszu Piszczku. Podopieczni byłego zawodnika m.in. Borussii Dortmund także są w strefie spadkowej i także w dwóch premierowych spotkaniach w 2026 roku zdobyli ledwie jeden punkt.

Lepsi w pierwszej połowie tego meczu byli gospodarze. Potwierdzał to wynik, bo do szatni piłkarze obu ekip schodzili przy 1:0 dla Górnika. Gola w 38. minucie gry strzelił Luka Guček, który trafił głową z bliska po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Centrę do słoweńskiego defensora przedłużył Fryderyk Janaszek.

Łęcznianie powinni do przerwy prowadzić większą różnicą goli, jednak świetnej okazji nie wykorzystał Patryk Paryzek, którego strzał najpierw zatrzymał bramkarz GKS-u Tychy, a później napastnik, dobijając, trafił w poprzeczkę.



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

To jest dobry prognostyk

Gdy przeprowadzaliśmy analizę gry tyszan z jesieni i z teraz, to można powiedzieć, że to są dwa różne zespoły. Ten obecny jest zdecydowanie lepszy i to było naprawdę duże wyzwanie. Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była bardzo ciekawa. W drugiej części przeciwnicy mocniej nas przycisnęli i znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, ale w ataku również stworzyliśmy sobie dwie-trzy groźne okazje, które mogły dać drugą bramkę. Uważam, że w tym spotkaniu drużyna pokazała charakter i to, że można wygrywać. Według mnie to jest dobry prognostyk przed kolejnymi meczami.

W drugiej części na boisku było bardzo dużo walki, mniej jakościowego grania w piłkę. Sędzia co chwilę musiał przerywać grę ze względu na przewinienia piłkarzy obu ekip. Niemniej, więcej do powiedzenia w ofensywie nadal mieli „Górnicy".

I choć nie zamienili tego na gola, to po ostatnim gwizdku mogli się cieszyć. Nareszcie - na zwycięstwo zielono-czarni czekali od października ub.r. Dzięki wygranej 1:0 nad GKS-em Tychy, Górnik nie jest już ostatni w tabeli, bo przeskoczył w niej właśnie piątkowych rywali.

Górnik Łęczna - GKS Tychy 1:0 (1:0)

Bramka: Guček 38`.
Górnik: Budziłek - Spáčil (60` Nowogoński), Szabaciuk, Guček, Jaroszyński, Ogaga - Janaszek (60` Śpiączka), Deja, Kryeziu, Myszor - Paryzek (90` Ahmedov).
Tychy: Mądrzyk - Keiblinger, Tecław, Łasicki, Silva, Kubik (77` Sandoval) - Kądzior (27` Łysiak), Listkowski (61` Wełniak), Wuwer (77` Szpakowski), Barański - Rumin (61` Krawczyk).
Żółte kartki: Jaroszyński, Spáčil, Budziłek - Listkowski, Tecław.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

SĄ TEŻ ZŁE WIADOMOŚCI...

Do końca sezonu z pewnością nie zagra już jeden z czołowych zawodników Górnika. Boczny obrońca Jakub Bednarczyk doznał zerwania więzadła krzyżowego przedniego w lewym kolanie. Zawodnik w bieżącym sezonie zanotował 22 występy w barwach zielono-czarnych, z czego 19 razy wychodził na boisko w pierwszym składzie.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI
Górnik - Tychy 1:0
Wisła - Wieczysta 1:1
Miedź - Chrobry 0:1
Bytom - Pogoń 1:1
Puszcza - Stal 4:1
Ruch - Polonia 2:3
Śląsk - Odra 3:0
Znicz - Grodzisk Maz. 0:0
Mielec - ŁKS (po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	22	48	53-18
2	Chrobry Głogów	22	38	31-20
3	Wieczysta Kraków	22	37	47-33
4	Polonia Warszawa	22	37	37-31
5	Pogoń Grodzisk Maz.	22	36	39-29
6	Stal Rzeszów	22	35	35-35
7	Polonia Bytom	22	35	37-28
8	Śląsk Wrocław	22	34	40-36
9	Miedź Legnica	22	34	39-39
10	Ruch Chorzów	22	31	34-33
11	ŁKS Łódź	21	29	32-34
12	Odra Opole	22	26	21-27
13	Pogoń Siedlce	22	26	24-24
14	Puszcza Niepołomice	22	25	27-29
15	Znicz Pruszków	22	19	23-44
16	Górnik Łęczna	22	15	25-41
17	GKS Tychy	22	14	27-48
18	Stal Mielec	21	14	24-46

NASTĘPNA KOLEJKA (27.02.-2.03.)
Tychy - Puszcza, ŁKS - Miedź, Odra - Mielec, Grodzisk Maz. - Bytom, Pogoń - Górnik (27.02., g. 18), Stal - Ruch, Śląsk - Chrobry, Wieczysta - Polonia, Wisła - Znicz

dsm

Kwidzynianie lepsi w Puławach. 14 bramek Komarzewskiego nie wystarczyło

Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn zagrał solidnie na wyjeździe i wygrał z LOTTO-Puławy 35:43 (11:25).

Początek meczu nie zapowiadał tak zdecydowanej przegranej gospodarzy. Już w 2. minucie gry pierwszą dwuminutową karę otrzymał Dan Racotea. W 5 minut padły tylko dwie bramki, z czego jedna z nich po rzucie karnym Krzysztofa Komarzewskiego.

W ciągu kilku minut kolejne dwuminutowe kary wpadły na konto Daniela Wisińskiego i ponownie Dana Racotea. Wykorzystali to goście, wychodząc na prowadzenie. Bramki Dmytro Artemenko i Krzysztofa Komarzewskiego doprowadziły do wyrównania. Kolejne minuty należały jednak do podopiecznych Bartłomieja Jaszki, którzy zagrali bezbłędnie i skutecznie w ataku i obronie, w 15. minucie, wychodząc na bezpieczne dwukrotne prowadzenie 6:12. Złą passę puławian przerwał Kuba Bereziński, zdobywając siódmą bramkę.



Puławianie znów przegrali. Sytuacja robi się nieciekawa

Jednak kolejne próby gonienia wyniku udaremniał Łukasz Zakreta.

Trener Piotr Dropek wziął czas, by zaplanować skuteczną akcję, niestety nie udało się jej zrealizować. Kilka ładnych parad Pawła Ciupy pozwoliło na zmniejszenie przewagi gości. Swoje bramki dołożyli jeszcze Krzysztof Komarzewski i Kuba Bereziński. Nieskuteczna gra w obronie puławian oraz kolejne bramki Igora Malczaka i Jovana Milicevica doprowadziły do utrzymania wysokiej przewagi Kwidzyna. Pierwsza połowa kończy się wynikiem 11:25.

W drugiej połowie gospodarze poprawili grę w defensywie, co wpłynęło na zmniejszenie przewagi. Jednak była ona na tyle duża, że nie Puławy nie zagrażały kwidzynianom. Solidnie w bramce Puław sprawdził się Paweł Ciupa, który w kolejnym meczu zdobył bramkę rzutem ze swojej pozycji. Dziewięć dwuminutowych kar w drugiej połowie meczu zaowocowało siedmioma rzutami karnymi. W tym elemencie gry niezawodny okazał się Krzysztof Komarzewski, który łącznie w meczu zdobył najwięcej, bo aż 14 bramek zasługując bez wątpienia na tytuł MVP. Sześć bramek dorzucił Ignacy Jaworski, a pięć Dan Racotea.

W drużynie Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn dobrze spisał się bramkarz Łukasz Zakreta, a na boisku ponownie Igor Malczak, Michał Czarnecki i Ryszard Landzwojczak, zdobywając po trzy bramki. Druga połowa w wykonaniu puławian była znacznie lepsza od pierwszej, ale nie wystarczyło to do odrobienia znaczących strat.

KS LOTTO Puławy - Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn 35:43 (11:25)

KS LOTTO Puławy: Petkovski, Ciupa 1 – Racotea 5, Savytskyi, Łyżwa 1, Artemenko 2, Adamczewski, Wisiński 2, Działakiewicz 1, Jaworski 7, Cacak, Curzytek, Bereziński 2, Komarzewski 14, Kowalik.
MMTS Kwidzyn: Zakreta, Chruściel – Stempin 2, Łazarczyk 5, Milicević 6, Potoczny, Papaj 3, Pilitowski M. 1, Malczak 6, Pilitowski K. 3, Landzwojczak 6, Skierka 2, Mucha 1, Lewczyk 1, Kostro 1, Czarnecki 6.
Kary: 14 minut (Racotea x 3, Wisiński, Cacak, Curzytek x 2) - 16 minut (Stempin, Łazarczyk x 2, Milicewić, Potoczny, Pilitowski, Skierka, Lewczyk).
Czerwona kartka: Racotea 55`, z gradacji kar.
Sędziowali: Lubecki (Ustrzyki Dolne), Pieczonka (Krosno).
Widzów: 1336.

O to, kto nie będzie ostatni

Już w niedzielę piłkarze ręczni KS-u LOTTO powalczą w hali Zagłębia Lubin.

O godz. 18 rozpocznie się mecz, w którym zmierzą się zespołu zamykające tabelę. Puławianie mają o jeden punkt więcej od rywali. Nasi do Piotrkowianina Piotrków Trybunalski tracą pięć „oczek". Obecnie plasują się na miejscu, które oznaczałoby spadek z Orlen Superligi.

mp

ORLEN SUPERLIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI
LOTTO - MMTS Kwidzyn 35:43
Ostrovia - Orlen 25:29
KPR Legionowo - Piotrkow. 32:24
Industria - Zagłębie 43:26
MKS Kalisz - Gwardia - po zamk. nr
Chrobry - Wybrzeże - po zamkn nr

MECZE 19. KOLEJKI
Zagłębie - Ostrovia 23:28
Wybrzeże - MKS Kalisz 31:35

TABELA ORLEN SUPERLIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Industria Kielce	19	54	757:482
2	Orlen Wisła Płock	18	54	661:441
3	Ostrovia Ostrów Wlkp.	18	37	517:491
4	Wybrzeże Gdańsk	18	36	593:554
5	Chrobry Głogów	18	33	516:525
6	MKS Kalisz	18	28	512:533
7	MMTS Kwidzyn	19	26	569:598
8	Zepter KPR Legionowo	18	24	493:506
9	Stal Mielec	18	22	472:527
10	Gwardia Opole	18	15	501:563
11	Piotrkowianin	19	13	508:623
12	LOTTO Puławy	19	8	554:700
13	Zagłębie Lubin	18	7	497:607

NASTĘPNA KOLEJKA (27.02., godz. 18:00):
Zagłębie - LOTTO-Puławy,
Ostrovia - Chrobry,
MMTS Kwidzyn - KPR Legionowo,
Piotrkowianin - Stal,
Orlen - Industria,
Gwardia - Wybrzeże.

mp

WSP

eprasa.pl 58ea400da3

W końcówce było gorąco!

Motor Lublin walczył z Piastem Gliwice

Motor Lublin rozegrał bardzo ważny mecz z Piastem Gliwice na terenie rywali. Znów najważniejsi w zespole Mateusza Stolarskiego okazali się Mbaye Jacques Ndiaye i Karol Czubak. Końcówka meczu mogła jednak okazać się fatalna dla Lublinian.



Fot. Łukasz Wójcik / Motor Lublin

Piłkarze Motoru rozegrali piekielnie trudny mecz

Zaledwie 180 sekund po rozpoczęciu spotkania „Motorowcy" świętowali wyjście na prowadzenie po szczęśliwym golu Mbaye Jacquesa Ndiaye. Senegalczyk po podaniu Bartosza Wolskiego zerwał się na prawym skrzydle i chciał dośrodkować w pole karne. Jego zagranie było jednak na tyle głębokie, że kompletnie zaskoczyło bramkarza rywali i wpadło mu „za kołnierz" tuż przy słupku bramki. Nawet sam skrzydłowy był zaskoczony efektem tego „centrostrzału", ale w taki sposób dał swojej drużynie prowadzenie 1:0.

Po golu lepiej prezentowali się gospodarze, którzy stworzyli groźne szanse w polu karnym Motoru, ale na wysokości zadania stawali obrońca i bramkarz Ivan Brkić. Co prawda Piast oddał tylko jeden celny strzał, ale statystyka „goli oczekiwanych" Gliwiczan wskazywała aż 0,82. Na szczęście dla Motoru nie przełożyło się to na gole i to zespół trenera Stolarskiego zszedł na przerwę na prowadzeniu.

Tuż po zmianie stron grę wyraźnie prowadzili z kolei piłkarze Piasta, a Lublinianie próbowali odgryzać im się kontratakami. Właśnie w taki sposób skutecznie zaatakowali w 58. minucie. Akcję z własnej połowy wyprowadził Fabio Ronaldo i podał w pole karne w kierunku Karola Czubaka. Supersnajper żółto-biało-niebieskich odkleił się od obrońcy i bez przyjęcia uderzył w kierunku dalszego słupka i podwyższył prowadzenie na 2:0. Dla 26-latka było to już 12. trafienie w tym sezonie.

Dalej to miejscowi częściej przebywali na połowie Motoru i też tworzyli swoje okazje, a ich najczęstszym autorem był Leandro Sanca. Najpierw w 77. minucie strzelił w środek bramki i nie sprawił problemu Brkiciowi, ale już minutę później otrzymał piłkę na lewej stronie boiska i fantastycznie przymierzył w kierunku dalszego słupka. Bramkarz nie miał szans z tym strzałem, musiał wyciągnąć piłkę z bramki, a tablica wyników wskazała 1:2.

Trafienie Piasta zapowiadało trudną dla lubelskiego zespołu końcówkę rywalizacji i walkę o obronę prowadzenia. Gospodarze faktycznie próbowali jeszcze walczyć o korzystny wynik, ale długo nie byli w stanie stworzyć dogodnej okazji. Już w doliczonym czasie gry mieli jednak dwie - najpierw strzał Sancy blokował Filip Wójcik, a następnie z linii bramkowej po uderzeniu Michała Chrapka wybijał Meyer. W 95. minucie w pole karne dośrodkował Patryk Dziczek, a strzałem głową piłkę do siatki skierował Andreas Katsantonis i wyrównał na 2:2. Cypryjczyk popychał jednak Herve Matthysa i sędziowie długo sprawdzali sytuację na VARze. Na szczęście dla Motoru sędzia arbiter Tomasz Kwiatkowski anulował gola po analizie i Motor utrzymał prowadzenie do samego końca.

Dzięki wygranej zespół z Lublina awansował na 12. miejsce w tabeli z dorobkiem 27 punktów. Kolejne spotkanie podopieczni Mateusza Stolarskiego rozegrają już 28 lutego o 17:30 z Koroną Kielce.

Piast Gliwice - Motor Lublin
1:2 (0:1)

Bramki: Sanca 78` - Ndiaye 3`, Czubak 58`
Motor: Brkić, Stolarski (Wójcik 86`), Najemski, Matthys, Meyer, Samper (Karasek 86`), Rodrigues, Wolski (Łabojko 53`), Ndiaye (Król 71`), Ronaldo, Czubak (Dadashov 71`)

Kacper Ciuksza

Długo oczekiwane przełamanie siatkarzy

Bogdanka LUK Lublin wygrała pierwszy mecz w PlusLidze w lutym. W 22. kolejce trwającego sezonu podopieczni trenera Stephane`a Antigi pokonali u siebie Ślepsk Malow Suwałki. Nie obyło się bez emocji i huśtawki nastrojów.

Gospodarze przystąpili do tej potyczki po trzech z rzędu ligowych porażkach z wielką chęcią przełamania. Duży wpływ na obniżkę formy żółto-czarnych miały kontuzje ważnych ogniw zespołu. Kewin Sasak zmaga się z urazem barku i choć formalnie jest w składzie, to nie zalicza minut, Daenan Gyimah doznał złamania kości jednego z paliczków, natomiast problemy z plecami jeszcze do niedawna doskwierały Mateuszowi Malinowskiemu. Ostatni z wymienionych wraca do optymalnej dyspozycji i stara się pomóc drużynie.

Absencje w zespole trenera Antigi widać było także w starciu z suwalczanami, a zwłaszcza na jego początku. W pierwszym secie goście wygrali różnicą czterech punktów. W drugim triumfowali w grze na przewagi. Bardzo dobrze w szeregach Ślepska spisywali się byli zawodnicy Bogdanki LUK - środkowy Jan Nowakowski oraz atakujący Bartosz Filipak. Pierwszy z nich występował w żółto-czarnych barwach w latach 2021-25, a drugi w sezonie 2021/22. W sobotni wieczór Nowakowski zdobył 10 punktów, a Filipiak 16. Liderem przyjezdnych był także bułgarski przyjmujący Asparuch Asparuchow - autor 20 oczek.

Mistrzowie Polski przegrywali w meczu już 0:2, ale pokazali charakter. Obrońcy tytułu zaczęli z powodzeniem gonić wynik i w świetnym stylu doprowadzili do tie-breaka. W nim zmiażdżyli rywali, zwyciężając aż 15:4 ku wielkiej radości publiczności zgromadzonej w hali Globus. Po tytuł MVP sięgnął Hillir Henno, który zapisał na koncie 20 pkt i zanotował pozytywne przyjęcie na poziomie 47 procent. I choć miejscowi nie zdobyli w sobotę pełnej puli, to najważniejsze było dla nich przełamanie.

Istotna dla kibiców lubelskiego klubu była w minionym tygodniu także informacja, że kontrakt z Bogdanką LUK przedłużył Jakub Wachnik. W poniedziałek siatkarz świętował 33. urodziny, a we wtorek ogłoszono jego nową umowę. Doświadczony przyjmujący do Lublina trafił w 2020 roku, a więc nie tylko wywalczył tu mistrzostwo Polski i Puchar Challenge, ale również awans do PlusLigi. To sprawia, że należy do grona ulubieńców sympatyków żółto-czarnych. Jego kontrakt obowiązuje co najmniej do końca rozgrywek 2026/27.

Bogdanka LUK Lublin - Ślepsk Malow Suwałki
3:2
(21:25, 27:29, 25:19, 25:17, 15:4)

Lublin: Henno 20, Komenda 4, Leon 13, Grozdanow 17, McCarthy 11, Sasak, Hoss (libero) oraz Malinowski 8, Wachnik 7, Zając 1

Karol Kurzępa

Znów nie dały szans rywalkom

Kolejne łatwe zwycięstwo wpadło na konto piłkarek ręcznych PGE MKS-u El-Volt Lublin. Tym razem podopieczne Pawła Tetelewskiego nie dały szans rywalkom z Koszalina

Ostatni raz szczypiornistki MKS-u przegrały z rywalkami z Koszalina ponad dwa lata temu, w styczniu 2024 roku. Wówczas było to spore zaskoczenie, ale raczej nikt nie zakładał powtórki.

Lublinianki bardzo szybko pokazały, że o takiej sytuacji absolutnie będzie mowy. Zdobyły trzy pierwsze bramki w meczu, a później stopniowo się napędzały. Miejscowe próbowały się odgryzać, ale same nie mogły zaliczyć serii goli, jednocześnie pozwalając na to faworytkom. Dzięki solidnej i konsekwentniej grze MKS do przerwy prowadził 19:12.

Po zmianie stron obie drużyny zdobyły mniej bramek, ale głowie dzięki temu, że biało-zielone nie musiały forsować tempa. W całej drugiej połowie pozwoliły rywalkom na zdobycie zaledwie siedmiu bramek, a same dorzuciły ich aż 14. W efekcie całe spotkanie wygrały 32:19, nie pozostawiając przy tym żadnych wątpliwości.

Był to oczywiście pierwszy mecz rundy zwycięzców, ale zespół z Lublina może odczuwać sporą satysfakcję. Wygrana chociaż na chwilę dała podopiecznym Pawła Tetelewskiego awans na pierwsze miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 51 punktów. Tyle samo „oczek" mają zawodniczki Zagłębia Lubin, które zagrały jedno spotkanie mniej.

Piłka Ręczna Koszalin – PGE MKS El-Volt Lublin
19:33 (12:19)

Lublin: Wdowiak, Martins – O`Mullony 10, Szynkaruk 2, Radosavljević 5, Górna 7, Przywara 3, M. Więckowska 2, Gliwińska 3, Matuszczyk 1, Rosiak, Tomczyk, Andruszak, D. Więckowska, Lima, Planeta. Kary: 6 min. Trener: Paweł Tetelewski

Kacper Ciuksza

Koszykarki nie dały szans ligowemu nowicjuszowi

Lotto AZS UMCS Lublin wywalczył 16. zwycięstwo w obecnym sezonie Orlen Basket Ligi Kobiet. W meczu 21. kolejki rozgrywek podopieczne trenera Karola Kowalewskiego pokonały u siebie beniaminka krajowej elity.

Zespół Isands Wichoś Jelenia Góra przyjechał do hali MOSiR przy Alejach Zygmuntowskich z kompletem porażek na koncie. Ekipa z Dolnego Śląska nie cieszyła się z wygranej w żadnej z 20 kolejek trwającej kampanii i tak samo było w Lublinie. Już do przerwy gospodynie prowadziły bowiem 47:29, dominując na parkiecie praktycznie w każdym elemencie gry.

Po zmianie stron biało-zielone przypieczętowały zasłużone zwycięstwo. Akademiczki umiejętniej dzieliły się piłką (27 asyst przy 21 rywalek) i zdecydowanie wygrały walkę na tablicach, mając na koncie 55 zbiórek przy 34 zanotowanych przez drużynę gości. Ważny dla sztabu szkoleniowego z pewnością był fakt, że miejscowe grały przy tym bardzo zespołowo i każda z zawodniczek, która zameldowała się na boisku, zeszła z niego ze zdobyczą punktową. Najskuteczniejsza była Kamila Borkowska, która do 19 rzuconych oczek dołożyła także 11 zbiórek i po raz czwarty w barwach lubelskiego klubu zakończyła ligowe spotkanie z double-double. Warto podkreślić ponadto sześć celnych rzutów z dystansu autorstwa Dominik Ullmann. Dla 20-letniej koszykarki to rekord aktualnego sezonu.

Następna konfrontacja czeka drużynę trenera Kowalewskiego w niedzielę, 1 marca. Lublinianki zmierzą się wówczas u siebie z krakowską Wisłą.

Lotto AZS UMCS Lublin - Isands Wichoś Jelenia Góra
93:66
(28:15, 19:14, 28:15, 18:22)

Lublin: Williams 20, Borkowska 19, Ullmann 18, Adamczuk 8, Stanković 6, Morawiec 6, Wojtala 6, Wnorowska 6, Gatling 4

Karol Kurzępa

eprasa.pl 58ea400da3

Lewart na remis

W meczu sparingowym Lewart Lubartów zremisował 1:1 z Bug Hanna. Bramkę dla naszego zespołu zdobył Kamil Marciniak.



Karol Kalita i spółka zremisowali z Bugiem. W sobotę starcie z Lublinianką (fot. Bartosz Gorzel)

Pierwszą bramkę w spotkaniu zdobyli goście. W 18. minucie, po faulu Kamila Marciniaka, za który otrzymał on czerwoną kartkę, jednak za porozumieniem trenerów mógł pozostać na boisku, rywale otrzymali rzut wolny. Do piłki podszedł Krystian Wójcik i skierował ją bezpośrednio do bramki.

W 26 minucie biało-niebiescy doprowadzili do wyrównania. Po dośrodkowaniu w pole karne rywali najlepiej odnalazł się tam Kamil Marciniak i skierował głową piłkę do bramki, rehabilitując się tym samym za wcześniejszy błąd prowadzący do utraty bramki.

- Za nami ciężkie spotkanie. Pogoda nie pomaga w przygotowaniach, Boisko było zmrożone. W defensywie prezentowaliśmy się nieźle, ale popełniliśmy błąd, po którym straciliśmy gola - mówi Grzegorz Bonin.

Jego podopieczni mieli okazje w ofensywie. - Strzeliliśmy jedną bramkę. Mogło paść więcej trafień, ale liczę, że w lidze będzie dużo skuteczniej. Najważniejsze, że obyło się bez urazów. W tym spotkaniu miałem do dyspozycji tylko czterech zawodników na zmianę. Pojawiły się kontuzje, wyjazdy - dodaje.

Lewart Lubartów - Bug Hanna
1:1 (1:1)

Bramki: Marciniak 26` - Wójcik 18`.
Lewart: D.Podleśny (70` K.Podleśny) - zaw. testowany (46` Jabłoński), Marciniak, Duda, Kompanicki, Szymona, Skoczylas (70` Gajos), Zieliński, Skrzyński, Najda (46` Paluch), Kalita (46` Żelisko).

Jeszcze młodzieżowiec

W spotkaniu z Bugiem po raz kolejny zagrał zawodnik testowany.

- Jesteśmy dogadani. Zostaje w naszym zespole. Pozostaje kwestia zgłoszenia go do ligi. To młodzieżowiec, który prezentuje się obiecująco - mówi opiekun Lewartu.

U siebie z ligowym rywalem

W najbliższą sobotę o godz. 10 kolejny mecz. Przeciwnikiem biało-niebieskich będzie Lublinianka Lublin.

mp

Wiktor Szymona wraca do Lewartu

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 ponownie będziemy mogli oglądać Wiktora Szymonę w barwach Lewartu Lubartów.



Wiktor Szymona powrócił do drużyny na zasadzie wypożyczenia z Motoru II Lublin

Defensywny pomocnik powrócił do drużyny na zasadzie wypożyczenia z Motoru II Lublin. Wiktor Szymona już wcześniej występował w Lewarcie w tym sezonie, rozgrywając pięć meczów w IV lidze lubelskiej oraz dwa spotkania w Pucharze Polski LZPN. Po skróceniu wypożyczenia wrócił do Motoru II, w którego barwach rozegrał sześć spotkań ligowych oraz jeden pucharowy mecz.

Powrót Szymony do Lewartu wzmacnia środek pola zespołu i daje trenerowi dodatkowe możliwości w taktyce defensywnej.

mp

Kacper Brzyski nowym zawodnikiem Lewartu

Do Lewartu Lubartów dołączył nowy zawodnik - Kacper Brzyski.



Kacper Brzyski ma być sporym wzmocnieniem Lewartu

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 lewonożny pomocnik, który może również grać na boku obrony, będzie występować w biało-niebieskich barwach. Transfer odbył się na zasadzie wolnego transferu po rozwiązaniu kontraktu ze Świdniczanką Świdnik.

Kacper Brzyski urodził się 18 lutego 2004 roku i jest wychowankiem Ludwiniaka Ludwin. W 2017 roku przeniósł się do Górnika Łęczna, gdzie występował na poziomie juniorskim m.in. w Centralnej Lidze Juniorów U-15 i U-17 oraz Lidze Makroregionalnej U-19. W sezonie 2020/2021 zadebiutował w seniorskim futbolu w rezerwach Górnika II Łęczna w IV lidze. Łącznie w barwach rezerw rozegrał 65 spotkań, zdobywając 14 bramek.

Rundę jesienną sezonu 2023/2024 spędził w IV-ligowej Cisowiance Drzewce, rozgrywając 12 meczów i strzelając trzy gole. Następnie przeniósł się do Ogniwa Wierzbica, gdzie w 16 spotkaniach strzelił 1 bramkę. W sezonie 2024/2025 reprezentował Start Krasnystaw, notując 28 występów w IV lidze.

Przed obecnym sezonem Kacper dołączył do Świdniczanki Świdnik, debiutując w rozgrywkach III ligi grupy IV, w których zagrał 14 spotkań. Łączny bilans Kacpra Brzyskiego w IV lidze lubelskiej to 121 meczów i 18 bramek.

mp

Pożak i Bobikowski już nie prowadzą rezerw

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 B klasy grupy III zespół Lewartu II Lubartów będzie prowadzony przez nowego szkoleniowca. Klub oficjalnie pożegnał dotychczasowych trenerów: Dawida Pożaka i Grzegorza Bobikowskiego.



Dawid Pożak (z lewej) i Grzegorz Bobikowski rozstali się z zespołem Lewartu II

Pożak i Bobikowski przejęli drużynę rezerw przed rozpoczęciem obecnych rozgrywek i prowadzili ją w 10 meczach ligowych. Pod ich wodzą Lewart II wywalczył cztery zwycięstwa, poniósł sześć porażek i z 12 punktami zajmuje ósme miejsce w tabeli grupy III. Warto dodać, że Dawid Pożak zanotował również jeden występ jako zawodnik w wyjazdowym meczu z Widokiem Lublin. Nowy trener Lewartu II Lubartów zostanie ogłoszony w najbliższym czasie.

- Dziękujemy bardzo „Poziemu" i „Bobikowi" za ich zaangażowanie i pracę z drugą drużyną. Życzymy im powodzenia na dalszej drodze - przekazuje klub w oficjalnym komunikacie.

mp

Adam Czapski i Bartosz Gajos w pierwszej drużynie Lewartu

Decyzją trenera Grzegorza Bonina do kadry pierwszego zespołu Lewartu Lubartów dołączyli dwaj utalentowani zawodnicy drużyny juniorów młodszych: Adam Czapski i Bartosz Gajos.



Adam Czapski (z lewej) i Bartosz Gajos zostali włączeni do kadry pierwszej drużyny Lewartu

Adam Czapski urodzony w 2009 roku jest wychowankiem Wodnika Uścimów, a od 2022 roku rozwijał swoje umiejętności w Akademii Piłkarskiej MOSiR Lubartów. W sezonie 2024/2025 stał się ważnym ogniwem drużyny juniorów młodszych Lewartu, pełniąc funkcję kapitana i zdobywając 12 bramek w 13 meczach II ligi wojewódzkiej. Czapski występuje głównie jako napastnik, ale sprawdzał się także jako ofensywny pomocnik i skrzydłowy.

Bartosz Gajos również urodził się w 2009 roku i jest wychowankiem Akademii Piłkarskiej MOSiR Lubartów. W rundzie wiosennej sezonu 2023/2024 występował w młodzieżowym zespole Motoru Lublin, a od sezonu 2024/2025 gra w drużynie juniorów młodszych Lewartu. W obecnym sezonie rozegrał 12 meczów w II lidze wojewódzkiej, zdobywając 1 bramkę. Gajos występuje głównie jako środkowy pomocnik, ale pojawiał się również na skrzydle.

Gratulujemy młodym zawodnikom awansu do pierwszej drużyny i życzymy dalszego rozwoju piłkarskiej kariery w Lewarcie!

mp

Prezes Podleśny i Jakub Bobiarski na spotkaniu LZPN

W hotelu Holiday Inn Express Lublin odbyło się spotkanie zorganizowane przez Lubelski Związek Piłki Nożnej dla przedstawicieli klubów IV ligi lubelskiej. W wydarzeniu wzięli udział dwaj przedstawiciele Lewartu Lubartów: prezes Janusz Podleśny oraz Jakub Bobiarski.



Przedstawiciele Lewartu Lubartów: prezes Janusz Podleśny oraz Jakub Bobiarski gościli na spotkaniu dla przedstawicieli klubów IV ligi lubelskiej

Spotkanie, które otworzył prezes LZPN Krzysztof Gralewski, poświęcone było omówieniu kluczowych kwestii związanych z organizacją rozgrywek IV ligi oraz zasadami zmiany przynależności zawodników w zimowym okienku transferowym.

Podczas wydarzenia zaprezentowano również nowych partnerów technicznych IV ligi: Macron oraz Weron, którzy przekazali klubom wsparcie w postaci voucherów i sprzętu sportowego. Uczestnicy zostali także zapoznani z aplikacją Superscore Polska, umożliwiającą bieżące śledzenie wyników meczów nawet niższych lig piłkarskich.

mp

PUL

eprasa.pl 58ea400da3

Art-Mag Kameralna mistrzem!

Dudkowski i Semeniuk z indywidualnymi nagrodami



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagań

15 lutego rozegrano 12., a zarazem ostatnią kolejkę Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej organizowanej przez MOSiR Puławy. Finałowa seria spotkań przyniosła rozstrzygnięcia zarówno w tabeli, jak i w klasyfikacjach indywidualnych. Po zakończeniu meczów odbyło się uroczyste podsumowanie sezonu oraz wręczenie nagród i wyróżnień.

Mecz na szczycie dla Art-Mag Kameralna

Największe emocje towarzyszyły bezpośredniemu starciu o mistrzostwo w Grupie Złotej. W decydującym meczu zmierzyły się zespoły Bonsai Room oraz Art-Mag Kameralna. Choć w pierwszym spotkaniu między tymi drużynami lepsi byli zawodnicy Bonsai Room (4:1), tym razem Art-Mag Kameralna odwróciła losy rywalizacji i zwyciężyła 4:2, sięgając po kolejny tytuł mistrzowski.

Dzięki wygranej Art-Mag Kameralna zakończyła sezon na pierwszym miejscu w Grupie Złotej z dorobkiem 20 punktów i bilansem bramek 15:5. Drugie miejsce zajął Bonsai Room (17 pkt, 8:5), a kolejne lokaty przypadły LAW Dęblin (10 pkt) oraz Szczęśliwym Puławom (9 pkt).

Rozstrzygnięcia w Grupie Srebrnej

W Grupie Srebrnej najlepiej spisały się Podnośniki 24, które zgromadziły 15 punktów (15:5 w bramkach). Za ich plecami uplasowały się zespoły Fame Media (11 pkt) oraz Orlik 11 (9 pkt). Kolejne miejsca zajęły KS Cisowianka Drzewce oraz GSKS Leokadiów.

W ostatniej kolejce w tej grupie odnotowano m.in. zwycięstwo Fame Media walkowerem nad KS Cisowianka Drzewce (3:0), wygraną Podnośników 24 z Orlikiem 11 (5:1) oraz minimalną porażkę Fame Media z GSKS Leokadiów (3:4).

Dudkowski królem strzelców, Semeniuk z podwójnym wyróżnieniem

Indywidualnie bezkonkurencyjny okazał się Adrian Dudkowski z Art-Mag Kameralna, który z dorobkiem 24 bramek został najlepszym strzelcem ligi. Drugie miejsce w klasyfikacji snajperów zajął Aleksander Pionka (Szczęśliwi Puławy) – 15 goli, a trzecie ex aequo Kamil Piasek (Art-Mag Kameralna) i Kamil Bernat (Podnośniki 24) – po 11 trafień.

Podczas uroczystego zakończenia sezonu przyznano również nagrody indywidualne. Tytuł Najlepszego Strzelca trafił do Adriana Dudkowskiego. Najlepszym Bramkarzem oraz Najlepszym Zawodnikiem ligi wybrano Pavlo Semeniuka z Bonsai Room, który znacząco przyczynił się do wicemistrzostwa swojej drużyny.

Sezon pełen emocji

Zmagania w halowej odsłonie ligi trwały dwa i pół miesiąca i dostarczyły kibicom wielu sportowych emocji. Organizatorzy podziękowali drużynom za rywalizację w duchu fair play, a także sędziom i służbom medycznym za profesjonalne zabezpieczenie rozgrywek. Kolejna edycja Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej już za rok.

mp



Adrian Dudkowski z Art-Mag Kameralna, który z dorobkiem 24 bramek został najlepszym strzelcem ligi



Najlepszym Bramkarzem oraz Najlepszym Zawodnikiem ligi wybrano Pavlo Semeniuka z Bonsai Room, który znacząco przyczynił się do wicemistrzostwa swojej drużyny

Iskierki wicemistrzami. Kuba: Pokazaliśmy charakter i wielkie serce do gry

Znakomity występ zanotował zespół rocznika 2019 Iskry Puławy podczas dwudniowego turnieju Pro Future Cup, który odbył się w Warszawie. Młodzi zawodnicy wywalczyli drugie miejsce w całych rozgrywkach w gronie 13 drużyn.

Dzień pierwszy: walka w grupie

W sobotę Iskierki rywalizowały w grupie A, rozgrywając pięć 20-minutowych spotkań w systemie 4+1. Turniej toczył się na boisku ze sztuczną nawierzchnią pod balonem, w zimowej aurze.

Bilans dnia dał drużynie drugie miejsce w grupie (2/6). Młodzi piłkarze pokonali m.in. Ząbkovię Ząbki (2:1), OTS Koronę Ostrołęka (5:0) oraz MLKS Widok Skierniewice (2:1). Minimalnie ulegli natomiast Młodym Orłom Nadnarwianki Pułtusk (2:3) oraz FA Grodzisk Mazowiecki (2:3).



Iskierki rocznika 2019 wystąpiły w składzie: Igor Ozga, Stanisław Sekuła, Filip Strąk, Antoni Milewski, Franciszek Warowny, Antoni Wojtasiewicz oraz Antoni Plaskota (obecny w sobotę; w niedzielę nie zagrał z powodu choroby)

- To był bardzo intensywny dzień. Chłopcy musieli szybko uczyć się turniejowego grania – krótkie mecze, mało czasu na regenerację, wysoka dynamika. Mimo to pokazali ogromne zaangażowanie i odwagę w pojedynkach - podkreślił trener Dominik Kuba.

Dzień drugi: Liga Mistrzów i wielki finał

W niedzielę Iskierki wystąpiły w Lidze Mistrzów, gdzie rywalizowało osiem najlepszych zespołów. Tym razem rozegrano aż siedem spotkań po 17 minut każde.

Zespół pokonał m.in. Widzew Łódź (1:0), FA Grodzisk Mazowiecki (2:1), RKS Ursus Warszawa (1:0) oraz Mł. Orły Nadnarwianki Pułtusk (2:0). Padły także dwa remisy – z MKS Otwock (1:1) i OTS Koroną Ostrołęka (2:2). Jedyną porażkę Iskra zanotowała w starciu z MFS Gdańsk (1:2).

Ostatecznie drużyna zajęła drugie miejsce w Lidze Mistrzów (2/8), co przełożyło się na srebrny medal całego turnieju (2/13).

- Turniej był niezwykle wymagający. Przez dwa dni rozegraliśmy ogromną liczbę minut, rywalizując z bardzo mocnymi zespołami z różnych województw. Tempo, intensywność i poziom sportowy stały na naprawdę wysokim poziomie. Jestem dumny, bo nasi zawodnicy pokazali charakter, odwagę i wielkie serce do gry - ocenił trener Dominik Kuba.

MVP dla Igora Ozgi

Indywidualne wyróżnienie trafiło do Igora Ozgi, który został wybrany MVP całego turnieju. Jego postawa między słupkami i w rozegraniu była jednym z kluczowych elementów sukcesu zespołu.

- Igor zasłużył na tę nagrodę ciężką pracą i koncentracją w każdym meczu. Ale to sukces całej drużyny – każdy zawodnik dołożył swoją cegiełkę - zaznaczył szkoleniowiec.

mp

PUL

eprasa.pl 58ea400da3

Gmina Opole Lubelskie

Powiat Opolski

Nowe obostrzenia w powiecie opolskim.

Zakaz sprzedaży drobiu i dodatkowe nakazy

Od 18 lutego w całym województwie lubelskim, a więc także na terenie powiatu opolskiego, obowiązują nowe ograniczenia związane z zagrożeniem wysoce zjadliwą grypą ptaków (HPAI) oraz rzekomym pomorem drobiu (ND). Rozporządzenie w tej sprawie wydał wojewoda lubelski Krzysztof Komorski.

Dla mieszkańców Opola Lubelskiego najbardziej widoczną zmianą jest zakaz sprzedaży drobiu na targowiskach przy ul. Podzamcze i ul. Ogrodowej. Ograniczenie obowiązuje od 18 lutego i zostało wprowadzone do odwołania.

To jednak nie są jedyne obostrzenia, które dotyczą także hodowców z terenu całego powiatu opolskiego – zarówno w gminach wiejskich, jak i w samym Opolu Lubelskim.

Drób tylko w zamknięciu

Rozporządzenie nakazuje utrzymywanie drobiu i innych ptaków w odosobnieniu - w zamkniętych budynkach lub w sposób uniemożliwiający kontakt z innymi ptakami, w tym dzikimi. Ma to ograniczyć ryzyko przenoszenia wirusa między gospodarstwami.

Zakazano również organizowania targów, wystaw, pokazów i konkursów z udziałem drobiu oraz innych ptaków na terenie całego województwa, a więc także w powiecie opolskim.

Nie wolno prowadzić sprzedaży drobiu i piskląt jednodniowych w ramach handlu obwoźnego ani sprzedawać ich z pojazdów – samochodów osobowych, dostawczych czy innych środków transportu.

Są wyjątki

Przepisy dopuszczają przemieszczenie drobiu przez zakłady działające pod nadzorem powiatowego lekarza weterynarii oraz transport bezpośrednio z miejsca pochodzenia do gospodarstwa przeznaczenia - pod warunkiem że nie odbywa się sprzedaż „po drodze”.

Absolutny zakaz sprzedaży drobiu na targowiskach do odwołania!

- ul. Podzamcze i ul. Ogrodowa - sprzedaż ZABRONIONA DO ODWOŁANIA

- zakaz sprzedaży z pojazdów i handlu obwoźnego

Nadzór nad przestrzeganiem rozporządzenia sprawują służby weterynaryjne. Władze apelują do hodowców i handlujących z terenu powiatu opolskiego o ścisłe stosowanie się do nowych zasad, które mają zapobiec rozprzestrzenianiu się groźnych chorób drobiu.

Agnieszka Gołębiowska

Opole Lubelskie: Lis i sarny coraz bliżej zabudowań

W ostatnich tygodniach mieszkańcy Opola Lubelskiego coraz częściej zauważają dzikie zwierzęta w mieście.

Jeden z czytelników przesłał nam w czwartek, 19 lutego zdjęcie lisa biegającego w rejonie ulicy Przemysłowej. Lisy widziano także w okolicach ul. Długiej i Józefowskiej – przy tzw. „Małpim Gaju” oraz parkingu. W tej samej części miasta mieszkańcy spotykają również sarny.

Obecność dzikich zwierząt w pobliżu zabudowań wcale nie jest wyjątkowa. Zimą, gdy dostęp do naturalnego pożywienia jest utrudniony, lisy, sarny i inne zwierzęta podchodzą bliżej ludzi, szukając łatwego pożywienia. Warto jednak pamiętać, że zwierzęta te są dzikie i mogą zachowywać się nieprzewidywalnie - zwłaszcza gdy są wystraszone, chore lub przyzwyczajone do obecności człowieka.



Fot. nadesłane

Lis, którego jeden z naszych Czytelników spotkał przy ulicy Przemysłowej w Opolu Lubelskim

Jak bezpiecznie zachować się przy dzikim zwierzęciu?

· Zachowaj spokój i unikaj gwałtownych ruchów.

· Powoli oddal się, dając zwierzęciu możliwość ucieczki.

· Nie próbuj przepędzać, głaskać ani fotografować z bliska dzikiego zwierzęcia.

· Nie zabieraj młodych osobników - sarny czy lisy często pozostawiają młode same na kilka godzin.

· Podczas spacerów z psem prowadź go na smyczy i trzymaj w bezpiecznej odległości od dzikich zwierząt.

· Pilnuj swoje koty - szczególnie wychodzące na dwór, ponieważ lisy i inne drapieżniki mogą stanowić dla nich zagrożenie.

· W przypadku zwierzęcia rannego, chorego lub wykazującego nietypowe zachowanie – nie zbliżaj się i zabezpiecz miejsce.

Dlaczego zwierzęta podchodzą pod domy?

Zimą zwierzęta podchodzą bliżej ludzi w poszukiwaniu jedzenia i schronienia. Śnieg i mróz utrudniają zdobycie pożywienia w lesie, dlatego zwierzęta przemieszczają się do parków, ogrodów czy nieużytków miejskich.

Gdzie zgłaszać dzikie zwierzęta w mieście?

Należy zadzwonić pod numer alarmowy 112 - w przypadku bezpośredniego zagrożenia dla ludzi lub zwierząt.

Agnieszka Gołębiowska

Wnioski na usuwanie azbestu także w naszych gminach. Termin wydłużony

Trwa nabór do programu „Lubelskie bez azbestu” finansowanego ze środków unijnych - wnioski można składać tylko przez kilka najbliższych tygodni.

Mieszkańcy gmin powiatu opolskiego mogą składać wnioski o dofinansowanie usunięcia azbestu ze swoich posesji. Nabór prowadzony jest w ramach projektu Lubelskie bez azbestu realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego przy wsparciu środków unijnych z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Po zmianach regulaminu ogłoszonych w poniedziałek, 16 lutego, termin składania dokumentów został wydłużony - wnioski można składać do 9 marca we właściwych urzędach gmin i miast na terenie powiatu opolskiego.

Pomoc dla mieszkańców, firm i instytucji

Program umożliwia bezpieczne pozbycie się materiałów zawierających azbest, m.in. pokryć dachowych czy elementów elewacji. W ramach projektu finansowane są: demontaż wyrobów azbestowych, odbiór i transport odpadów, ich unieszkodliwienie na składowisku odpadów niebezpiecznych.

Z programu mogą skorzystać osoby fizyczne, przedsiębiorcy oraz instytucje.

Władze województwa podkreślają, że decydująca może być kolejność zgłoszeń - przy podobnej punktacji wniosków znaczenie ma data wpływu dokumentów do urzędu.

Duży problem w regionie

W województwie lubelskim wciąż znajduje się ponad 1 milion ton azbestu, głównie na terenach wiejskich. Materiał ten przez lata był powszechnie stosowany w budownictwie, dziś jednak uznawany jest za szczególnie niebezpieczny dla zdrowia.

Wdychanie włókien azbestu może prowadzić do poważnych chorób układu oddechowego, a objawy pojawiają się nawet po kilkudziesięciu latach od kontaktu z substancją.

Dotychczas samorząd województwa zrealizował dwa duże projekty, w ramach których usunięto blisko 182 tysiące ton azbestu z ponad 73 tysięcy nieruchomości. Nowy program zakłada likwidację kolejnych ponad 115 tysięcy ton do 2029 roku. Na ten cel przeznaczono ponad 66 mln zł dofinansowania unijnego.

Gdzie szukać informacji

Dokumenty można pobrać ze stron internetowych urzędów gmin oraz ze strony województwa. Szczegółowe informacje mieszkańcy powiatu opolskiego uzyskają w swoich urzędach gminy lub w biurze projektu w Departamencie Środowiska i Zasobów Naturalnych UMWL w Lublinie.

Samorządy zachęcają do składania wniosków - to jedna z niewielu okazji, aby bezpiecznie i z wysokim dofinansowaniem pozbyć się niebezpiecznego materiału z posesji.

Jakie dokumenty trzeba złożyć?

Osoby fizyczne powinny dołączyć:

· zgłoszenie lokalizacji wyrobów lub odpadów zawierających azbest,

· kartę oceny stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest,

· oświadczenie o prawidłowości wykonania prac związanych z usuwaniem materiałów zawierających azbest.

Przedsiębiorcy składają powyższe dokumenty oraz dodatkowo:

· oświadczenie dotyczące przekwalifikowania usługi demontażu na odbiór odpadów azbestowych,

· oświadczenie o pomocy de minimis,

· formularz informacji o pomocy de minimis.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Kolor, wrażliwość i ogrom emocji. Wernisaż Ewy Gugały w Wąwolnicy



Fot.GOK w Wąwolnicy (Pani z Aparatem)

Wernisaż wystawy pani Ewy przyciągnął liczne grono gości: przyjaciół, mieszkańców, sympatyków sztuki oraz społeczność WTZ

W przestrzeni dawnego przedszkola w Wąwolnicy w środę, 18 lutego odbył się wernisaż, który na długo pozostanie w pamięci uczestników. Bohaterką wieczoru była Ewa Gugała – uczestniczka Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nałęczowie – której malarstwo przyciągnęło liczne grono gości: przyjaciół, mieszkańców, sympatyków sztuki oraz społeczność WTZ.

Jak podkreślają przedstawiciele Warsztatu, był to wieczór pozytywnych emocji, wzruszeń i łez szczęścia. Szczególne poruszenie wywołała szczera opowieść mamy artystki, Anny Gugały, o życiu Ewy i jej codzienności z niepełnosprawnością. Te osobiste słowa głęboko dotknęły zgromadzonych - a także samą artystkę, która, jak przyznają bliscy, w takich momentach zawsze bardzo się wzrusza.

O twórczości Ewy mówiła również jej instruktorka i pomysłodawczyni wystawy, Agnieszka Wójcik - absolwentka Liceum Sztuk Plastycznych, która od lat wspiera rozwój talentu artystki. To pod jej kierunkiem pasja Ewy nabrała jeszcze wyraźniejszego kształtu.

Ewa maluje od zawsze. Zaczynała od zwykłych kartek, dziś tworzy na blejtramach. Jej twórczość to malarstwo abstrakcyjne – pełne intensywnych barw, symboli i emocji. Inspiracją jest otaczający ją świat, przefiltrowany przez wyjątkową wrażliwość. Artystka pracuje w skupieniu, zamyślona, dobierając kolorystykę według własnego, znanego tylko jej „kodu".

Każdy obraz to osobna historia. Widać w nich autentyczność, szczerość i potrzebę wyrażania siebie poprzez kolor i formę. Podczas wernisażu nie zabrakło gratulacji, kwiatów, podziękowań i długich rozmów – zarówno o sztuce, jak i o sile pasji, która potrafi pokonywać bariery.

Wystawę prac Ewy Gugały będzie można oglądać od 2 do 31 marca:

- w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 12 – 16,
- w środy w godz. 8 – 12.

To propozycja dla wszystkich, którzy chcą na chwilę zatrzymać się i zobaczyć świat oczami artystki – świat barw, emocji i niezwykłej wyobraźni.

Agnieszka Gołębiowska



Fot.Warsztat Terapii Zajęciowej w Nałęczowie

O artystce

Ewa Gugała jest mieszkanką Nałęczowa. Od 1997 roku pozostaje uczestniczką Warsztatu Terapii Zajęciowej działającego przy Nałęczowskim Stowarzyszeniu Charytatywnym. Jest osobą z niepełnosprawnością, a twórczość artystyczna od lat stanowi dla niej niezwykle ważną formę ekspresji, komunikacji ze światem oraz osobistego rozwoju.
W swojej pracy najchętniej sięga po malarstwo akrylowe, które daje jej swobodę w operowaniu kolorem i fakturą. To właśnie barwa odgrywa w jej obrazach kluczową rolę – intensywna, odważna, budująca nastrój i emocje. Jej twórczość cechuje wrażliwość, spontaniczność oraz bardzo osobiste spojrzenie na rzeczywistość.
Ewa Gugała ma na swoim koncie liczne wystawy – zarówno zbiorowe, jak i indywidualne. Swoje prace prezentowała m.in. w Nałęczowie i Puławach, zyskując uznanie odbiorców i środowiska lokalnego. Każda kolejna ekspozycja jest nie tylko artystycznym wydarzeniem, ale również świadectwem konsekwentnie rozwijanego talentu i pasji, która towarzyszy jej od lat

Kanalizacja w Czesławicach. Nałęczów rozpoczyna inwestycję za ponad 11,5 mln zł

Gmina Nałęczów przygotowuje się do rozpoczęcia kolejnej dużej inwestycji infrastrukturalnej. Chodzi o rozbudowę kanalizacji sanitarnej w sołectwie Czesławice. Umowa z wykonawcą już podpisana.

Prace zrealizuje firma Taylor Sp. z o.o. z Dysa pod Lublinem, a wartość przedsięwzięcia przekracza 11,5 mln złotych. Jak podkreślają władze samorządowe, inwestycja ma kluczowe znaczenie zarówno dla ochrony środowiska, jak i komfortu życia mieszkańców oraz utrzymania standardów gminy uzdrowiskowej.

Zakres zadania obejmuje budowę sieci głównej wraz z przykanalikami umożliwiającymi podłączenie posesji. Kanalizacja powstanie wzdłuż drogi powiatowej oraz części dróg gminnych. Przekazanie placu budowy wykonawcy zaplanowano na przyszły tydzień.

Zgodnie z umową maksymalny czas realizacji inwestycji wynosi 24 miesiące od dnia jej podpisania.

Realizacja zadania jest możliwa dzięki pozyskanemu przez gminę dofinansowaniu z rządowego Funduszu Polski Ład.

- To kolejny ważny krok w stronę nowoczesnej, ekologicznej infrastruktury, która chroni nasze naturalne zasoby i wzmacnia uzdrowiskowy charakter gminy Nałęczów - podkreśla Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Agnieszka Gołębiowska

Mieszkańcy stają murem za rehabilitantem. Trwa walka o pełny etat w kazimierskiej przychodni

Sprawa ograniczenia godzin pracy gabinetu rehabilitacji w Kazimierzu Dolnym wywołała silną reakcję mieszkańców. Temat, poruszony podczas styczniowego spotkania samorządu, zamiast się zakończyć - nabrał nowej dynamiki.

Po fali komentarzy i sygnałów od pacjentów przygotowano petycję w obronie pełnego etatu rehabilitanta w miejscowej przychodni. Dokument trafi do dyrekcji placówki oraz do Komisji Zdrowia Rady Miejskiej.

Autorzy apelu podkreślają, że skrócenie czasu pracy specjalisty oznaczałoby dłuższe kolejki i realne pogorszenie dostępności świadczeń. W petycji zwracają uwagę na doświadczenie, zaangażowanie i bardzo dobrą opinię, jaką wśród pacjentów cieszy się Łukasz Stola. Ich zdaniem zmiana w funkcjonowaniu gabinetu może negatywnie odbić się na jakości opieki.

Radny Piotr Żółkiewski przyznaje, że skala społecznego odzewu jest wyjątkowa. Podkreśla, że dawno nie było w Kazimierzu sprawy, która tak jednoznacznie zjednoczyłaby mieszkańców.

Zebrane podpisy zostaną przedstawione podczas najbliższego spotkania, a temat funkcjonowania gabinetu ma zostać ponownie przeanalizowany.

Mieszkańcy, którzy chcieli poprzeć apel, mogli złożyć swój podpis do 23 lutego.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

Kamer na komisjach nie będzie. Radni w Nałęczowie mówią „nie"

Nie będzie kamer na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej w Nałęczowie. Radni zdecydowali o odrzuceniu petycji, w której jeden z mieszkańców domagał się wprowadzenia obowiązkowych transmisji online, nagrywania oraz publikowania obrad w internecie.

Sprawa rozpoczęła się 5 listopada 2025 r., gdy do urzędu wpłynęło pismo w tej sprawie. Autor przekonywał, że takie rozwiązania działają już w wielu miastach, m.in. w Chełmie, Kazimierzu Dolnym i Dęblinie, a także w Sejmie i Senacie. Jego zdaniem transmisje zwiększyłyby przejrzystość życia publicznego i dostęp mieszkańców do informacji.

Dokument, choć nazwany „wnioskiem", został formalnie potraktowany jako petycja i trafił do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Ta pod koniec grudnia wydała negatywną opinię. Ostateczną decyzję radni podjęli 26 stycznia br. - petycja została odrzucona.

W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że prawo zobowiązuje gminę do transmitowania sesji rady, ale nie nakłada takiego obowiązku w przypadku komisji. Radni zwrócili też uwagę na koszty - transmisje wszystkich posiedzeń oznaczałyby dodatkowe wydatki, konieczność zapewnienia obsługi technicznej, archiwizacji nagrań oraz spełnienia wymogów dostępności cyfrowej.

Zdaniem Rady obecny poziom jawności jest wystarczający - sesje są transmitowane, a mieszkańcy mają prawo uczestniczyć w posiedzeniach.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 58ea400da3

Nowy sprzęt ratujący życie w OSP Wrzelów.

„Lepiej mieć i nie użyć, niż potrzebować i nie mieć”

To inwestycja, która może zdecydować o czyimś życiu. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrzelowie wzbogacili się o automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED). Urządzenie zostało ufundowane dzięki wsparciu lokalnego przedsiębiorstwa - bez zbiórki publicznej, za to z ogromnym zaangażowaniem ludzi dobrej woli.



Fot. OSP Wrzelów

- Mamy nadzieję, że nikt nie będzie musiał korzystać z tego defibrylatora, ale sama świadomość, że jest dostępny o każdej porze dnia i nocy, daje ogromne poczucie bezpieczeństwa naszym mieszkańcom - podkreślają strażacy

Jak podkreślają druhowie, temat zakupu defibrylatora w jednostce pojawiał się już od dawna.

- Sprzęt jest drogi, dlatego postanowiliśmy poszukać fundatora - mówi Jarosław Ziemba z OSP Wrzelów.

Fundator Sokpol

Pomysł narodził się w naturalny sposób. Niedaleko miejscowości działa zakład przetwórczy Sokpol – Koncentraty w Zagłobie, w którym pracuje wielu mieszkańców okolicy, w tym także strażacy ze Wrzelowa.

- Poszedłem do pani prezes i powiedziałem wprost, że takie urządzenie bardzo przydałoby się w zakładzie pracy. Dodałem też, że niedaleko działa OSP, w której służą pracownicy firmy. Jeśli zechciałaby nas wesprzeć zakupem takiego sprzętu, bylibyśmy ogromnie wdzięczni - relacjonuje druh.

Prezes firmy, Daria Sobczyk, poprosiła o rozeznanie rynku - modele, funkcje, oferty. Efekt? Udało się sfinansować nie jeden, a dwa defibrylatory - jeden do zakładu, drugi dla jednostki OSP Wrzelów.

- Zbiórki nie było. Sprzęt został ufundowany - podkreślają strażacy.

Na razie defibrylator znajduje się w strażnicy. Jednak już w tym roku, po wykonaniu elewacji budynku, zostanie zamontowany na zewnętrznej ścianie remizy. - Będzie dostępny przez całą dobę, siedem dni w tygodniu - zapowiadają druhowie.

Co ważne, z urządzenia będą mogli skorzystać także mieszkańcy jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych. Defibrylator po uruchomieniu wydaje komendy głosowe i krok po kroku instruuje, co należy robić.

- Lektor prowadzi przez cały proces. To sprzęt zaprojektowany tak, by mógł go użyć nawet ktoś bez doświadczenia - tłumaczą strażacy.

Mimo to OSP planuje zorganizować szkolenie dla mieszkańców z obsługi AED i zasad udzielania pierwszej pomocy.

- Chcemy, by ludzie czuli się pewniej i wiedzieli, jak reagować w sytuacji zagrożenia życia - dodają.



Jarosław Ziemba, *OSP Wrzelów*

- Małe miejscowości często są oddalone od placówek medycznych dojazd służb medycznych często zajmuje dużo czasu a jak wszyscy wiemy w przypadku NZK każda minuta się liczy. Takie urządzenie może uratować czyjeś życie.

Oby nikt nie musiał skorzystać

Choć w samej okolicy nie odnotowano dotąd przypadków nagłego zatrzymania krążenia, strażacy podkreślają, że wypadki drogowe i inne miejscowe zagrożenia zdarzają się również w małych miejscowościach. A w przypadku NZK każda minuta ma kluczowe znaczenie.

- Małe miejscowości często są oddalone od placówek medycznych. Dojazd karetki zajmuje czas, a przy nagłym zatrzymaniu krążenia liczy się każda minuta. Takie urządzenie może uratować czyjeś życie - zaznaczają.

Jednostka OSP Wrzelów nie miała dotąd interwencji związanej z nagłym zatrzymaniem krążenia, ale - jak mówią druhowie - lepiej być przygotowanym.

- Lepiej mieć takie urządzenie i nie musieć z niego korzystać, niż nie mieć go w chwili, gdy jest potrzebne - podkreślają.

Na koniec strażacy kierują słowa wdzięczności:

- Chcielibyśmy bardzo podziękować pani prezes zakładu Sokpol - Koncentraty w Zagłobie, Darii Sobczyk, za nieocenione wsparcie. Mamy nadzieję, że nikt nie będzie musiał korzystać z tego defibrylatora, ale sama świadomość, że jest dostępny o każdej porze dnia i nocy, daje ogromne poczucie bezpieczeństwa naszym mieszkańcom.

Wrzelów dołącza tym samym do miejsc, w których serce - w razie potrzeby - może dostać drugą szansę.

Agnieszka Gołębiowska

Rozpoczyna się remont drogi Wilków – Janiszów

Wkrótce ruszy przebudowa drogi powiatowej nr 2604L łączącej Wilków, Majdany, Zakrzów i Janiszów. Zarząd Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim rozstrzygnął już przetarg na ponad 4,6 km trasy, a inwestycja ma poprawić komfort jazdy, bezpieczeństwo i trwałość nawierzchni.

Remont obejmie trzy odcinki drogi: Zarudki – Machów (2,39 km), Kępę Chotecką (0,61 km) oraz Braciejowice – Głodno (1,61 km). Zakres prac przewiduje wymianę podbudowy drogi, położenie nowych warstw asfaltowych, frezowanie i wyrównanie włączeń drogowych, przebudowę wybranych zjazdów i peronów przystankowych, a także uporządkowanie poboczy i pełne oznakowanie trasy.

Na realizację inwestycji przeznaczono blisko 5,9 mln zł brutto. W przetargu wzięło udział kilkanaście firm, a najkorzystniejszą ofertę złożyło Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z Lublina – 4 941 011,68 zł przy gwarancji na 7 lat. Pozostałe propozycje mieściły się w przedziale od 3,5 do ponad 6 mln zł.

Prace mają rozpocząć się wiosną bieżącego roku i potrwają około siedem - osiem miesięcy.

Po zakończeniu remontu kierowcy będą mogli korzystać z bezpiecznej i wygodnej nawierzchni, a piesi oraz rowerzyści z lepiej oznakowanych poboczy. Inwestycja zapewni nie tylko komfort jazdy, ale też poprawi bezpieczeństwo całego odcinka drogi powiatowej łączącej gminy Wilków i Łaziska.

Agnieszka Gołębiowska

Kasa na kulturę i sport rozdana

GMINA KARCZMISKA:

Na wsparcie lokalnych inicjatyw przeznaczono łącznie 60 tys. zł.

Gmina Karczmiska ogłosiła wyniki otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku. Na wsparcie lokalnych inicjatyw przeznaczono łącznie 60 tys. zł. Środki trafią do organizacji działających w trzech obszarach: kultura i dziedzictwo narodowe, działalność na rzecz seniorów oraz sport.

W konkursie najwięcej, bo 28 tys. zł, otrzymał Gminny Klub Sportowy „Bobry” Karczmiska, który przeznaczy środki na organizację szkoleń i rozgrywek piłkarskich oraz uczestnictwo w zawodach. To spory zastrzyk wsparcia dla lokalnego sportu, zwłaszcza dzieci i młodzieży.

W kategorii kultura i dziedzictwo narodowe dotacje otrzymały: Koło Gospodyń Wiejskich „Bez Granic” Karczmiska Drugie, Ochotnicza Straż Pożarna w Zaborzu oraz Towarzystwo Starożytnicze w Chodliku. Projekty obejmują m.in. festyny rodzinne, promocję archeologicznego dziedzictwa oraz wydarzenia upamiętniające ważne rocznice historyczne.

Kategoria	Organizacja	Projekt	Kwota (zł)
Kultura i dziedzictwo narodowe	KGW „Bez Granic” Karczmiska Drugie	„Wolność zaczyna się od pamięci...”	4 500
	OSP Zaborze	„Festyn rodzinny oraz Gminny Dzień Strażaka”	3 500
	Towarzystwo Starożytnicze Chodlik	„Europejskie Dni Archeologii”	7 000
Seniorzy	KGW „Bez Granic” Karczmiska Drugie	„Śpiewem i tańcem przez pokolenia”	3 000
	Towarzystwo Rozwoju Ziemi Karczmiskiej	„Międzypokoleniowe Szczodroki”	2 000
Sport	GKS „Bobry” Karczmiska	Szkolenia i rozgrywki piłkarskie	28 000
	GKS „Bobry” Karczmiska	XIV Turniej piłkarski im. płk pil. R. Czopka	4 000
	Towarzystwo Rozwoju Ziemi Karczmiskiej	„Bieg po zdrowie”	5 000
	OSP Karczmiska Drugie	Festyn rekreacyjno-sportowy	3 000

Działania skierowane do seniorów otrzymały łącznie 5 tys. zł. Wsparcie pozwoli na organizację zajęć międzypokoleniowych i wydarzeń integracyjnych, takich jak koncerty, warsztaty czy pokazy artystyczne.

W kategorii sport oprócz GKS „Bobry” wsparcie trafiło też do Towarzystwa Rozwoju Ziemi Karczmiskiej na organizację „Biegu po zdrowie” oraz do OSP Karczmiska Drugie na wielopokoleniowy festyn rekreacyjno-sportowy.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl



Gmina **Józefów nad Wisłą** | Gmina **Poniatowa** | Gmina **Chodel**

Nie tylko zarabiają, ale i sponsorują. Poniatowscy przedsiębiorcy wyróżnieni

Pokazują, że sukces to nie tylko liczby i wyniki - to również serce i działania na rzecz lokalnej społeczności! Podczas gali „Poniatowski Sponsor Roku 2025" uhonorowano firmy, które w 2025 roku wspierały rozwój kultury, sportu i inicjatyw społecznych w Poniatowej.



Fot.Gmina Poniatowa

Podczas gali „Poniatowski Sponsor Roku 2025" uhonorowano firmy, które w 2025 roku wspierały rozwój kultury, sportu i inicjatyw społecznych w Poniatowej

W sobotę, 14 lutego w Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej odbyła się uroczysta gala podsumowująca siódmą już edycję plebiscytu „Poniatowski Sponsor Roku 2025". Wydarzenie zorganizowali burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk i dyrektor Centrum Kultury, Promocji i Turystyki, Marzena Wójtowicz. W uroczystości uczestniczyli nominowani przedsiębiorcy oraz przedstawiciele władz samorządowych: zastępca burmistrza Aneta Poniatowska, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Paweł Stachyra, przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury i Sportu Rady Miejskiej Grzegorz Pluta, skarbnik gminy Anna Ruta, sekretarz gminy Dominik Molesta oraz kierownik Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego Aneta Mazur.

Plebiscyt jest okazją do uhonorowania przedsiębiorców, którzy wspierają lokalne instytucje, organizacje pozarządowe i inicjatywy społeczne. W tym roku wpłynęło łącznie 16 zgłoszeń od instytucji i organizacji, które wskazały łącznie 49 firm zasługujących ich zdaniem na nominację w plebiscycie.

Nagroda przyznawana była w trzech kategoriach, w zależności od liczby zatrudnionych pracowników. Kapituła konkursu w składzie: Aneta Poniatowska – przewodnicząca, Anna Ruta, Marzena Wójtowicz, Aneta Mazur, Wojciech Furtak i Dominik Molesta po analizie wniosków oraz podliczeniu głosów, wyłoniła laureatów i wyróżnionych tegorocznej edycji.

Laureaci plebiscytu „Poniatowski Sponsor Roku 2025"

· Duże przedsiębiorstwo (powyżej 50 pracowników)
Laureat - Pawtrans Holding Sp. z o.o.
I wyróżnienie - Wentworth Tech Sp. z o.o.
II wyróżnienie Polifolia Sp. z o.o.

· Średnie przedsiębiorstwo (10–50 pracowników)
Laureat - Bank Spółdzielczy w Poniatowej
I wyróżnienie - Art-Plast Sp. z o.o.
II wyróżnienie - MAKOFROST Jarosław Makoś

· Małe przedsiębiorstwo (do 10 pracowników)
Laureat - WZT-Bus Zygmunt Wójtowicz, Tomasz Wójtowicz Sp. jawna
I wyróżnienie - Gospodarstwo Ogrodnicze Jolanta i Tadeusz Oświecińscy
II wyróżnienie - Handel Artykułami Spożywczymi Aleksandra i Jacek Wójcik

Nominowani przedsiębiorcy

Duże przedsiębiorstwa (powyżej 50 pracowników):
PKO Bank Polski S.A., A-Sense Sp. z o.o.,
Pawtrans Holding Sp. z o.o.,
Wentworth Tech Sp. z o.o.,
Polifolia Sp. z o.o.,
SFW Energia Sp. z o.o.

Średnie przedsiębiorstwa (10–50 pracowników):
MALEC Systemy Ogrodzeniowe J.H.R. MALEC Spółka Jawna,
Poniatowska Spółdzielnia Mieszkaniowa,
GOMI Sp. z o.o.,
MONTIS Hotel & SPA Katarzyna i Zbigniew Górka,
Restauracja „Pod Kogutem" Tomasz Nieradka i Karolina Długosz S.C.,
Hotel „Słowik" Restauracja Barbara i Waldemar Słowikowie,
Zakład Przetwórstwa Mięsnego Piotr Gułowski,
Bank Spółdzielczy w Poniatowej,
Art-Plast Sp. z o.o., MAKOFROST Jarosław Makoś,
METALTON Grzegorz Olchawski Sp. jawna, „Orzeł" S.A.

Małe przedsiębiorstwa (do 10 pracowników):
Gabinet Fizjoterapii Jarosław Rosiński,
„Klimako" Wioleta i Sławomir Grzelak,
Zakład Fryzjerski Kinga Kisiołek,
Alkohole u Pera Monika i Piotr Złotucha,
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „PUCH" Małgorzata i Wojciech Pietroń,
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „JUPI" Małgorzata i Leszek Hulak,
Studio Urody Diana Kisiołek,
Gospodarstwo Ogrodnicze Jacek Kuś,
PROBATUS „Stacja Kultura" Anna i Krzysztof Wyrośląk,
DUOFENCE Produkcja Bram i Ogrodzeń Piotr Kręcisz,
MKJ Drew-Trax Kamila i Michał Jackowscy,
MOTO-EXPERT Auto Części Sp. z o.o., Strefa BHP Agnieszka Kieraga,
Dom Restauracyjny Wójcik,
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe POLMET Patryk Gałkowski,
Centrum Budowlane „Henin" S.C. Mirosława i Adam Mróz,
„WZT-Bus" Zygmunt Wójtowicz,
Tomasz Wójtowicz Sp. jawna,
Gospodarstwo Ogrodnicze Jolanta i Tadeusz Oświecińscy,
Handel Artykułami Spożywczymi Aleksandra i Jacek Wójcik,
Gospodarstwo Ogrodnicze Kolonia Agata i Łukasz Oświecińscy,
Sklep Motoryzacyjny AUTO-MOTO S.C. Ewa i Grzegorz Chłodny,
„Max Elektro" Handel Art. Przemysłowymi Grzegorz Wosik,
AUTO-ALEX Urszula Wojtalik-Sarnecka,
Kompleksowa Obsługa Biurowo-Administracyjna Agnieszka Wójcik,
Kwiaciarnia „Marzenie" Małgorzata Gazda,
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Adamex" Anna i Paweł Żywiccy,
Fizjoterapia i Osteopatia Tomasz Pietras,
Solid-Dach Damian Gorzym,
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Łukasz Kieliszek,
„OKEJ" Sp. z o.o., Usługi Budowlane Sławomir Buczyński,
Janusz Nowomiejski „NORTH-CHŁÓD" Naprawa Sprzętu AGD,
Montaż Urządzeń Chłodniczych.

Zwycięzcy i wyróżnieni odebrali nagrody, podziękowania i kwiaty. Burmistrz Paweł Karczmarczyk podkreślił, że aktywność przedsiębiorców wynika z poczucia wspólnoty i odpowiedzialności wobec lokalnej społeczności, a nie z obowiązku.

Uroczystość uświetnił występ artystyczny Kornelii Szlachetki, nadając gali wyjątkowego charakteru.

Agnieszka Gołębiowska

Sołtysi, zarządcy osiedli i strażacy w Poniatowej dostali podwyżki

Rada Miejska jednogłośnie zdecydowała o podniesieniu diet dla sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli oraz ekwiwalentów dla strażaków ochotników.

Od 1 lutego przewodniczący zarządów osiedli otrzymują 100 zł za udział w sesjach Rady Miejskiej i innych spotkaniach organizowanych przez burmistrza - wcześniej było to 50 zł. Sołtysi z kolei dostają miesięcznie 500 zł zamiast dotychczasowych 300 zł. Podwyżki mają odzwierciedlać wzrost nakładów pracy i kosztów związanych z pełnieniem funkcji społecznych oraz docenić osoby, które aktywnie działają na rzecz lokalnej społeczności.

- W imieniu wszystkich sołtysów dziękuję Radzie Miejskiej i burmistrzowi za to wsparcie - mówił przewodniczący Rady Miejskiej, Wojciech Furtak, a jednocześnie sołtys Kraczewic Prywatnych. - To bardzo ważna i odpowiedzialna praca, a my, sołtysi, nigdy nie odmawiamy. Cieszymy się również, że wśród nas jest coraz więcej pań sołtysek - ich wkład i zaangażowanie zasługują na wielkie uznanie - dodał.

Nie tylko sołtysi mogą liczyć na większą kasę - strażacy ochotnicy również otrzymali podwyżki ekwiwalentów. Za każdą rozpoczętą godzinę udziału w akcjach ratowniczych, ćwiczeniach lub zabezpieczeniu terenu chronionego dostaną 22 zł (wcześniej 20 zł), a za każdą godzinę szkolenia 10 zł. Radni podnieśli ręce jednogłośnie, więc nikt nie miał wątpliwości, że ekwiwalent powinien rosnąć.

Podwyżki dotyczą wszystkich sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli w gminie Poniatowa oraz strażaków i kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych. Środki na ich realizację zostały zabezpieczone w budżecie gminy.

Agnieszka Gołębiowska

Bezpłatna cytologia w Poniatowej

Każda kobieta w wieku od 25 do 64 lat może skorzystać z bezpłatnego badania cytologicznego z programu NFZ „Profilaktyka Raka Szyjki Macicy". Badania odbywają się w NZOZ PAN-VITA w Poniatowej, ul. 11 Listopada 1.

Do wykonania cytologii nie jest potrzebne skierowanie. Wystarczy zgłosić się osobiście lub umówić telefonicznie: 81-820-46-15 lub 81-820-48-16. Z badań mogą korzystać także pacjentki, które nie są zapisane do PAN-VITA.

Badanie pozwala wykryć zmiany w szyjce macicy na wczesnym etapie, co zwiększa szansę na skuteczne leczenie.

Od 1 lipca 2025 r. dostępna jest także nowa ścieżka diagnostyczna – test HPV HR z genotypowaniem, który wykrywa wirusa brodawczaka ludzkiego o wysokim ryzyku nowotworowym. Test wykonywany jest co pięć lat. Jeśli wynik jest dodatni, pobrany materiał służy też do wykonania cytologii na podłożu płynnym (LBC).

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

UKS Olimp z medalami i powołaniami – siatkarskie święto w Opolu Lubelskim

Siatkówka w Opolu Lubelskim nie zwalnia tempa! W pierwszy weekend lutego na obiektach Szkoły Podstawowej nr 1 odbył się Finałowy Turniej o Mistrzostwo Województwa Lubelskiego Kadetów. W rywalizacji najlepszych drużyn Lubelszczyzny - UKS Serbinów Biała Podlaska, LKPS Lublin i nasz UKS Olimp - nie brakowało emocji, zwrotów akcji i świetnej gry.



Srebrna drużyna kadetów wystąpiła w składzie: Adaś Babski, Igor Bąska, Kacper Bidziński, Dawid Długosz, Karol Harmasz, Michał Klimek, Antek Kruk, Kuba Oszust, Szymek Pocztarski, Paweł Pyda, Leon Segit, Wiktor Siedliski, Alan Szafran, Wojtek Toborek i Franek Wciseł, trener: Romuald Jurak

Chłopcy z Opola Lubelskiego pokazali się z najlepszej strony: w piątek pokonali 3:0 ekipę z Białej Podlaskiej, a w decydującym niedzielnym meczu z LKPS Lublin przegrali dopiero 2:3, zdobywając tytuł wicemistrza województwa. Mimo że medal nie był złoty, radość i satysfakcja była ogromna, zwłaszcza że tydzień wcześniej ci sami chłopcy triumfowali w młodszej kategorii.

Srebrna drużyna kadetów wystąpiła w składzie: Adaś Babski, Igor Bąska, Kacper Bidziński, Dawid Długosz, Karol Harmasz, Michał Klimek, Antek Kruk, Kuba Oszust, Szymek Pocztarski, Paweł Pyda, Leon Segit, Wiktor Siedliski, Alan Szafran, Wojtek Toborek i Franek Wciseł. Medal i pamiątkowy puchar odebrała drużyna z rąk dyrektor SP1 Ilony Majak-Gierczak oraz prezesa Lubelskiego Związku Piłki Siatkowej Artura Janczarka.

Również siatkarki z UKS Olimp nie zwalniają tempa. W V turnieju Ligi Wojewódzkiej Młodziczek w Lublinie dziewczęta zajęły III miejsce w turnieju miejsc 5-8, a w końcowej klasyfikacji województwa uplasowały się na VII pozycji. Mimo dwóch przegranych spotkań dziewczęta poprawiły współpracę na boisku, obronę i waleczność przy siatce, zbierając doświadczenie, które zaprocentuje w kolejnych sezonach.

W składzie młodziczek wystąpiły: Maja Bąska, Zofia Jóźwiak, Julia Romsicka, Aleksandra Goldman, Milena Ostrowska, Alicja Kozłowska, Alicja Łakota, Lena Walencik, Oliwia Czekaj, Agata Kuś, Karolina Makoś, Alicja Sarna i Lena Kutyła. Trenerem zespołu jest Iwona Konior.

Dodatkowo Maja Bąska, Julia Romsicka i Zofia Jóźwiak otrzymały powołanie na Konsultacje Kadry Województwa Lubelskiego - gratulacje i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy!

To nie koniec siatkarskich emocji! W dniach 28 lutego - 1 marca w Opolu Lubelskim odbędzie się turniej 1/8 Mistrzostw Polski Młodzików, na który przyjedzie najlepsza młodzieżowa siatkówka z całego kraju!



W składzie młodziczek wystąpiły: Maja Bąska, Zofia Jóźwiak, Julia Romsicka, Aleksandra Goldman, Milena Ostrowska, Alicja Kozłowska, Alicja Łakota, Lena Walencik, Oliwia Czekaj, Agata Kuś, Karolina Makoś, Alicja Sarna i Lena Kutyła. Trenerem zespołu jest Iwona Konior

Nie sposób nie wspomnieć o atmosferze podczas turnieju - głośny doping, radosne okrzyki kibiców i licznie zgromadzona publiczność sprawiały, że każdy mecz był widowiskiem na wysokim poziomie. A już niebawem, w dniach 28 lutego - 1 marca w Opolu Lubelskim odbędzie się turniej 1/8 Mistrzostw Polski Młodzików, na który przyjedzie najlepsza młodzieżowa siatkówka z całego kraju.

Agnieszka Gołębiowska

Sukces Opolanek w turnieju Błękitni Cup

Aż trzy miejsca na podium w kategorii szkół średnich oraz zwycięstwa najmłodszych nad starszymi rywalami - zawodnicy Opolanek znakomicie zaprezentowali się podczas turnieju Błękitni Cup w Leopoldowie.



Zawodnicy KS Opolanki Opole Lubelskie z trenerem Sławomirem Ignatowskim podczas turnieju Błękitni Cup w Leopoldowie

W sobotę, 24 stycznia hala sportowa w Leopoldowie (powiat rycki) stała się areną zmagań tenisistów stołowych podczas turnieju Błękitni Cup. W zawodach wystartowało ponad 70 zawodników z województwa lubelskiego, a w tym dziesięcioosobowa reprezentacja Klub Sportowy Opolanki Opole Lubelskie.

Największy sukces w kategorii szkół średnich odniósł Ernest Staniek, który zwyciężył w swojej grupie. Na podium stanęli również jego klubowi koledzy - Mikołaj Rzepecki zajął drugie miejsce, a Mateusz Rzepecki trzecie. W kategorii dziewcząt klas VII–VIII reprezentantka klubu wywalczyła drugą lokatę.

- W kategorii szkół średnich zdobyliśmy komplet miejsc na podium: Ernest Staniek pierwsze miejsce, Mikołaj Rzepecki drugie, Mateusz Rzepecki trzecie - podkreśla trener Sławomir Ignatowski.

Na uwagę zasłużyli także najmłodsi zawodnicy. Uczniowie pierwszej klasy szkoły podstawowej - Ala Zagozdon, Oliwer Studziński i Marcel Pałka - odnosili zwycięstwa nad znacznie starszymi rywalami.

- Bardzo dobrze spisali się również najmłodsi: Ala Zagozdon, Oliwer Studziński i Marcel Pałka, odnosząc cenne zwycięstwa z dużo starszymi zawodnikami innych klubów - zaznacza szkoleniowiec.

Dobre występy zanotowali również Filip Zagozdon, Jan Darowski i Jan Kołodziejczyk.

- Pozostali nasi reprezentanci też przeżywali zwycięskie mecze - dodaje trener.

Zawody stały na wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym.

- Organizacja turnieju była bardzo dobra: profesjonalizm i zasady fair play. Puchary i cenne nagrody rzeczowe, na przykład drukarki dla zwycięzców - gratulujemy pomysłu i organizacji - podsumowuje Sławomir Ignatowski.

Turniej w Leopoldowie okazał się udany zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym, a zawodnicy z Opola Lubelskiego potwierdzili wysoką formę i dobrą pracę szkoleniową klubu.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 58ea400da3

ISSN 2451-4330 N 13335

wspólnota regionalna

Nr 08 (1008) 24 lutego 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Wybory w lubelskiej KO: Żuk, Krawczyk, Komorski i Wcisło zarejestrowani. Wojewoda nikogo nie poprze

LUBLIN: Niebawem odbędą się wybory na przewodniczących na szczeblu powiatu i regionu w Koalicji Obywatelskiej. Swoje kandydatury zarejestrowali prezydent Krzysztof Żuk, wojewoda Krzysztof Komorski, poseł Michał Krawczyk i europosłanka Marta Wcisło. Jednocześnie Komorski zapowiedział, że nikogo nie poprze w wyborach.



Fot.Joanna Niećko

Marta Wcisło



Fot.Dominika Połonis

Michał Krawczyk



Fot.Dominika Połonis

Krzysztof Komorski



Fot.Dominika Połonis

Krzysztof Żuk

Starcie tytanów o powiat

W przyszłym miesiącu odbędą się wybory na przewodniczących w Koalicji Obywatelskiej - na szczeblu powiatu i regionu. Niedawno start ogłosili Krzysztof Żuk - prezydent Lublina i Krzysztof Komorski - wojewoda lubelski, którzy są kandydatami na stanowisko szefa powiatu lubelskiego. Natomiast o funkcję przewodniczego regionu ubiegają się Marta Wcisło - lubelska europosłanka i Michał Krawczyk - poseł z Lublina.

Teraz szefem struktur regionalnych jest Stanisław Żmijan, który nie kandyduje w wyborach. Przewodniczącą powiatowych struktur partii w Lublinie jest Marta Wcisło.

We wtorek (17 lutego) prezydent, wojewoda i poseł poinformowali, że zarejestrowali już swoje kandydatury.

- Zarejestrowałem swoją kandydaturę na Przewodniczącego Powiatu Lubelskiego KO. Kandyduję, bo wierzę, że właśnie teraz najbardziej potrzebujemy stabilności i jasnego kierunku działania. Za mną piętnaście lat pracy na rzecz Lublina i jego Mieszkańców. Przez ten czas udowodniłem, że stawiam na współpracę, dialog i szukanie wspólnych rozwiązań - przekazał Krzysztof Żuk, który jest prezydentem Lublina nieprzerwanie od 15 lat.

Prezydent udzielił w wyborach poparcia Michałowi Krawczykowi i Marcie Wcisło.

- Dzisiaj zostałem oficjalnie zarejestrowany jako kandydat na szefa Powiatu Lublin KO. Chciałbym kontynuować budowę silnych struktur KO w Lublinie i pracować na rzecz stolicy naszego regionu odrzucając wszelkie spory i podziały. Dziękuję za wszystkie wyrazy poparcia i deklaruję pełną współpracę ze wszystkimi władzami wyłonionymi w trakcie bieżących wyborów - poinformował natomiast Krzysztof Komorski.

Wojewoda jednocześnie zapowiedział, że nie poprze żadnej z kandydatur na szefa Regionu Lubelskiego KO. Dodał, że zostawi „to rozstrzygnięcie naszym wewnętrznym procesom demokratycznym i opinii członków KO na Lubelszczyźnie".

- Zarejestrowałem swoją kandydaturę na Przewodniczącego Regionu Lubelskiego Koalicja Obywatelska. Swoje działania jako przewodniczący będę opierał na trzech głównych filarach: STAŁA OBECNOŚĆ, REALNA SKUTECZNOŚĆ, KULTURA DIALOGU - podał z kolei Michał Krawczyk, dziękując za wyrazy poparcia z każdej części województwa i z każdego powiatu.

- Dzisiaj oficjalnie zarejestrowałam swoją kandydaturę na przewodniczącą regionu lubelskiego Koalicji Obywatelskiej! - poinformowała 19 lutego Wcisło. - Kandyduję, bo chcę silnej, zjednoczonej i skutecznej KO w naszym regionie. Kandyduję, bo wierzę, że możemy wygrać z PiS ciężką pracą i odwagą.

Wybory odbędą się 8 marca.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski



REG





Joanna Mucha opuszcza Polskę 2050

Joanna Mucha - lubelska posłanka zrezygnowała z członkostwa w partii Polska 2050. Jeszcze jesienią ogłaszała swój start na przewodniczącą ugrupowania.

- Podjęłam decyzję o rezygnacji z członkostwa w partii Polska 2050 Szymona Hołowni i klubie parlamentarnym. Pozostanę posłanką niezależną. Dziękuję moim koleżankom i kolegom z partii za pięć wspólnej pracy. Bardzo żałuję, że tak się ona kończy - czytamy we wpisie zamieszczonym na X (dawniej Twitter).

Wcześniej - we wrześniu 2025 roku - z Polski 2050 odszedł Jacek Bury - lubelski były senator.

Parlamentarzystka jeszcze w październiku ogłaszała swój start w wyborach w partii Polska 2050 na stanowisko przewodniczącej.

Ostatecznie przewodniczącą partii została Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz - minister funduszy i polityki regionalnej.

Joanna Mucha jest posłanką od 2007 roku wybieraną z okręgu nr 6, obejmującego m.in. Lublin. W przeszłości była ministrem sportu i turystyki, sekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji, a także wiceprzewodniczącą Polski 2050. Wcześniej należała do Platformy Obywatelskiej.

Joanna Niećko

eprasa.pl 58ea400da3

Górnik stracił nogę w wypadku w Bogdance.

Wypadek, do którego doszło w kopalni LW „Bogdanka", wstrząsnął górniczą społecznością i odbił się szerokim echem w regionie. 22 listopada 2025 r. podczas pracy przy obsłudze przenośnika ścianowego poszkodowany został górnik - trafił do szpitala, a w konsekwencji obrażeń doszło do amputacji lewej nogi. O zdarzeniu szeroko informowały media, a niemal natychmiast ruszyły apele o oddawanie krwi i akcje krwiodawstwa.



Po lewej poszkodowany Marcin Ciostek, po prawej Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w Bogdance. Zrzut z klatki filmu opublikowanego na profilu związkowca

Kopalnia
Wbrew pojawiającym się tezom, w listopadzie 2025 r. spółka nie prowadziła „jazdy na wynik" kosztem bezpieczeństwa - był to jeden z najlepszych miesięcy wydobywczych w roku 2025, a realizacja planu nie wymagała nadzwyczajnych działań

Kilka miesięcy po wypadku temat wraca w nowym kontekście. Poszkodowany, Marcin Ciostek, w opublikowanej w necie rozmowie z Jarosławem Niemcem - przewodniczącym Związku Zawodowego „Przeróbka" w Bogdance (nagranie video) - mówi nie tylko o przebiegu zdarzenia, ale też o tym, jak, w jego ocenie, wyglądało wsparcie po wypadku i działania zakładu pracy.

Kopalnia odpowiada w oficjalnym stanowisku, odpierając część zarzutów i przedstawiając własną wersję, w tym kwestie protokołu powypadkowego, opieki psychologicznej oraz pomocy finansowej i świadczeń.

Noc 22 listopada - co wiadomo o zdarzeniu

Do zdarzenia doszło w rejonie jednej ze ścian wydobywczych. Poszkodowany pracował przy obsłudze przenośnika ścianowego. Na miejscu udzielono mu pomocy, a następnie przewieziono do szpitala. Obrażenia były na tyle ciężkie, iż konieczna była amputacja nogi.

„Zgrzebło złapało mi nogę" – relacja Marcina Ciostka

W rozmowie Marcina Ciostka ze związkowcem Jarosławem Niemcem poszkodowany mówi, że tego dnia był przydzielony do brygady ścianowej, a jego zadaniem była obsługa przenośnika.

- Moim zadaniem była obsługa przenośnika ścianowego zgrzebłowego, dużo było tam nieprawidłowości, przenośnik był wciągnięty do ściany, co rusz robiły się zatory. Taka jazda, bym powiedział, na chama - relacjonuje.

W dalszej części opowiada, że po pewnym czasie zauważył, iż „coś jest w przesypie". Podszedł bliżej, aby ocenić sytuację i wszedł na obudowę kablową. Jak mówi, uznał, że zator „samoczynnie się nie usunie"

– Podjąłem decyzję, że zejdę z przenośnika, zatrzymam go ręcznie i usunę ten zator. Podczas schodzenia z przenośnika lewa noga poślizgnęła mi się na zalegającym urobku, wpadając w przesyp i tam zgrzebło przenośnika złapało mi nogę i przerzuciło mnie na drugą stronę przenośnika – mówi. Poszkodowany podkreśla też, że w krytycznym momencie uratował go chwyt obudowy.

– Złapałem się obudowy łukowej dwiema rękami, co uratowało moje życie, bo jakbym się nie złapał, mogłoby mnie wciągnąć całego.

„Była presja na jazdę"

Jednym z kluczowych wątków rozmowy jest kwestia organizacji pracy i tego, czy istniała presja, by nie zatrzymywać urządzeń. Jarosław Niemiec pyta wprost, dlaczego przenośnik nie został zablokowany wcześniej.

– Była presja na jazdę. Z początku dniówki było powiedziane, żeby nie blokować i jechać na tzw. wydrę – odpowiada Marcin Ciostek.

Dopytywany o usuwanie zatorów „w czasie jazdy" poszkodowany przyznaje, że formalnie jest to niedopuszczalne.

- W czasie jazdy nie wolno – odpowiada Ciosek.

– No ale wiemy, jak czasami się to dzieje - dodaje Jarosław Niemiec.

Bogdanka w swoim oświadczeniu nie zgadza się z interpretacją o „jeździe na wynik kosztem bezpieczeństwa". W oświadczeniu spółki czytamy: Wbrew pojawiającym się tezom, w listopadzie 2025 r. spółka nie prowadziła „jazdy na wynik" kosztem bezpieczeństwa – był to jeden z najlepszych miesięcy wydobywczych w roku 2025, a realizacja planu nie wymagała nadzwyczajnych działań. W dniu zdarzenia, pomimo samego wypadku, na koniec zmiany poziom zapełnienia zbiorników retencyjnych pod ziemią wynosił ok. 80 proc. ich maksymalnych pojemności, co oznacza, że nie istniała jakakolwiek presja powiązana z zatrzymaniem wydobycia w rejonie ściany z powodu braku urobku. Ponadto twierdzenia o rzekomych poleceniach usuwania zatorów „w czasie jazdy" nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków i zostały jednoznacznie odrzucone przez zespół powypadkowy.

Poszkodowany górnik
Złapałem się obudowy łukowej dwiema rękami, co uratowało moje życie, bo jakbym się nie złapał, mogłoby mnie wciągnąć całego

„Zostaliśmy porzuceni" – najcięższy zarzut o to, co było po wypadku

W rozmowie związkowej wyraźnie wybrzmiewa nie tylko opis wypadku, ale też poczucie rozgoryczenia poszkodowanego tym, jak, według niego, wyglądało wsparcie po zdarzeniu. Jarosław Niemiec pyta, czy ktoś ze strony kopalni zgłosił się z pomocą i czy zapewniono opiekę.

- Zostaliśmy porzuceni i zostawieni samym sobie. Nikt nawet nie przyszedł, nawet nie objął nas opieką psychologa - mówi Marcin Ciostek.

Gdy związkowiec dopytuje, czy jest pod opieką psychologiczną, poszkodowany odpowiada, że tak, ale nie dzięki inicjatywie pracodawcy.

- Tak, leczymy się. Ja, żona, syn także przeszedł traumę, a kopalnia nawet nie wyszła z inicjatywą, żeby podać nam rękę. Zapytać, czy potrzebujemy jakiejkolwiek pomocy, to strasznie, że w takiej trudnej sytuacji trzeba jeździć i załatwiać różne sprawy, a my zostaliśmy bez żadnej opieki. Nawet nikt nie zadzwonił, jak się czujemy, jak ta noga wygląda.

W rozmowie padają też słowa o konsekwencjach dla rodziny i dziecka.

– Dziecko cały czas budzi się do tej pory, woła „tata...".

Spółka przedstawia odmienny obraz sytuacji. W oświadczeniu wskazuje, że poszkodowanemu zapewniono możliwość skorzystania z pomocy psychologicznej, a dane kontaktowe do psychologa miały zostać przekazane rodzinie. Spółka dodaje również, że pozostali pracownicy uczestniczący w zdarzeniu odbyli spotkania z psychologiem jeszcze w dniu wypadku.

Dwa miesiące bez wypłaty – konflikt o świadczenia i protokół powypadkowy

Jarosław Niemiec mówi o dwóch miesiącach bez wypłaty, a Marcin Ciostek potwierdza, że rodzina znalazła się w kryzysie. – Dwa miesiące bez wypłaty, a ja w szpitalu. Nie mogłem nic pomóc, bo leżałem, miałem robione przeszczepy, miałem dużo martwicy.

Jarosław Niemiec wskazuje na kwestię protokołu powypadkowego i terminów. - Dostałeś go dopiero po dwóch miesiącach, gdy przepis mówi, że po miesiącu... - 14 dni jest na sporządzenie protokołu - odpowiada poszkodowany, a w wyjątkowych sytuacjach miesiąc.

W rozmowie pojawia się też wątek kontaktów z dyrektorem ds. personalnych i prośby o wystąpienie do ZUS, co, zdaniem Marcina Ciostka, mogłoby ułatwić sytuację.

- Dzwoniłem do dyrektora od spraw personalnych, prosiłem go, żeby napisał takie pismo. (...) Dyrektor powiedział, że zakład pracy nie ma podstaw prawnych do wystosowania takiego pisma. Ten sam dyrektor mojej żonie powiedział „przecież Pani mąż jest na urlopie", a ja leżałem w szpitalu. Tak powinna wyglądać odpowiedź od zakładu pracy? – pyta retorycznie pan Marcin.

Sama Bogdanka wskazuje, że kwestia świadczeń wynika z decyzji ZUS i przepisów dotyczących przerwy w zwolnieniach lekarskich. Jednocześnie podaje, że zwróciła się do ZUS z wnioskiem o indywidualne rozpatrzenie sytuacji poszkodowanego. Według spółki protokół powypadkowy oraz ustalenia w sprawie nie zostały zakwestionowane przez właściwe instytucje kontrolne.

Rola związków zawodowych wsparcie, zbiórki i „nagłośnienie sprawy"

W całej historii silnie zaznacza się rola Związku Zawodowego „Przeróbka" oraz jego przewodniczącego Jarosława Niemca. Związkowiec nie tylko prowadzi rozmowę z poszkodowanym, ale też formułuje krytyczne uwagi wobec zarządu kopalni i zapowiada działania formalne. Marcin Ciostek mówi, że bez wsparcia rodziny, znajomych i środowiska pracy sytuacja byłaby dramatyczna.

– Pomogła nam rodzina, znajomi, związki zawodowe, które wystąpiły o zbiórkę (...), za co Wam dziękujemy, bez Was byśmy nie mogli przetrwać w tym dla nas trudnym czasie.

Jarosław Niemiec komentuje to ostro, wskazując, że pomoc, w jego ocenie, miała przede wszystkim charakter społeczny - Związki zawodowe robią Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy na kopalni, bo instytucjonalnie nikt się sprawą nie zajął.

Związkowiec zapowiada też, że związki staną po stronie poszkodowanego. - Związki zawodowe na pewno będą Cię wspierać, a jeśli trzeba będzie, przystąpimy do sprawy po Twojej stronie.

Kopalnia o formach pomocy i wsparcia finansowego

W oświadczeniu spółka szczegółowo wymienia formy pomocy, które, według niej, zostały uruchomione. Wskazuje m.in. na świadczenia wypłacone z ubezpieczenia grupowego finansowanego przez pracodawcę, zapomogę z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, możliwość dobrowolnej zbiórki wśród pracowników oraz wsparcie z fundacji związanej z górniczym środowiskiem. Spółka podkreśla, że część decyzji finansowych zależy od instytucji zewnętrznych (ZUS, ubezpieczyciel), a jej działania miały na celu zarówno pomoc doraźną, jak i uporządkowanie procedur.

Plotki i emocje „nie założę sprawy ludziom, którzy uratowali mi życie"

W rozmowie pojawia się także wątek plotek krążących w środowisku. Jarosław Niemiec wspomina o pogłoskach, że poszkodowany chce „robić problemy" kolegom. Marcin Ciostek stanowczo temu zaprzecza.

– Jak bym mógł założyć sprawę ludziom, którzy tak naprawdę uratowali mi życie, którzy byli na miejscu i opatrywali mi nogę. Ja wszystko pamiętam i pamiętam, kto i jak mi pomagał. Jak mógłbym tym osobom założyć sprawę, to byłoby nieludzkie.

To fragment, który pokazuje, że wokół wypadku narosły nie tylko kwestie formalne, lecz także napięcia społeczne i emocje w załodze.

REG

eprasa.pl 58ea400da3

Dramat pod ziemią i spór o to, co było potem

W rozmowie poszkodowanego ze związkowcem wyraźnie wybrzmiewa nie tylko opis wypadku, ale też poczucie rozgoryczenia poszkodowanego tym, jak, według niego, wyglądało wsparcie po zdarzeniu

Co dalej: pełnomocnik, możliwe postępowania i życie „po wypadku”

Marcin Ciostek mówi w rozmowie, że ma pełnomocnika prawnego i że zamierza dochodzić swoich praw. - Mam pełnomocnika (...) na pewno będziemy wyciągać dalsze wątki tego wypadku - zapowiada. Było dobrze, jak byłem potrzebny i chodziłem do pracy, a jak teraz się wydarzył wypadek w zakładzie pracy, za co ponosi odpowiedzialność pracodawca, bo było dużo zaniedbań, to o mnie zapomnieli. Będziemy to jeszcze wyjaśniać - dodaje pan Marcin.

W rozmowie pada również informacja, że poszkodowany i jego pełnomocnik chcieli spotkania z prezesem, aby poznać stanowisko pracodawcy, jednak, według relacji górnika, do spotkania nie doszło w oczekiwanej formule na spotkanie przy pełnomocniku, bo sprawa jest w toku.

„W górnictwie solidarność to podstawa”

Jarosław Niemiec w końcówce rozmowy mówi o dużej reorganizacji życia, jaka czeka poszkodowanego i deklaruje wsparcie strony związkowej. - Będziemy tę sprawę dalej nagłaśniać - mówi związkowiec.

Sam poszkodowany przyznaje, że obecnie nie ma protezy, ma też inne obrażenia.

- Całe życie się zmieniło. Jestem kaleką i mam jeszcze bark zerwany. Na razie chcę się zająć powrotem do zdrowia.

Marcin Ciostek podziękował na koniec Jarosławowi Niemcowi i wsparcie i wspólną walkę, a ten odpowiedział „W górnictwie solidarność to podstawa”

Apel o debatę opartą na faktach

Bogdanka w swoim oświadczeniu napisała także, że wbrew sugestiom, że górnik po wypadku staje się w Bogdance „kosztem do optymalizacji”, praktyka spółki w przypadkach najcięższych wypadków związanych z utratą kończyny, utratą oka czy wypadków śmiertelnych, jest jednoznaczna: o ile jest to możliwe, po zakończeniu leczenia poszkodowanym proponowane jest dalsze zatrudnienie na dostosowanych stanowiskach pracy, a w razie śmierci pracownika, w przypadku zapotrzebowania kadrowego, praca oferowana jest preferencyjnie członkom najbliższej rodziny.

- To stały sposób postępowania w spółce w przypadku takich zdarzeń. Na dowód powyższych twierdzeń w ostatnich 10 latach, zatrudnienie w Spółce znalazło 27 osób najbliższych osobom poszkodowanym, jak i samych poszkodowanych. Ponadto Spółka w tym okresie przeznaczyła na tzw. renty wyrównawcze 2,4 mln zł - czytamy w dokumencie.

Sprawa trafiła do parlamentu

12 lutego w sejmie poseł Paulina Matysiak z mównicy sejmowej powiedziała:

- Dramatyczne historie, o których informują mnie pracownicy kopalni Bogdanka w Lubelskiem, pokazują brutalną prawdę, że górnik dobry jest tylko wtedy, gdy jest zdrowy. Dopóki pracuje ponad siły, na zmiany, w święta i niedziele, to jest potrzebny. Gdy traci zdrowie, staje się kosztem do optymalizacji. Co się dzieje w Bogdance? Otóż pracownicy po wypadkach i długich zwolnieniach lekarskich dostają wypowiedzenia. Jeden z nich, pan Marcin, wrócił do pracy zbyt wcześnie ze strachu przed zwolnieniem. Uległ wypadkowi, stracił nogę i dziś przez luki systemu został bez świadczeń i bez odszkodowania. Odpowiedzialność państwa, ZUS-u i pracodawcy w jego sprawie nagle się rozmyła. Ten górnik walczy o powrót do normalnego funkcjonowania. Potrzebne jest długie leczenie, rehabilitacja, proteza, a także pomoc psychologiczna po traumie, jaką przeżył. Pomagają mu koledzy i związki zawodowe – charytatywnie. Ale to nie powinno tak wyglądać. Apeluję o pilną reakcję zarządu i instytucji państwa. Pracownik, który stracił zdrowie w pracy, nie może drżeć ze strachu przed zwolnieniem i zostać samemu w potrzebie – skończyła posłanka.

Spółka LW Bogdanka odpowiada ostrym tonem

- Rozumiemy emocje związane z każdym ciężkim wypadkiem przy pracy i nie kwestionujemy prawa związków zawodowych czy przedstawicieli życia publicznego do zabierania głosu. Jednakże formułowanie publicznych oskarżeń o „pozostawienie pracownika samemu sobie”, bez odniesienia do tych faktów i bez znajomości treści protokołu powypadkowego oraz decyzji organów nadzoru, uważamy za wprowadzanie opinii publicznej w błąd i cyniczne, a możliwe, że i bezduszne wykorzystywanie osobistej tragedii pracownika do budowania przekazu politycznego - pisze LW Bogdanka. - Naszym celem pozostaje maksymalne bezpieczeństwo pracy, wyciąganie wniosków z każdego wypadku oraz realne wsparcie osób, które doznały uszczerbku na zdrowiu bez wykorzystywania ich sytuacji w sporach natury politycznej czy związkowej.

Głos Marcina Ciostka

- Kopalnia niewłaściwie traktuje pracowników. Zależało mi, aby dzięki nagraniu prawda ujrzała światło dzienne – podkreśla w rozmowie ze „Wspólnotą” Marcin Ciostek. Mężczyzna, który został poszkodowany w wypadku, zapowiada, że wkrótce przedstawi nowe informacje w tej sprawie.

Słowo z kopalni

- Spółka podtrzymuje wszelkie kwestie zawarte w swoim oświadczeniu przesłanym do redakcji - mówi nam z kolei Marcin Kujawiak Kierownik Działu Komunikacji i Promocji Lubelskiego Węgla „Bogdanka”. - Stanowczo sprzeciwiamy się nieprawdziwym twierdzeniom, jakoby Spółka pozostawiała poszkodowanych Pracowników samych sobie. - Przeczą temu fakty i dane liczbowe, zarząd LW Bogdanka SA nigdy nie pozostawia samych sobie pracowników po wypadkach oraz w trudnej sytuacji. To stały sposób postępowania w Spółce w przypadku takich zdarzeń - kontynuuje.

Dodaje również, że kopalniana spółka nigdy nie ograniczała prawa związków zawodowych do krytyki czy dialogu.

- Wezwania do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych skierowane do przewodniczącego ZZ Przeróbka dotyczą konkretnych, nieprawdziwych twierdzeń naruszających dobre imię Spółki, a nie uprawnionej krytyki. Różnica między krytyką a zniesławieniem polega na tym, że krytyka opiera się na faktach, podczas gdy zniesławienie – na nieprawdziwych zarzutach - wyjaśnia przedstawiciel LW Bogdanka.

Dwie wersje, jedna tragedia

W tej sprawie - obok bezspornego faktu ciężkiego wypadku i amputacji - wyraźnie widać spór o to, co było dalej: jak wyglądały procedury, jaka była realna pomoc, kto i kiedy reagował oraz w jakim stopniu sytuacja finansowa poszkodowanego wynikała z przepisów i decyzji instytucji, a w jakim z działań lub zaniechań pracodawcy.

Z jednej strony mamy relację górnika, w której padają słowa o „porzuceniu”, „braku inicjatywy” i „dwóch miesiącach bez wypłaty”. Z drugiej strony - oficjalne stanowisko spółki, która zapewnia o udzielonym wsparciu, wskazuje na konkretne działania i podkreśla, że część kwestii zależy od instytucji zewnętrznych oraz od formalnych przepisów.

W tle pozostaje jeszcze jeden obraz - ten z pierwszych dni po wypadku: mobilizacja, apele o krew i solidarność górniczej społeczności. Niezależnie od rozstrzygnięć dokumentów i dalszych kroków prawnych, dla poszkodowanego i jego rodziny wypadek z 22 listopada stał się punktem zwrotnym.

Życie - jak sam mówi - „zmieniło się całe”, a droga do sprawności i stabilizacji dopiero się zaczyna.

Grzegorz Kuczyński

REG

Mieszkańcy powiatu opolskiego łączą siły dla Marcina

W gminie Łaziska, z której pochodzi 35-letni Marcin Ciostek, trwa prawdziwa mobilizacja. Lokalna społeczność natychmiast zareagowała na dramat rodziny poszkodowanego górnika.

W niedzielę, 22 lutego w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Łaziskach odbył się charytatywny turniej tenisa stołowego o Puchar Wójta Gminy Łaziska. Dochód z turnieju zostanie w całości przeznaczony na leczenie i rehabilitację Marcina. Oprócz sportowych emocji była także loterię fantową oraz stoiska z domowymi wypiekami i potrawami przygotowanymi przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy.

To jednak nie jest jedyna forma wsparcia. Do mieszkańców powiatu opolskiego kierowane są apele o oddawanie krwi, a Szkoła Podstawowa w Braciejowicach, w której Marcin się uczył, organizuje zbiórki i kiermasze.

Jarosław Niemiec deklaruje wsparcie strony związkowej. - Będziemy tę sprawę dalej nagłaśniać

R E K L A M A



eprasa.pl 58ea400da3

Rozrusznik sam zaalarmuje lekarza na odległość

Pacjenci z rozrusznikiem serca mogą korzystać z nowej usługi z zakresu telemedycyny na NFZ. Dzięki niej lekarz może monitorować stan zdrowia pacjenta na odległość. W województwie lubelskim są dwa szpitale, które prowadzą taki nadzór.

Nadzór telemetryczny jest przeznaczony dla pacjentów z niewydolnością serca, którym wszczepiono urządzenia do elektroterapii serca. Pacjent otrzymuje też domowy aparat monitorujący (transmiter). To nieduże przenośne urządzenie, które rejestruje i analizuje parametry pracy serca.

Transmiter wykrywa m.in.: powikłania elektroterapii, nasilenie się lub pojawienie nowych arytmii, migotanie przedsionków, zaostrzenie niewydolności serca.

W sytuacji pogorszenia stanu zdrowia pacjenta system generuje alarm. Potem sam powiadamia lekarza.

- Lekarz, w zależności od sytuacji, może wezwać pacjenta na kontrolę albo nawet wysłać do niego karetkę. Dzięki temu można zareagować wcześniej niż dopiero podczas rutynowej wizyty lekarskiej. To umożliwia podjęcie środków zaradczych, zanim dojdzie do poważniejszych komplikacji zdrowotnych u pacjenta - wyjaśnia Magdalena Musiatowicz z Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji lubelskiego NFZ.

Na terenie naszego województwa nadzór telemetryczny jest realizowany przez: Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie, Pracownia telekardiologii, tel. 81 72 44 247 lub 81 72 44 592; Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Zamościu, Poradnia kardiologiczna, tel. 84 539 90 97. Od kiedy w 2025 r. NFZ zawarł umowy z tymi szpitalami, nadzorem telemetrycznym objęto już pierwszych 15 pacjentów.

Joanna Niećko

Pacjentka postanowiła dochodzić swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości

Lekarz i pielęgniarki przed sądem.

Zaszyli chustę medyczną w brzuchu pacjentki

Jakież musiało być zdziwienie medyków, którzy w badaniu jamy brzusznej pacjentki uskarżającej się na silne bóle, zlokalizowali kilkucentymetrowe ciało obce. Okazało się, że to chusta medyczna, której nie usunięto podczas wcześniejszej operacji kobiety. Za narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo przed sądem stanął lekarz i pielęgniarki.



W sali rozpraw stawili się wraz z adwokatami lekarz i jedna z pielęgniarek. Ostatnia z oskarżonych o narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo pielęgniarka nie stawiła się, a jej pełnomocnik wskazała, że to ze względu na stan zdrowia kobiety

Biegli z zakresu medycyny
Doszło do błędu medycznego, który mógł doprowadzić nawet do sepsy

przeprowadzony w czwartek, 19 lutego, przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie.

W sali rozpraw stawili się wraz z adwokatami lekarz i jedna z pielęgniarek. Ostatnia z oskarżonych o narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo pielęgniarka nie stawiła się, a jej pełnomocnik wskazała, że to ze względu na stan zdrowia kobiety. W sądzie była też sama pokrzywdzona ze swoim pełnomocnikiem oraz prokurator.

Lekarz oraz obecna w sali rozpraw pielęgniarka przyznali się do winy.

- Po zasięgnięciu opinii biegłych stało się dla mnie jasne, że ponoszę odpowiedzialność, jako główny operator. Dlatego dziś przyznałem się do tego czynu - przyznał lekarz na pytanie sędzi, dlaczego początkowo nie przyznawał się do czynu, a później zmienił zdanie. W podobnym tonie swoje stanowisko przedstawiła pielęgniarka.

Oboje oskarżeni zawnioskowali o dobrowolne poddanie się karze. Tym razem już z nawiązką dla pokrzywdzonej - od lekarza w wysokości 15 tys. zł, od pielęgniarki w kwocie 2,5 tys. zł.

Chusta zaszyta w brzuchu pacjentki

Sprawa dotyczy wydarzeń z czerwca 2019. Wtedy to w Oddziale Ginekologicznym 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Poliklinika SPZOZ w Lublinie (przy Al. Racławickich) operację usunięcia macicy przeszła, jak się później okazało, pokrzywdzona kobieta.

Początkowo wszystko wskazywało na to, że operacja się udała i nie ma żadnych powikłań. Po tygodniu pacjentka została wypisana do domu w stanie określonym jako „dobry".

Dopiero po jakimś czasie u kobiety pojawiły się niepokojące objawy: ucisk w brzuchu, parcie na pęcherz, nietrzymanie moczu. W końcu, w lipcu 2021 roku, z powodu złego samopoczucia, gorączki, bólów brzucha, bólów kostno-stawowych i bólu głowy, pacjentka trafiła na SOR Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie (przy Al. Kraśnickich).

Badania wskazywały na poważny stan zapalny. To tam medycy odkryli, że w jamie brzusznej kobiety znajduje się sporych rozmiarów ciało obce, a dokładnie otorbioną masę średnicy 9 cm i metalicznym ciałem obcym wewnątrz.

W szpitalu przy Al. Kraśnickich nie było jednak możliwości niezwłocznego przeprowadzenia operacji, polegającej na usunięciu ciała obcego z jamy brzusznej pacjentki. Dlatego przewieziono ją do I Wojskowego Szpitala Klinicznego. Kobieta trafiła pod skalpel tego samego lekarza, który kierował operacją usunięcia jej macicy w czerwcu 2019 roku.

Ciałem obcym w jamie brzusznej pokrzywdzonej, jak się wówczas okazało, była pozostawiona tam w czasie wspomnianej operacji chusta medyczna. Po kilku dniach kobieta została wypisana do domu. Tym razem bez tak niecodziennych powikłań.

Lekarz, oskarżony
Po zasięgnięciu opinii biegłych stało się dla mnie jasne, że ponoszę odpowiedzialność, jako główny operator

Zawiadomienie do prokuratury. Co orzekli biegli?

Pacjentka postanowiła dochodzić swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości. W październiku 2021 roku do Prokuratury Okręgowej w Lublinie wpłynęło zawiadomienie adwokat pokrzywdzonej o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez personel medyczny.

W toku śledztwa wywołano opinię biegłych z zakresu medycyny. Sprawę analizowali specjaliści ze Szczecina. Ich wniosek jest następujący: doszło do błędu medycznego, który mógł doprowadzić do niedrożności jelit, ropni wewnątrzotrzewnych, a nawet sepsy.

Oskarżeni: lekarz i trzy pielęgniarki

Ostatecznie prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko lekarzowi i trzem pielęgniarkom. Lekarzowi i dwóm pielęgniarkom zarzucono nieumyślne narażenie pacjentki na niebezpieczeństwo, przy czym na oskarżonych ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo.

Za taki czyn grozi od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Poza tym dwóm pielęgniarkom zarzucono podrobienie dokumentów - podpisów w protokołach operacyjnych.

Początkowo do popełnienia zarzucanego czynu przyznała się tylko jedna z pielęgniarek, której zarzucono podrobienie dokumentów. Kobieta dobrowolnie poddała się karze, czyli grzywnie w wysokości 1500 zł i zwrotowi części kosztów procesu w wysokości 500 zł.

Chcieli wydania wyroku skazującego bez rozprawy

Prokuratura wskazywała, że lekarz kierujący operacją, specjalista ginekolog-położnik, niewystarczająco dokładnie sprawdził jamę brzuszną pacjentki przed zaszyciem powłok. Lekarz podczas przesłuchań w czasie śledztwa dokładnie opisał przebieg operacji, nie przyznał się jednak do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazywał, że to w gestii pielęgniarki instrumentującej był nadzór nad ilością zużywanego w czasie operacji materiału.

„Nigdy nie zamknąłem jamy brzusznej bez potwierdzenia (dotyczącego ilości materiału - przyp. red.) od pielęgniarek. Jeżeli się nie zgadza, to szukamy materiału do skutku" - odczytano później w sądzie treść jego wyjaśnień.

Lekarz podkreślał, że wielokrotnie współpracował z tym zespołem medyków podczas operacji i miał do niego pełne zaufanie. Ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wniósł o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy i ukaranie go grzywną w wysokości 15 tys. zł i zwrotu 5 tys. zł kosztów postępowania.

Kolejne dwie oskarżone - pielęgniarki, w tym jedna z nich, która pełniła podczas tej operacji funkcję instrumentującej - początkowo nie przyznawały się do popełnienia zarzucanych im czynów. Ostatecznie zmieniły zdanie i także złożyły wnioski o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy i orzeczenie grzywien kolejno 3,5 tys. zł i 2 tys. zł oraz po 5 tys. zł zwrotu kosztów procesu.

Medycy stanęli przed lubelskim sądem

Pokrzywdzona się na to nie zgodziła, oczekując nawiązek od medyków. Dlatego cała trójka stanęła przed sądem. Odpowiadają z wolnej stopy, nie stosowano wobec nich żadnych środków zapobiegawczych. Proces został

Wyrok dla lekarza i pielęgniarki

Prokurator i pokrzywdzona wyrazili zgodę na takie rozwiązanie. Wobec tego sędzia Danuta Zarek-Ligęza także zaakceptowała takie zakończenie sprawy, uzasadniając to tym, że cel postępowania został osiągnięty.

Wyrok, co będzie już tylko formalnością, zostanie ogłoszony 5 marca. Sprawa pielęgniarki, która nie stawiła się w czwartek w sądzie, zostanie wyłączona do odrębnego postępowania.

Pokrzywdzona dochodzi roszczeń od medyków także w sądzie cywilnym, proces jest na początkowym etapie.

Dominik Smagała

REG

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO .O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✗ skup bydła ✗ dorosłe
✗ byki ✗ skup koni
✗ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



eprasa.pl 58ea400da3

Sprawa szybko zyskała ogólnopolski rozgłos, a organista błyskawicznie pożegnał się z parafią

Głośna sprawa organisty z Łukowa umorzona. Ale to jeszcze nie koniec

Prokurator nie dopatrzył się „znamion czynu zabronionego" w tym, czego wobec nastoletniego chłopca, jak relacjonował choćby ojciec dziecka, miał dopuszczać się organista jednej z łukowskich parafii. Jaką decyzję w tej bulwersującej sprawie podejmie sąd?

Zawiadomienie do prokuratury złożyła Kuria Siedlecka

O powadze sprawy niech świadczy fakt, że zawiadomienie do prokuratury złożyli sami duchowni - Kuria Siedlecka. Zrobili to po otrzymaniu sygnału o tym, że organista jednego z łukowskich kościołów miał dopuszczać się nagannych zachowań wobec nastolatka z tej parafii.

Sprawą w ramach Kurii zajęło się Biuro Delegata Biskupa do Spraw Ochrony Dzieci i Młodzieży w Diecezji Siedleckiej. Jak potwierdzili później sami duchowni, przedstawiciel tego Biura spotkał się z chłopcem i jego rodzicami, a uznając, że mogło dojść do zachowań noszących znamiona czynu zabronionego, zawiadomił organy ścigania.

Kuria zastrzegała, że organista we wspomnianej łukowskiej parafii prowadził chór parafialny zrzeszający osoby dorosłe. Niemniej, gdy sprawa wyszła na jaw, organista niezwłocznie odszedł z pracy z parafii.

„Wysyłał półnagie zdjęcia"

Kulisy tej bulwersującej sprawy, jakie opisał ojciec nastolatka, były poruszające.

- Okazało się, że w ramach trwającej od wielu miesięcy korespondencji organista wysyłał synowi m.in. swoje półnagie zdjęcia. Do tego były różne wiadomości, filmy z zabarwieniem homoseksualnym, pornograficznym - wyliczał w rozmowie ze „Wspólnotą" ojciec dziecka, który powiadomił nas o tym temacie.

- Poza tym z treści wiadomości wynikało, że organista dawał synowi alkohol. Ustaliliśmy, że śledził syna, podjeżdżał pod jego szkołę, pod nasz dom. Nalegał, by syn jechał z nim na wycieczki. Ten mężczyzna starał się zdobyć zaufanie syna poprzez pasję syna do muzyki: zwabił go pod pretekstem nauki grania na organach. Teraz przed synem kilka lat terapii - dodawał mężczyzna.

Krajowy rozgłos

Sprawa szybko zyskała ogólnopolski rozgłos. Telewizyjny reportaż o sprawie organisty wyemitowano w programie „Reporterzy" na TVP.

Ujawniono w nim, że sprawa dotyczy w tym momencie więcej niż jednego dziecka. Pokazano także fragmenty korespondencji tekstowych z komunikatora internetowego, które - według ustaleń dziennikarzy programu „Reporterzy" - przeprowadzał z nastolatkami wspomniany mężczyzna. „Na samą myśl mi krew zaczyna rozpychać to i owo" - to treść jednej z wiadomości skierowanych do nastolatków.

W materiale pokazano zdjęcia, które - według ustaleń dziennikarzy programu „Reporterzy" - organista miał wysyłać nastolatkom. Widać na nich m.in. mężczyznę w samych majtkach czy zdjęcia mężczyzny ubranego w same slipy ukazujące go od pasa w dół.

Ponadto reporterzy programu podali, iż ustalili, że po odejściu z jednej z łukowskich parafii, organista znalazł pracę w zawodzie „w sąsiedniej parafii". Kuria Siedlecka później tę informację dementowała.

Prokurator umorzył. Co zrobi sąd?

Dochodzenie w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Łukowie. Było ono prowadzone w kierunku paragrafu trzeciego artykułu 200 Kodeksu karnego.

Chodzi o prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępnianie mu przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi. Za taki czyn grozi kara trzech lat pozbawienia wolności.

Ostatecznie, pod koniec listopada ub.r., dochodzenie zostało umorzone.

- Ze względu na brak znamion czynu zabronionego - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie. - Nie jest to prawomocna decyzja. W tej sprawie wpłynęło zażalenie, które zostało przesłane wraz z aktami do Sądu Rejonowego w Łukowie celem rozpoznania - dodaje prokurator.

Dokumenty zostały przesłane do sądu 9 grudnia ub.r. Sąd, który może utrzymać w mocy decyzję prokuratora, ale też ją uchylić czy zlecić do wykonania dodatkowe czynności, jeszcze nie rozstrzygnął sprawy.

Dominik Smagała

Niewykluczone, że zarzut wobec 25-latka zostanie zmieniony

Zarzuty i areszt dla obywatela Mołdawii. Czy Anton B. próbował wykoleić pociąg z olejem napędowym w Puławach?

Zaciągnął hamulce awaryjne w wagonach-cysternach z łatwopalną substancją. Miał przy sobie sprzęt elektroniczny, dzień wcześniej wjechał do Polski z Białorusi. 25-letni Anton B. usłyszał w środę zarzuty, sąd zdecydował też o jego tymczasowym aresztowaniu.

Dywersja na stacji kolejowej w Puławach?

Do zatrzymania 25-latka doszło w poniedziałek (16.02.) przed godz. 16 na stacji kolejowej w Puławach. Mężczyzna został zatrzymany po tym, jak uruchomił hamulec ręczny w wagonach towarowych pociągu relacji Szczecin-Dorohusk. Wagony przewoziły łatwopalną substancję. Zaciągnięcie w nich hamulców mogło spowodować nawet wykolejenie składu. Pociąg jechał na Ukrainę.

Obywatel Mołdawii, Anton B., został w środę, 18 lutego, doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Prokurator postawił 25-latkowi zarzut sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia w postaci możliwości eksplozji materiałów łatwopalnych, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach.



Fot. Policja

Anton B., 25-letni obywatel Mołdawii, częściowo przyznał się do winy, podając różne okoliczności, które będą podlegały dalszej weryfikacji przez prokuraturę

- W ten sposób, że dokonał zakręcenia hamulców awaryjnych w trzech wagonach w zestawie kolejowym, składającym się z lokomotywy oraz 37 wagonów typu cysterna z zawartością oleju napędowego - wskazuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Popełnienie zarzuconych obywatelowi Mołdawii czynów zagrożone jest karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Częściowo się przyznał

- Prokurator w dość krótkim czasie zgromadził dość szeroki materiał dowodowy, który pozwolił w wysokim stopniu na uprawdopodobnienie tego, że podejrzany dopuścił się zarzucanego mu czynu - dodaje Marek Zych.

25-latek częściowo przyznał się do winy, podając różne okoliczności, które będą podlegały dalszej weryfikacji przez prokuraturę. Śledczy nie ujawniają treści jego wyjaśnień.

- Zabezpieczyliśmy urządzenia elektroniczne (które podejrzany miał przy sobie - przyp. red.), które pozostają w badaniu ze względu na skomplikowany charakter tych czynności - zaznacza prokurator.



Marek Zych
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Zawsze badamy wątki związane z tym, czy ktoś ewentualnie mógł podejrzanego inspirować. Na pewno będzie to przedmiotem analizy w tej sprawie

Anton B. aresztowany

Śledczy skierowali do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie Antona B. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w środę, 18 lutego, przychylił się do tego wniosku i zdecydował o aresztowaniu obywatela Mołdawii na trzy miesiące.

Wątek szpiegowski

Niewykluczone, że zarzut wobec 25-latka zostanie zmieniony. W chwili zatrzymania 25-latek znajdował się pomiędzy wagonami. Funkcjonariusze na miejscu ujawnili przy zatrzymanym torbę z zawartością m.in. telefonów komórkowych, sprzętu elektronicznego, kart SIM, powerbanku oraz dokumentów w języku rosyjskim. Dzień przed zdarzeniem Anton B. wjechał do Polski z Białorusi przez przejście graniczne w Terespolu. Czy działał na zlecenie służb obcego państwa?

- Zawsze badamy wątki związane z tym, czy ktoś ewentualnie mógł podejrzanego inspirować. Na pewno będzie to przedmiotem analizy w tej sprawie. Udzielanie informacji, w jakich okolicznościach został zatrzymany, co powiedział i jaki mamy dokładnie materiał dowodowy, jest wykluczone. Nie będziemy się chwalili, co wiemy - zastrzega rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Znowu te same tory

To kolejne już zdarzenie na linii kolejowej Warszawa-Lublin. W listopadzie ub.r. doszło tam do akcji dywersyjnych, m.in. wysadzenia fragmentu torów kolejowych.

Policjanci, którzy podjęli interwencję, pełnili służbę w ramach operacji „TOR" (rozpoczętej po listopadowych wydarzeniach), wspólnie z żołnierzem WOT oraz funkcjonariuszem Straży Ochrony Kolei.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 58ea400da3

Szajka „fałszywych funkcjonariuszy” rozbita. Ukraińcy oszukali ponad 20 osób na blisko milion złotych

Lublin: Policja rozbiła zorganizowaną grupę przestępczą dokonującą oszustw na terenie całego kraju.

Sprawcy wykorzystywali metody „na policjanta”, „na pracownika banku” oraz „na prokuratora”. Poszkodowanych jest ponad 20 osób na łączną kwotę blisko miliona złotych. Wszystkie osoby zatrzymane to obywatele Ukrainy.

Podawali się za pracowników banku, policjantów i prokuratora

Policjanci z Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie zatrzymali pięciu obywateli Ukrainy. To osoby w wieku od 21 do 45 lat. Wśród nich są dwie kobiety w wieku 21 i 45 lat.

- Oszuści dzwonili na wybrane numery, podając się za pracowników banku, funkcjonariuszy policji bądź prokuratora pod pozorem zabezpieczenia środków pieniężnych zagrożonych przejęciem z ich rachunków bankowych. Nakłaniali pokrzywdzonych do wykonania przelewu albo zainstalowania aplikacji do zdalnego pulpitu pod pozorem zainstalowania oprogramowania antywirusowego - informuje podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.



Fot. KWP Lublin

Sprawa ma charakter rozwojowy dlatego liczba osób poszkodowanych i kwota poniesionych strat będzie się zwiększać

Straty na blisko milion złotych

Grupa działała na terenie całego kraju od kwietnia 2024 r. do stycznia 2025 r. Oszukanych zostało ponad 20 osób. Straty, jakie ponieśli pokrzywdzeni, szacowane są na blisko milion zł.

Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Usłyszeli zarzuty oszustwa i „prania brudnych pieniędzy” działając w zorganizowanej grupie przestępczej. Sąd ich aresztował na trzy miesiące. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

To kolejne zatrzymanie w tej sprawie. Rok wcześniej policjanci zatrzymali sześć osób w tym szefa grupy przestępczej. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Joanna Niećko

Lublin: Wjechał samochodem na środek zalewu. Stanął i robił zdjęcia!

41-letni mieszkaniec Lublina postawił służby w stan gotowości, kiedy to wjechał samochodem na środek Zalewu Zemborzyckiego.

Służby otrzymały zgłoszenie od świadków, że na środku Zalewu Zemborzyckiego stoi samochód marki Opel. Kierujący tym pojazdem wjechał na lód zjazdem przeznaczonym do wodowania łodzi i poruszał się po zamarzniętym zbiorniku. Co więcej, wysiadł nawet z samochodu i robił sobie zdjęcia.

Na miejscu zdarzenia pojawiła się nie tylko policja, ale również straż pożarna i zespół ratownictwa medycznego. 41-latek domyślił się jednak, że służby przybyły właśnie w jego sprawie i zjechał w kierunku ul. Grzybowskiej. Tam został zatrzymany. Lublinianin był trzeźwy, ale po kontroli auta policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny.

Teraz jego sprawa trafi do sądu. Z medialnych ustaleń wynika, że zaledwie rok temu ten sam mężczyzna jeździł po zalewie motocyklem crossowym i przewoził dzieci. Drugi raz wykazał się więc wielką nieodpowiedzialnością.

Kacper Ciuksza

Radzyń: Włamał się do domu, zjadł kiełbasę, założył skarpetki i poszedł spać. „Myślałem, że gram w grę”

27-latek wyważył drzwi i włamał się do domu w jednej z miejscowości w gminie Radzyń Podlaski. Potem zjadł kiełbasę, założył skarpetki właściciela i położył się spać.

W czwartek funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie od mieszkańca gminy Radzyń Podlaski o włamaniu do jego domu. Mężczyzna poinformował też, że w jednym z pokoi w łóżku śpi nieznajomy mężczyzna. Na miejsce zgłoszenia udała się policja.



Fot. Radzyńska policja

Mężczyzna myślał, że gra w grę

Okazało się, że 27-letni mieszkaniec Kąkolewnicy wyważył drzwi wejściowe i wtargnął do domu. Po wejściu zjadł kiełbasę z lodówki, napił się wody, założył skarpetki właściciela i położył się spać. Co więcej, mężczyzna sam się do tego przyznał i z rozbrajającą szczerością przyznał funkcjonariuszom:

- Myślałem, że gram w grę.

Straty w domu oszacowano na 5000 złotych, a winowajca prosto z łóżka został przetransportowany do aresztu. 27-latek usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Kacper Ciuksza

Miliony na drogi w woj. lubelskim. Więcej dostali tylko jedni

Województwo lubelskie w 2026 roku jest drugim najbardziej dofinansowanym województwem w kraju w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Więcej otrzyma tylko województwo mazowieckie.

Województwo lubelskie w 2026 roku z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzyma aż 271 milionów złotych. Te pieniądze mają być przeznaczone na budowę, przebudowę i remonty 218 kilometrów dróg w naszym regionie.

- Inwestujemy w bezpieczeństwo mieszkańców i równomierny rozwój mniejszych miejscowości - pisze Małgorzata Gromadzka, wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pochodząca z Tarnogrodu w województwie lubelskim. Pieniądze zostaną przeznaczone na 152 zadania: 27 dróg powiatowych (134 mln zł) i 125 dróg gminnych (137 mln zł). W przeszłości nasze województwo nigdy nie otrzymało tak dużych pieniędzy na rozwój infrastruktury drogowej.

- Świadczy to o tym, że rząd podchodzi do planów inwestycyjnych w sposób zrównoważony, dostrzega nasze województwo jako to, które potrzebuje nadrobić zaległości.

Rozwój inwestycyjny naszego regionu, z punktu widzenia bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego kraju, jest bardzo istotny - mówił podczas konferencji prasowej wojewoda Krzysztof Komorski.Co ciekawe, 271 milionów złotych plasuje województwo lubelskie na drugim miejscu w kraju pod względem środków otrzymanych na budowę, remonty i przebudowy dróg.

Więcej otrzymało tylko województwo mazowieckie, które to za 319 milionów złotych ma zająć się pracami na 162 kilometrach dróg. W przypadku tego województwa zrealizowanych zostanie 127 zadań.

Kacper Ciuksza

Samochody z Chin nie wjechały do Polski

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Oddziału Celnego w Małaszewiczach zablokowali wprowadzenie do obrotu w Polsce 15 samochodów pochodzących z Chin.



Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Oddziału Celnego w Małaszewiczach zablokowali wprowadzenie do obrotu w Polsce 15 samochodów pochodzących z Chin (fot. www.lubelskie.kas.gov.pl)

Kontrola wykazała, że do zgłoszeń celnych nie dołączono ważnych dokumentów potwierdzających, że pojazdy spełniają rygorystyczne europejskie normy bezpieczeństwa i ochrony środowiska. Dodatkowo importerzy zaniżyli wartość pojazdów, próbując uniknąć opłacenia należności celno-podatkowych. W dwóch samochodach funkcjonariusze znaleźli również części zamienne, które nie zostały zgłoszone do kontroli celnej.

Transportowy Dozór Techniczny w Warszawie potwierdził w wydanej opinii, że brakowało wymaganych świadectw homologacji oraz świadectw zgodności. Stanowi to naruszenie przepisów unijnego rozporządzenia dotyczącego homologacji i nadzoru rynku pojazdów silnikowych.

Organy celno-skarbowe coraz częściej zatrzymują takie pojazdy, uznając je za niezgodne z wymogami UE i potencjalnie niebezpieczne dla użytkowników. Chińskie samochody bez certyfikatów bezpieczeństwa mogą nie spełniać norm zderzeniowych, a elektryczne modele posiadać baterie niezgodne z normami UE, co zwiększa ryzyko pożaru. Dlatego świadectwa homologacji i zgodności są dokumentami niezbędnymi do odprawy celnej pojazdów.

mp

REG

eprasa.pl 58ea400da3


Taką statuetkę Konfederacja chce odebrać pracowni

Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

Awantura o statuetkę.

W tle zarzuty o szkalowanie Polaków

Bomba wybuchła w ub. tygodniu. Lubelscy politycy Konfederacji zaatakowali w internecie i podczas konferencji prasowej Pracownię Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL. Raptem kilka tygodni po tym, jak podczas uroczystej gali została wyróżniona honorowym tytułem „Ambasador Województwa Lubelskiego" w kategorii Instytucja.


Fot. Łukasz Frącek/UMWL

Sabina Bober i marszałek Jarosław Stawiarski podczas gali

Pracownia kierowana przez dr hab. Sabinę Bober jest znana w regionie z upamiętniania społeczności żydowskich poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów.

W swoich działaniach podkreśla rolę Polaków w ratowaniu żydowskich sąsiadów z rąk Niemców. Wspiera ją w tym Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego kierowany przez marszałka Jarosława Stawiarskiego.

I właśnie Urząd Marszałkowski uhonorował w styczniu pracownię tytułem „Ambasador Województwa Lubelskiego". Nie minął miesiąc, a na tym tle wybuchła karczemna awantura.

Potężne działa przeciw pracowni wytoczył Klub Konfederacji Lublin. Co ma jej do zarzucenia? Oto cytaty:

„W przestrzeni komunikacyjnej, jaką jest profil „pracowni", znajdujemy poważne zarzuty wobec udziału Polaków w Holocauście, znajdujemy mechanizmy szantażu wobec samorządowców, znajdujemy zwykły ordynarny hejt, szkalowanie, zarzucanie Polakom, że tylko `czekają, żeby zacząć mordować`".

„Pracownia na swoim profilu zarzuca Instytutowi Pamięci Narodowej wybiórczość historyczną, KUL prowadzi „antysemicką nagonkę", natomiast TVP3 Lublin wybiera materiały do emisji po kluczu antysemickim".

„Mamy przykłady zwykłego chamstwa, prostactwa, błędy ortograficzne (SIC!), afirmację książek o „polskich burmistrzach uczestniczących w Holocauście" albo paszkwil na Żołnierzy Wyklętych, w którym autor pisze, że „wyklęci mordowali żydowskie dzieci i jest to prawda historyczna".

Tę wyliczankę kończy wniosek o odebranie tytułu „Ambasadora Województwa Lubelskiego", którego przyznanie „jednoosobowej instytucji" (czyli pracowni – red.), konfederaci określają jako „pomyłkę".

Anna Nycz z zespołu prasowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w odpowiedzi na nasze pytanie dotyczące tej sprawy napisała, że odpowie tak szybko, jak to będzie możliwe.

Z kolei dr hab. Sabina Bober w rozmowie z nami poinformowała, że wstrzymuje się z oficjalnym komentarzem do czasu wspólnej z marszałkiem Stawiarskim konferencji prasowej. Miała ona zostać przeprowadzona już po skierowaniu tego wydania do druku.

Rafał Mekler z Konfederacji zapytany przez nas, czego oczekuje po zapowiadanej konferencji prasowej, spodziewa się, że „udostępnianie wpisów" i „stawianie pytań" zostanie zredukowane do antysemityzmu.

- Będzie próba sprowadzenia nas do roli żydożerców po to tylko, żeby wbić nas w defensywę i zmusić do tłumaczenia, że nie jesteśmy wielbłądami.

Krzysztof Janisławski

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 27 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.13** Wiosna 2026 w TVP **8.40** Okrasa łamie przepisy **9.20** Ranczo (96) **10.15** Komisarz Alex (282): Dom miliardera **11.05** Ojciec Mateusz (77) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Dzik – nietypowy sąsiad **14.00** Wichrowe wzgórze (368)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.30 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (844) – serial obyczaj. Turcja 2020 Choć Truciźnie udaje się przekonać Nanę i Yamana o swojej niewinności i mężczyźni podpisują umowę o współpracy, Yaman przez przypadek zauważa, że charaktery pisma Acara i Truciny są identyczne.
17.00 Teleexpress
17.30 Jaka to melodia?
18.10 Klan (4663)
18.45 Akacjowa 38 (815)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Komisarz Alex (278)
21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.30 Dzień świra – ★★★★ komediodramat Polska 2002 Reż. Marek Koterski, wyk. Marek Kondrat, Janina Traczykówna, Andrzej Grabowski
0.15 Wakacyjna terapia – ★★★ komedia Francja 2018 Reż. Eloïse Lang, wyk. Miou-Miou, Camille Cottin

TVP 2

5.25 M jak miłość (1703) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3325) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Operacja zdrowie **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (32) – serial obyczaj. Turcja Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (849): Wenus kontra Mars, starcie numer 6728125 – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (338) – telenowela
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (33)
18.05 Przepis dnia – magazyn
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3325, 3326-opis) – serial Polska Kasia z Mariuszem zaczynają dzień od grzybobrania, które tak bardzo przypada do gustu Ksaweremu, że postanawia zaprosić na wieś całą swoją klasę. Rawiczowa coraz bardziej martwi się o rodzinę.
20.45 Postaw na milion
21.50 Wiek Adaline – melodramat ★★★★ USA/Kanada 2015 Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford
23.50 Bardzo poszukiwany człowiek – ★★★★ thriller W. Bryt./USA/Niemcy 2014 Reż. Anton Corbijn, wyk. Philip Seymour Hoffman, Rachel McAdams
2.05 Książę z innej bajki – ★★★ komedia romantyczna USA/Kanada 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Gliniarze (619-621): Teczka / Zapłacisz mi za to / Mordercza konkurencja – serial fabularno-dokumentalny Polska Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1455): Zemsta – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1112): Dla mamy wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
17.00 Gliniarze (1098) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4164) – serial Polska 2025 Janek postanawia skupić się na sobie i dzieciach, nie przejrzawszy intrygi Lilki. Iga odkrywa kłamstwo Alana i spotyka się z Jamesem. W Wadlewie pojawia się Adelajda, była żona Jurka.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Farma – reality show
21.00 Zakopower – 20 lat na scenie – koncert
23.05 Ciemniejsza strona Greya – ★★ melodramat USA/Chiny/Japonia 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger
1.30 W lesie dziś nie zaśnie nikt – ★★★ horror Polska 2020

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1563) **6.45** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Stare Mury", Chrzanów / Konin – Czarny Domek – reality show **13.35** Ukryta prawda (1660, 1661) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (11) – serial krym. Polska 2026 Szymon ratuje nastolatka próbującego odebrać sobie życie. Chłopak powtarza, że nie może wybaczyć sobie tego, co wydarzyło się w lesie. Wraz z trójką znajomych kręcił tam amatorski horror.
16.50 Detektywi (264, 265) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Sami swoi. Początek – ★★★ komedia Polska 2024 Reż. Artur Żmijewski, wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
22.35 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 – ★★ komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz
0.40 Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie – ★★ komedia USA 1994
2.20 Kuba Wojewódzki – talk show
3.30 Szpital św. Anny (36)

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1242, 1571, 1572) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (819-821) **14.00** Detektywi (28): Fryzjerki **15.00** Szpital św. Anny (66) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Idź na całość **20.00** ★★★ Jak to robią single – komedia rom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **22.25** ★★★ Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood **0.55** ★★★ Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (2, 3) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (326, 327) **10.55** Na ratunek 112 (1060): Porwana za młodu **11.55** Trudne sprawy (935): Mama pracująca za granicą **14.55** Ktoś tu kłamie? (51): Interes życia **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1369, 1370) **20.00** A na deser... **20.15** Gwiazdy kabaretu **22.30** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Gary Oldman **0.45** STOP Drogówka 361)

TVP Kultura

12.15 Niepoprawny Belmondo **13.20** ★★★★ Jak zdobyć pieniądze, kobietę i sławę – komedia Polska 1970 **14.20** Kulturalni **15.10** Dobre strony **15.30** ★★★★ Dekalog (3) – dramat Polska/Niemcy 1990 **16.40** Informacje kulturalne **17.00** Z archiwum i pamięci **18.55** Odrodzenie katedry Notre-Dame **20.10** ★★★★ Jules i Jim – dramat Fr. **22.00** Tygodnik kulturalny **22.55** Zbigniew Wodecki i Mitch&Mitch **23.30** ★★★★★ Ziemia obiecana – dramat Polska 1974

TV Trwam

13.05 Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **17.00** Droga Krzyżowa **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Był człowiek posłany **23.10** Jej misja trwa **23.25** Regał

TVP Sport

10.15 ZIO 2026: Skoki narciarskie – duety (m); Biatlon – bieg (k) na 12,5 km, łyżwiarstwo szybkie – bieg masowy (m) **12.45** Magazyn skrótów LM UEFA **14.45** Ring TVP Sport **15.45** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Juventus FC – Galatasaray SK **18.00** Studio **18.25** **(L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Łotwa – Polska **20.45** **(L)** Piłka nożna: Stal Rzeszów – Ruch Chorzów **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Koszykówka (skrót): Serbia – Turcja **1.05** (L) Hokej na lodzie: NHL

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Triumf miłości (43, 44) **12.00** Nie igraj z aniołem (22) **13.00** Wspaniałe stulecie (47) – serial obyczaj. Turcja **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (479, 660) – serial obyczaj. Polska **16.00** Ranczo (92, 93) – serial kom. **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (950, 951) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★★ Ocalony – dramat USA/W. Bryt. 2013 **22.20** ★★★ Dwunastu odważnych – film sens. USA 2018 **1.00** ★★ Pętla – film sens. Polska 2020

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 58ea400da3

SOBOTA 28 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni – magazyn **8.55** Ranczo (97): Nowatorska terapia **9.50** Komisarz Alex (283): Superochroniarz **10.50** Ojciec Mateusz (78): Wyjazd **11.45** ★★★★ O jeden most za daleko (1) – dramat wojenny W. Bryt./USA 1977, reż. Richard Attenborough

15.05 Wenecja, miasto wyrosłe z bagien – film dokumentalny Francja 2022
16.05 Dziedzictwo (845) – serial obyczaj. Turcja 2020 Yaman zwraca uwagę na dziwne zachowanie Nany. Okazuje się, że kobieta postanowiła przygotować nietypowy posag. Yaman jest rozczulony jej pomysłem. Wspólnie czynią kolejne przygotowania do ślubu.
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka: Toronto
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Krew z krwi (8) – serial sensacyjny Polska
21.25 Dzień patriotów ★★★★ – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 Reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Kevin Bacon, Michelle Monaghan
23.45 Krytyczna godzina ★★★ – film akcji USA/W. Bryt. 2019 Reż. Steven C. Miller, wyk. Aaron Eckhart, Courtney Eaton, Ben McKenzie
1.25 Sprawdzamy

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3322, 3323) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1911) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjno-publicystyczny **12.10** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (33) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Anna Wyszkoni – show
16.20 Na dobre i na złe (982) – serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (34) – serial obyczaj. Turcja 2024 Cihan ma wyrzuty sumienia. Zaprasza Hancer na kolację, jednak ona pozostaje niedostępna. Beyza nie chce spędzać w rezydencji rocznicy ślubu.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę – program religijny
19.00 Informacje kulturalne – magazyn
19.25 Rodzinka.pl (304, 305) – serial kom. Polska
20.30 The Voice Kids: Przesłuchania w ciemno
22.45 Moje wielkie greckie wesele 2 ★★★ – komedia USA/Kanada 2016 Reż. Kirk Jones, wyk. Nia Vardalos, John Corbett, Michael Constantine
0.25 Wiek Adaline ★★★★ – melodramat USA/Kanada 2015
2.30 Morderstwa w Kanionie ★★★ **Verdon** – film kryminalny Francja 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.30** Krudowie – film animowany USA 2013 **13.35** ★★★ Maska Zorro – film przygodowy USA/Meksyk/Niemcy 1998, reż. Martin Campbell, wyk. Antonio Banderas, José María de Tavira, Catherine Zeta-Jones

16.35 Faceci w czerni 3 ★★★ – film sf USA 2012 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Tommy Lee Jones, Josh Brolin Gdy życie K i los planety są zagrożone, agent J musi wyruszyć w podróż w czasie. Odkrywa, że wszechświat ma tajemnice, które wychodzą na jaw, gdy J podejmuje współpracę z młodym agentem K.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy – program publicystyczny
19.55 Polsat Hit Festiwal 2025: Sopocki Hit Kabaretowy 2025
23.35 Lucy – film sf Francja/Niemcy/Tajwan/Kanada 2014 ★★★ Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
1.20 W lesie dziś nie zaśnie nikt 2 ★★ – horror Polska 2021 Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Zofia Wichłacz, Julia Wieniawa-Narkiewicz, Mateusz Więcławek
3.40 Świat według Kiepskich (539): Paco Rabaco – serial kom. Polska 2018
4.40 Disco gramy!

TVN

5.55 Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka" **7.10** Magda gotuje Internet **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (4167-4169) **13.05** Studio Pucharu Świata **13.30 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf **14.30** Studio Pucharu Świata **14.40 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf

15.35 Studio Pucharu Świata
16.05 Kot w butach – film animowany USA 2011 Reż. Chris Miller, dub. Wojciech Malajkat, Izabella Bukowska-Chądzyńska, Przemysław Stippa
17.55 Kuchenne rewolucje: Gorzów Wielkopolski – reality show Polska 2025
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent! – program rozrywkowy
21.45 Praktykant ★★★★ – komedia USA 2015 Reż. Nancy Meyers, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway, Rene Russo
0.10 Liga Sprawiedliwości ★★★ – film fantasy USA/W. Bryt./Kanada 2017 Reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams Zainspirowany ofiarnym czynem Supermana Bruce Wayne, który odzyskał wiarę w ludzkość, prosi nowego sprzymierzeńca, Dianę Prince, o pomoc w pokonaniu potężnego wroga.
2.40 Szpital św. Anny (37)

TVN 7

6.55 Batwheels **7.25** Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa – film anim. USA 2015 **9.15** Ukryta prawda **11.20** Mówię Wam **12.30** Ukryta prawda **13.30** Detektywi **14.30** The Floor **15.45** Pogromcy chaosu **16.50** ★★ Ostatni władca wiatru – film przygod. USA/Wietnam/W. Bryt./Kan./Dania 2010 **19.00** Idź na całość **20.00** Władca Pierścieni. Pierścienie władzy (1, 2) **22.55** ★★★★ Skazani na Shawshank – dramat USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins **1.50** ★★★★ Inni ludzie – dramat Polska/Fr. 2021

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (48) **7.00** Galileo (1072) – program popularnonaukowy Polska 2024 **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** A na deser... – magazyn **9.35** Miodowe lata (30): Męska duma – serial kom. Polska **10.20** Galileo **12.25** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **14.55** Policjantki i policjanci (1361-1365) – serial obyczaj. Polska 2025 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (984-987) – serial krym. Polska 2025 **0.15** Gwiazdy kabaretu

TVP Kultura

10.00 Ruchomy zamek Hauru – film anim. Japonia 2004 **12.10** Lino Ventura. Portret intymny – film dok.Fr. **13.15** Nad Niemnem (3, 4) **15.20** Wydarzenie aktualne **15.55** Magia irańskiego jedwabiu **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** ★★★★ Stromboli, ziemia Boga – film psychologiczny Wł./USA 1950 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** ★★★★ Wojna – dramat Dania/Fr. 2015 **22.05** Muse: Drones World Tour **23.45** ★★★★ Jules i Jim – dramat Fr. 1962 **1.45** Tamte lata...

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Zbrodnie UPA w Dylągowej **17.00** Dom Paderewskiego w ojczyźnie **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TVP Sport

8.20 Koszykówka: Łotwa – Polska **10.30** Mundial 2026: Legendy miejskie **11.10 (L)** Piłka nożna: Świt Szczecin – Unia Skierniewice **13.20 (L)** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju – gigant równoległy (k) i (m) **15.25 (L)** Biegi narciarskie: PŚ w Falun: Sprint (k) i (m) **17.40 (L)** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju – gigant (k) i (m) **23.35** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **1.40** Szukamy następców Stocha

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (11-13) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **9.55** Lombard. Życie pod zastaw (471, 473, 475, 477, 479, 947-951) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bułg./Niemcy/Indie 2011 **22.10** ★★★ Tomb Raider – film przygod. W. Bryt./USA 2018, reż. Roar Uthaug, wyk. Alicia Vikander **0.40** ★★ Kickboxer: Zemsta – film sens. USA 2016 **2.20** Taki jest świat

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta w Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.45** Zmiennicy (10) – serial kom. Polska 1986 **9.55** Ojciec Mateusz (439): Wizytacja **10.55** Komisarz Alex (278): Studium zabójcy **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei (38) **13.05** Serengeti **14.10** Dom (6): Nosić swoją skórę

16.05 Dziedzictwo (846) – serial obyczaj. Turcja 2020 Ferit próbuje ustalić, co dręczy Ayse. Kobieta jest o krok od wyznania prawdy, lecz w ostatniej chwili zasłania się stresem związanym ze ślubem. Yaman jest bliski schwytania Trucizny.
17.00 Teleexpress
17.35 U Pana Boga w Królowym Moście (11) – serial kom. Polska 2025
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 U Pana Boga w Królowym Moście (12) – serial kom. Polska 2025
21.25 Żona dla Polaka: Toronto – reality show
22.25 Anglik, który mnie kochał ★★★ – komedia romantyczna USA/W. Bryt. 2014 Reż. Tom Vaughan, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Jessica Alba
0.15 Dzień patriotów – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 ★★★★
2.30 Sprawdzamy
2.55 Wakacyjna terapia ★★★ – komedia Francja 2018

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3325, 3326) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1912) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.50** The Voice Kids: Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland" – show
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.10 Pan Mama (46) – serial kom. Polska 2026 Zazdrosny Sylwester sabotuje spotkania Patrycji z Bożydarem, doprowadzając do tego, że kolega z planu zrywa z nią współpracę. Bruno i Miras rozpoczynają sprzedaż kanapek dla klientów Renaty.
17.50 Hrabia Monte Christo (7, 8) – serial kostiumowy Włochy/Francja
20.05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara ★★★ – film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017 Reż. Fernando León de Aranoa, wyk. Penélope Cruz, Javier Bardem, Peter Sarsgaard
22.20 Jackie Brown – dramat kryminalny USA 1997 ★★★★ Reż. Quentin Tarantino, wyk. Pam Grier, Samuel L. Jackson, Robert Forster
1.05 Muzyka na dobry wieczór: Justyna Steczkowska
2.15 Krucjata. Prawo serii (12)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.20** Krudowie 2 – film animowany USA 2020, reż. Joel Crawford, dub. Piotr Grabowski, Natalia Sikora, Lesław Żurek **13.35** ★★★ Karate Kid – film przygodowy USA/Chiny 2010, reż. Harald Zwart, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson

16.35 Nie kłam, kochanie ★★ – komedia romantyczna Polska 2008 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Marta Żmuda-Trzebiatowska, Grażyna Szapołowska Ania pragnie poznać mężczyznę, który ją pokocha. Marcin wpada jej w oko, ale on jest wielbicielem krótkich znajomości. Jednak pewnego dnia traci pracę i wpada w tarapaty, bo bogata ciocia oczekuje od niego, że się ustatkuje.
18.50 Wydarzenia
19.35 Must be the Polsat
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.25 It Ends With Us ★★★ – dramat obyczaj. USA 2024 Reż. Justin Baldoni, wyk. Blake Lively, Justin Baldoni, Brandon Sklenar
1.05 Władcy umysłów ★★★★ – film sf USA 2011 Reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt, Lisa Thoreson
3.30 Świat według Kiepskich (540)

TVN

5.50 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.30** Niezwykłe Stany Prokopa **12.35** Co za tydzień – magazyn **13.15** Studio Pucharu Świata **13.30 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf **14.30** Studio Pucharu Świata **14.40 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf

15.35 Studio Pucharu Świata – magazyn
15.55 Mam Talent! – program rozrywkowy
17.55 The Floor. VIP Challenge – teleturniej
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy – reality show
21.25 U Pana Boga w ogródku ★★★ – komedia Polska 2007 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
23.50 Piekielna zemsta ★★★ – film sensacyjny USA 2011 Reż. Patrick Lussier, wyk. Nicolas Cage, Amber Heard, Katy Mixon John Milton po śmierci trafia do piekła. Dowiaduje się, że jego wnuczka została porwana przez przywódcę sekty, Kinga. Milton wraca na ziemię, by ocalić dziecko i wymierzyć sprawiedliwość.
2.10 Uwaga! – magazyn
2.30 Szpital św. Anny (38) – serial obyczaj. Polska
3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4)

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie **7.00** Batwheels – serial anim. USA 2022 **7.15** DC Liga Super-Pets – film anim. USA/Australia/Kan. 2022 **9.30** Ukryta prawda (1566-1570) **14.30** Detektywi **16.30** The Floor **17.50** ★★★ Jestem na tak – komedia rom. USA/W. Bryt. 2008, reż. Peyton Reed, wyk. Jim Carrey **20.00** ★★★ Superman: powrót – film sf USA 2006, reż. Bryan Singer, wyk. Brandon Routh **23.15** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **1.50** Żyjąc z potworem **4.00** Usterka

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (13, 14): Tajemnice Nazca Lines / Poszukiwanie zaginionego skarbu nazistów **8.50** Galileo **11.55** ★★★ I że cię nie opuszczę... – melodramat USA/Kan. 2012, reż. Michael Sucsy, wyk. Rachel McAdams, Jessica Lange, Sam Neill **14.15** ★★ Linia ryzyka – film sens. USA 2007 **16.15** ★★★ Opancerzony – film sens. USA 2009, reż. Nimród Antal, wyk. Matt Dillon, Jean Reno, Laurence Fishburne **17.55** Uroczysko (121-124) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (101-104) **0.00** STOP Drogówka (375)

TVP Kultura

11.55 ★★★★ Ucieczka z kina „Wolność" – dramat Polska 1990 **13.35** ★★★★ Stromboli, ziemia Boga – film psychologiczny Wł./USA 1950 **15.25** Kolekcja **15.50** ★★★★ Mała mama – dramat Fr. 2021 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Teatr TV: Komety – spektakl Polska 2015 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł./Hiszp. 2012, reż. Woody Allen **22.00** Kulturalni **22.55** Ingmar Bergman: okiem choreografa

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.40** Parafia Św. Józefa Robotnika w Zgorzelcu **11.00** Głos serca (100) **11.45** Co by było, gdyby zwierzęta mówiły? **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Ignacy Loyola **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Gorzkie żale **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

7.55 (L) Biegi narciarskie: Ski Classics – Bieg Wazów: Bieg na 90 km **12.15 (L)** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju: gigant równoległy (k) i (m) **14.10 (L)** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **20.20 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Łotwa **22.45 (L)** Koszykówka: Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets **0.30** Futbol totalny **1.30** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa

TV Puls

6.00 Taki jest świat **6.45** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **8.45** Ranczo (93-97) – serial kom. Polska 2014 **13.50** ★★★ Niania – komedia USA/W. Bryt./Fr. 2005 **15.55** ★★★ Królewna Śnieżka – film fantasy USA/Kan. 2012 **18.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – komedia sens. Jap./Fr. 2001 **20.00** ★★★★ Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021 **22.35** ★★★ Komórka – film sens. USA/Niemcy 2004 **0.20** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **2.30** Dyżur (23)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 58ea400da3

PONIEDZIAŁEK 2 Marca

TVP 1

7.30 Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (79) – serial obyczaj. **9.00** Ranczo (98): Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana **10.00** Komisarz Alex (284): Sekrety **11.00** Ojciec Mateusz (79): Rodzinne więzi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Serengeti **14.00** Wichrowe wzgórze (369) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (847)
– serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4664)
18.20 Zaraz wracam (80)
– serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (816)
– serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Bezimienne dzieło
– spektakl teatralny Polska 2026
Reż. Jan Englert,
wyk. Daniel Olbrychski, Maciej Stuhr, Justyna Kowalska
21.55 Postscriptum: Bezimienne dzieło – magazyn
22.25 Kobieta w Kabulu – film dokumentalny Francja 2023
23.35 Balans bieli – magazyn
0.20 Orlęta. Grodno '39 – dramat ★★★ wojenny Polska 2022
Reż. Krzysztof Łukaszewicz,
wyk. Feliks Matecki, Jowita Budnik, Filip Gurłacz
2.15 Krytyczna godzina – film ★★★ akcji USA/W. Bryt. 2019

TVP 2

5.30 M jak miłość (1704) **6.25** Rodzina (nie od) święta – program religijny **6.50** Barwy szczęścia (3326) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn publicystyczny **11.55** Okrasa łamie przepisy **12.30** Purim: Święto Losów **13.15** Panna młoda (34) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (850): Sport to zdrowie – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (339)
– telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (35)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
– teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3326, 3327) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.55 M jak miłość (1913)
– serial Polska
21.55 Na sygnale (851, 852)
– serial obyczaj. Polska
22.55 Na przekór losowi (1)
– serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024
Reż. Francesca Archibugi,
wyk. Jasmine Trinca, Valerio Mastandrea, Elio Germano
23.55 Wojna – dramat wojenny ★★★★ Dania/Francja 2015
Reż. Tobias Lindholm,
wyk. Pilou Asbæk, Tuva Novotny, Søren Malling
2.00 Instynkt (9)
2.55 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026
Reż. Humberto Miró

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn **8.30** Malanowski i Partnerzy (178, 179): Porywy serca / Przerażająca miłość z Internetu – serial fab.-dok. Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1104, 1105): Seryjny morderca / Babcia **11.35** Gliniarze (622-624): Pod wpływem / Wywiadowcy / Krach **14.40** Dlaczego ja? (1456): Czystość – serial fab.-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.10 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1113)
17.00 Gliniarze (1153)
– serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4165)
– serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.35 Szybcy i wściekli 10 ★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023
Reż. Louis Leterrier,
wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez
0.50 Terrorysta – film sensacyjny ★★★ W. Bryt. 2012
Reż. Hadi Hajaig,
wyk. Sean Bean, Charlotte Rampling, Abhin Galeya
Agent MI6 działa pod przykrywką, by ustalić tożsamość nabywcy materiałów wybuchowych. Dochodzi do strzelaniny. Terrorysta ucieka z towarem i wkrótce w Londynie dochodzi do wybuchu.
3.10 Nasz nowy dom

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1565) **6.45** Kuchenne rewolucje (2) – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku: Terrina – pasztet francuski – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (11, 1): Gorzów Wielkopolski / Borysławice **13.40** Ukryta prawda (1662, 1663) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (12)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (77)
– serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (271): Sekret profesora Kowalskiego
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga!
– magazyn Polska 2026
20.15 Na Wspólnej (4170)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor
– teleturniej Polska 2026
21.30 Bitwa o gości
– reality show Polska 2026
22.40 Sami swoi. Początek ★★★ – komedia Polska 2024
Reż. Artur Żmijewski,
wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
1.05 U Pana Boga w ogródku ★★★ – komedia Polska 2007
Reż. Jacek Bromski,
wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
3.35 Co za tydzień
– magazyn Polska 2026
4.15 Uwaga! – magazyn
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda (1243, 1573, 1574) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (822-824) **14.00** Detektywi (29): Laura **15.00** Szpital św. Anny (67) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★ Starcie Tytanów – film fantasy W. Bryt./Australia/USA 2010, reż. Louis Leterrier **23.20** ★★★★ Praktykant – komedia USA 2015, reż. Nancy Meyers, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway, Rene Russo **1.45** Mówię Wam

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Mała mama – dramat Fr. 2021 **11.40** Chick Corea – w służbie muzyki **13.20** Dobre strony **13.45** Tamte lata, tamte dni **14.20** ★★★★ Sportowiec mimo woli – komedia Polska 1939 **15.55** ★★★★ Duże zwierzę – kom. Polska 2000 **17.15** Pogranicze w ogniu (8) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ★★★ Operacja „Piorun" – film sens. W. Bryt. **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł.

TVP Sport

8.25 Koszykówka: Łotwa – Polska **10.30** Koszykówka: Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets **12.40** Jeździectwo (Kraków): Skoki przez przeszkody **14.25** Piłka nożna: Stal Stalowa Wola – Podhale Nowy Targ **17.00** Majewski: Pruszkowskie początki **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55 (L)** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **20.05** Magazyn **21.30** Gol **22.50** Sportowy wieczór **23.20** Koszykówka: Turcja – Serbia **1.20** Podsumowanie STS Pucharu Polski

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (4, 5) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (328, 329) – serial obyczaj. Polska 2017 **10.55** Na ratunek 112 (1114): Miłość matki – serial fab.-dok. Polska 2026 **11.55** Dlaczego ja? (1518): Być jak Bożena **12.55** Trudne sprawy (938): Domek z kart **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1370, 1371) – serial obyczaj. Polska **20.00** Uroczysko (209) **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001, reż. Christophe Gans **1.50** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam

13.00 Przywróceni do życia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Błogosławiona, która zaufała **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat

TV Puls

6.00 Nash Bridges (83, 84) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1) **10.00** Triumf miłości (45, 46) **12.00** Nie igraj z aniołem (23) **13.00** Wspaniałe stulecie (48) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (661, 662) **16.00** Ranczo (93, 94) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (951, 952) **20.00** ★★ Człowiek zasad – film sens. USA/Ukr./Rum. 2015 **22.00** ★★ Triumf sprawiedliwości – thriller USA 2016, reż. Keoni Waxman, wyk. Steven Seagal **23.50** ★★★ Hooligans III – film sens. USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 3 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (80) **9.00** Ranczo (99): Los pogorzelca **10.00** Komisarz Alex (285) **11.00** Ojciec Mateusz (80) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje: Karlik większy – serial dok. Francja 2018 **14.00** Wichrowe wzgórze (370)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (848)
– serial obyczaj. Turcja 2020
Plan Nese, by zdobyć dowody obciążające Basak i jej wspólnika, kończy się fiaskiem, pogrążając ją w rozpaczy. Ayse chce wyznać Feritowi prawdę, ale musi czekać na zakończenie akcji.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4665)
18.20 Zaraz wracam (81)
– serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (817)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Paranoja – thriller USA/Indie/Francja 2013 ★★★
Reż. Robert Luketic,
wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
23.15 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988
Reż. Peter Markle,
wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed

TVP 2

5.30 M jak miłość (1705) – serial Polska 2023 **6.20** Przystań nad Biblią – program religijny **6.55** Barwy szczęścia (3327) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Rosół polski **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (35) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (851): Obcy w domu – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (340)
– telenowela Hiszpania 2024
Margareta próbuje przekonać Leonor, żeby nie rezygnowała z przyjaźni z Martiną. Ostatecznie kuzynki się godzą. Salvador dzieli się z Ablem informacją o dniu, w którym zaginął zegarek kapitana.
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (36)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3327, 3328) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.55 M jak miłość (1914)
21.55 Na sygnale (853)
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.25 Moje córki krowy – komediodramat Polska 2015 ★★★★
Reż. Kinga Dębska, wyk. Agata Kulesza, Gabriela Muskała, Marian Dziędziel
1.05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara ★★★
– film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (180, 181): Powrót dręczyciela / Porwana narzeczona – serial fabularno-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1106): Hazardzistka – serial fab.-dok. Polska 2022 **11.35** Gliniarze (625): Plantator – serial fab.-dok. Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1457): Moja ukochana niania – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1114)
17.00 Gliniarze (1154)
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
Policjanci ścigają przestępcę, który na zlecenie zaatakował niewłaściwą kobietę. Muszą go pojmać, zanim zaatakuje znowu, by naprawić błąd. Natalia czeka na powrót syna i martwi się o jego stan.
18.00 Pierwsza miłość (4166)
– serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Ninja vs Ninja – show
23.35 Ja, robot ★★★★ – film sf USA/Niemcy 2004
Reż. Alex Proyas,
wyk. Will Smith, Bridget Moynahan, Alan Tudyk
2.05 Człowiek widmo ★★★ – thriller USA/Niemcy 2000
Reż. Paul Verhoeven,
wyk. Kevin Bacon, Elisabeth Shue, Josh Brolin
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! – magazyn **5.50** Ukryta prawda (1566) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (4, 2): Restauracja „1, 2, 3", Tarnów / Świdnica – Restauracja Baszta **13.40** Ukryta prawda (1664, 1665) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (13)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (78)
– serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (272)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4171)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Skok na głęboką wodę
– reality show Polska 2026
22.45 Kuba Wojewódzki
23.45 Superwizjer – magazyn
0.30 Nieuchwytny ★★★ – film sensacyjny USA 1996
Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton
Mieszkańcy Los Angeles są wstrząśnięci serią morderstw o charakterze rytualnym. Detektyw Jack Cole, policjant o mrocznej przeszłości, staje przed kolejnym wyzwaniem.
2.35 The Traitors. Zdrajcy
– reality show Polska 2026
4.10 Uwaga!
– program interwencyjny
4.25 Nauka jazdy (23)
– program rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (68) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★ Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Gene Hackman, Ed Harris **23.35** ★★★ Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg, wyk. Miranda Otto **1.55** Hotel Paradise

TVP Kultura

12.10 ★★★★ Nad rzeką, której nie ma – film psychologiczny Polska 1991 **13.55** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **15.30** ★★★ Leśmian – film biograf. Polska 1990 **17.05** Pogranicze w ogniu (9) **18.15** Mody Polskie **18.55** Kobieta pracująca – Irena Kwiatkowska **20.00** Teatr TV: Wywiad z Ballmeyerem – spektakl Polska 1962, reż. Andrzej Wajda, wyk. Gustaw Holoubek **21.05** ★★★★ Juno – komediodramat USA/Kan. 2007 **22.50** YYAA. Wojciech Bruszewski

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **9.40** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **11.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **13.05** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **15.10** Gol **16.30** Kobieca gra **17.20** Studio **17.55 (L)** Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Polska – Holandia **20.20** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto **1.50** ZIO 2026: Skialpinizm – sprint (k+m)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **7.55** Bogaty dom – biedny dom – serial dok. **8.55** Policjantki i policjanci (330, 331) **10.55** Na ratunek 112 (1115): Gdy Internet wychowuje dziecko **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1371, 1372) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Uroczysko (210) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★ Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017, reż. Leo Zhang, wyk. Jackie Chan **0.55** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Mistyczne serce Lasu Wiedeńskiego. Opactwo Heiligenkreuz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Nash Bridges (84, 85) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (47, 48) **12.00** Nie igraj z aniołem (24) **13.00** Wspaniałe stulecie (49) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (663, 664) **16.00** Ranczo (94, 95) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (952, 953) a **20.00** ★★★ Kula w łeb – film sens. USA/Indie/Szwajc. 2012 **21.55** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bułg./Niemcy/Indie 2011 **0.00** ★★★ Przynęta – komedia krym. Kan./USA 2000

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 58ea400da3

ŚRODA 4 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (81) **9.00** Ranczo (100): W blasku fleszy **10.00** Komisarz Alex (286): Trop **11.00** Ojciec Mateusz (81): Przerwany weekend **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje **14.00** Wichrowe wzgórze (371)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej
16.05 Dziedzictwo (849) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4666) – telenowela Polska
18.20 Zaraz wracam (82) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (818) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Godziny strachu – thriller ★★★ W. Bryt./Kanada/USA 2007 Reż. Mike Barker, wyk. Pierce Brosnan, Maria Bello, Gerard Butler
23.05 Powidoki – film biograf. ★★★★ Polska 2016 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Bogusław Linda, Bronisława Zamachowska, Zofia Wichłacz
0.55 Paranoja – thriller USA/Indie/ ★★★ Francja 2013
2.55 Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2

5.30 M jak miłość (1706) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3328) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.55** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (36) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (852): Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (341) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (37) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3328, 3329) – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.55 Na dobre i na złe (983) – serial obyczaj. Polska
21.55 Na sygnale (854, 855) – serial obyczaj. Polska
22.55 Peaky Blinders (31) – serial gangsterski W. Bryt.
0.05 Słońce też jest gwiazdą ★★★ – dramat miłosny USA 2019
1.55 Na przekór losowi (1) – serial obyczaj. Włochy/ Francja/Niemcy 2024 Reż. Francesca Archibugi
2.55 Historia bomby neutronowej – film dokumentalny USA 2022
3.55 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026
4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (182, 183): Wpędzona w śmierć / Zranione serca – serial fab.-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1108, 1109) – serial fab.-dokumentalny **11.35** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **14.40** Dlaczego ja? (1518): Być jak Bożena – serial fab.-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1115)
17.00 Gliniarze (1155) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 Śledczy badają sprawę porwania 17-latka z ubogiej rodziny. Śledztwo szybko ujawnia mroczne sekrety familii. Zosia musi podjąć ważną decyzję o swojej przyszłości zawodowej.
18.00 Pierwsza miłość (4167)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... – pr. rozrywkowy
22.45 American Pie: Zjazd absolwentów ★★★ – komedia USA 2012 Reż. Jon Hurwitz, Hayden Schlossberg, wyk. Jason Biggs, Alyson Hannigan
1.05 Zielony Szerszeń ★★★ – film sensacyjny USA 2011 Reż. Michel Gondry, wyk. Seth Rogen, Cameron Diaz, Christoph Waltz

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1567) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Lohikeitto – fińska zupa z łososiem – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje (5, 3): Restauracja „Pirat”, Olsztyn / Koronowo – Nasze smaki **13.40** Ukryta prawda (1666, 1667) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (14) – serial krym. Polska
16.50 Szpital św. Anny (79) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (273)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4172) – serial Polska
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak
23.00 Bękarty ★★★ – komedia USA 2017 Reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson, Ed Helms, J.K. Simmons Kyle i Peter są braćmi, których wychowała ekscentryczna Helen. Całe życie utrzymywała, że ich ojciec umarł, kiedy byli dziećmi. Kłamstwo wychodzi jednak na jaw. Kyle i Peter postanawiają wyruszyć na poszukiwania ojca.
1.20 Kuchenne rewolucje: Borysławice – reality show Polska 2025
2.25 Dubaj. Pustynia pełna bogactwa – serial dok.

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1245, 1577, 1578) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (828-830) **14.00** Detektywi (31) **15.00** Szpital św. Anny (69) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości (62) **18.00** Opowieści małżeńskie (2) **19.00** Ukryta prawda (1657) **20.00** Hotel Paradise (3) **21.00** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **23.35** ★★★★ Wejście smoka – film sens. Hongk./USA 1973, reż. Robert Clouse, wyk. Bruce Lee **1.50** Hotel Paradise (2)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (332, 333) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1372, 1373) – serial obyczaj. **20.00** Uroczysko (211) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Gary Oldman **0.55** Love Island. Wyspa miłości **2.00** Hardcorowy Lombard

TVP Kultura

11.40 Po prostu Krystyna Feldman **12.55** Tygodnik kulturalny **13.45** ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **15.25** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **17.00** Pogranicze w ogniu (10) **18.05** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Reżyserzy **19.45** WTEM **20.00** ★★★ Idź pod prąd – dramat Polska 2024, **21.50** Przygody Sherlocka Holmesa (1) **22.55** Jesień z Bluesem: Tadeusz Nalepa z zespołem Dżem **23.55** ★★★★ Juno – komediodr. USA/Kan. 2007

TV Trwam

12.20 Pastuszek **13.00** Muzeum Powstania Warszawskiego **13.30** Mszą święta z Jasnej Góry **14.30** Ulmowie. Świadectwo sprawiedliwych **15.00** Brat Kalikst z Poczekajki **16.10** Na zdrowie **16.30** Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrwaliśmy **22.30** Listy nadziei **23.30** Mała Nellie od Świętego Boga

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **10.45** Biegi narciarskie: Ski Classics – Bieg Wazów **11.45** Piłka nożna: Eliminacje MŚ (k): Polska – Holandia **13.50** Pełnosprawni **14.20** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **16.30** Reportaż **17.00** Studio **17.25** **(L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Chojniczanka 1930 Chojnice **20.25** **(L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **23.00** Sportowy wieczór **23.25** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Chojniczanka 1930 Chojnice

TV Puls

6.00 Nash Bridges (85, 86) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf miłości (49, 50) **12.00** Nie igraj z aniołem (25) **13.00** Wspaniałe stulecie (50) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (665, 666) **16.00** Ranczo (95, 96) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (953, 954) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★ Child Alert – thriller USA 2024 **22.00** ★★ Minuta po śmierci – thriller USA 2022 **23.55** ★★★★ Ocalony – dramat USA/W. Bryt. 2013 **2.15** Dzielnica strachu (431)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 5 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (82) **9.00** Ranczo (101): Grecy i Bułgarzy **10.00** Komisarz Alex (287): Spotkanie **11.00** Ojciec Mateusz (82): Zaginiony **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje **14.00** Wichrowe wzgórze (372) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (850) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4667) – telenowela Polska
18.20 Zaraz wracam (83) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (819) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Ojciec Mateusz (440): Winnica pana Rossi – serial krym. Polska 2026
22.20 Sprawa dla reportera
23.20 CEGŁA i inne nagrody filmowe. Opowiada Andrzej Wajda – reportaż
0.30 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988 Reż. Peter Markle, wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed
2.25 Sprawa dla reportera
3.25 Świątynie świata: Chrześcijaństwo. Dążenie ku światłu

TVP 2

5.30 M jak miłość (1707) **6.20** Operacja zdrowie – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3329) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Dzień z życia artysty: Andrzej Mleczko **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (37) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (853): Miłość i genetyka – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (342) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (38) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3329, 3330) – serial Polska
20.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn
21.15 Tak to leciało! – teleturniej
22.15 Syn (1, 2) – serial USA 2017 Reż. Tom Harper, wyk. Pierce Brosnan, Jacob Lofland, Henry Garrett Rok 1849. Komancze napadają na McCulloughów, porywają młodego Eliego i jego brata Martina. Po latach, w 1915 r., Eli i jego syn Pete walczą ze złodziejami bydła.
0.05 Rodzinka.pl (305)
0.40 Moje córki krowy ★★★★ – komediodramat Polska 2015
2.20 Lepsza połowa (27)

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (184, 185): Drogocenna strata / Tajemnica pamiętnika **9.30** Trudne sprawy (1110): Czarna rozpacz – serial fab.-dok. **11.35** Gliniarze (631-633): Nie do ruszenia / Okno życia / Trauma – serial fabularno-dokumentalny 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1519): Pamiętnik Magdaleny Burczyk – serial fab.-dok. Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1116)
17.00 Gliniarze (1156) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4168) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Nasz nowy dom – reality show
22.55 Sortownia (1) – serial krym. Polska 2023 Reż. Anna Kazejak, wyk. Artur Barciś, Mariusz Bonaszewski, Andrzej Chyra
0.00 Gdzie śpiewają raki ★★★★ – thriller USA 2022 Reż. Olivia Newman Porzucona przez rodzinę dziewczyna mieszka samotnie na bagnach Karoliny Północnej. Trzyma się z daleka od cywilizacji i uchodzi za dziwaczkę. Kiedy jej partner zostaje znaleziony martwy, staje się główną podejrzaną.
2.40 Nasz nowy dom

TVN

6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2023 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Pisto manchego – hiszpański gulasz warzywny **11.25** Kuchenne rewolucje (6,4): Pizzeria „Magiliana”, Sosnowiec / Sierpów – Bistro Zalewajka – reality show **13.40** Ukryta prawda (1668, 1669) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (15) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (80) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (274)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4173) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Wschowa – La Trattoria Familja – reality show
22.40 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 ★★ – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz Miłość Agnieszki i Marcina rozkwita, podobnie jak Kasi i profesora Wolańskiego. Marzeniem babci Solskiej jest ślub wnuka. Jednak na drodze do szczęścia młodego Zawady staje Bożenka. Spokój Piotrusia i Marlenki burzy wizyta mamusi z Ameryki.
0.35 Skok na głęboką wodę
1.45 Szpital św. Anny (39) – serial obyczaj. Polska

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1246, 1579, 1580) **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (70) – serial obyczaj. Polska 2025 **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (5) **17.00** Tajemnice miłości (63) **18.00** Opowieści małżeńskie (3) **19.00** Ukryta prawda (1658) **20.00** Hotel Paradise (4) **21.00** ★★★★ Kac Vegas – komedia USA/Niemcy 2009, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper **23.20** ★★★ Jestem na tak – komedia rom. USA/W. Bryt. 2008, reż. Peyton Reed, wyk. Jim Carrey **1.35** Hotel Paradise (3)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11): Wiara / Złoty chłopak **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (334, 335) **10.55** Na ratunek 112 (1117): Trauma **11.55** Dlaczego ja? (1521): Trefne miejsce **12.55** Trudne sprawy (947): Szukam żony jak szalony **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1373, 1374) **20.00** Uroczysko (212) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001, reż. Christophe Gans **1.50** Love Island. Wyspa miłości (38)

TVP Kultura

10.05 ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **11.40** Hipoteza **12.15** Zielono Mi – Piosenki Agnieszki Osieckiej **13.10** Reżyserzy **14.10** Kolekcja **14.25** Studio Kultura – niedziela z... **15.20** ★★★★★ Wielki bieg – dramat Polska 1981 **17.15** Pogranicze w ogniu (11) **18.20** Wydarzenie aktualne **18.50** Którędy po sztukę **19.00** Niepoprawny Belmondo **20.00** Hala odlotów **21.05** ★★★★★ Brzezina – dramat Polska 1970 **22.50** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TV Trwam

13.00 Aby we wszystkim Bóg był uwielbiony **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Siostry na posterunku **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (101) **22.45** Zniewolenie **23.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny

TVP Sport

9.20 Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **11.30** ZIO 2026: Narciarstwo – gigant (k) **12.30** Reportaż **13.00** Studio **13.25** **(L)** Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa **16.05** Zawody siłaczy: LM Strongman: Dubaj **17.00** **(L)** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti **18.50** Sportowe ABC: Hokej na lodzie **19.05** Ring TVP Sport **20.05** Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa **22.10** Sportowy wieczór **22.40** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti: **0.05** Boks: Kamil Kuździeń – Hubert Kwapisz

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Triumf miłości (51, 52) **12.00** Nie igraj z aniołem (26) **13.00** Wspaniałe stulecie (51) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (667, 668) **16.00** Ranczo (96, 97) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (954, 955) **20.00** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – komedia sens. Fr. 2025, reż. David Charhon, wyk. Jean-Claude Van Damme **22.15** ★★★ Gorąca laska – komedia USA 2002, reż. Tom Brady **0.20** ★★★ Prawdziwe życie – komedia Fr./Belg. 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 58ea400da3

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
W najbliższych dniach ktoś podda ocenie wyniki twojej pracy. Nadrób więc szybko zaległości i bądź gotowy do rozmowy. Jeśli zamierzasz leniuchować, to rób to z wyczuciem i ostrożnie.

BLIŹNIĘTA
Ktoś wymagający i oschły znajdzie sobie w tym tygodniu inne zajęcie niż pilnowanie cię i wytykanie ci wad. Szef wyjedzie na szkolenie, a złośliwy nauczyciel może być nieobecny.

LEW
Będziesz miał mnóstwo obowiązków. Poczujesz, że więcej pracy nie dałbyś rady udźwignąć. Czeka cię udział w ważnym projekcie, nadganianie zaległych prac, a wszystko to w atmosferze pośpiechu.

WAGA
W tym tygodniu będziesz walczył o swoje sprawy, przekonywał innych do swoich pomysłów i odważnie bronił swojego stanowiska. Otrzymasz nowe wiadomości, które popchną cię do działania.

STRZELEC
Przed tobą tydzień nowych pomysłów i ciekawych możliwości. Poczujesz, że świat stoi przed tobą otworem! Będziesz energiczny i optymistyczny, dzięki czemu spotkasz się z życzliwością innych ludzi.

WODNIK
W tym tygodniu będziesz musiał bronić swojej zawodowej i osobistej pozycji, napotkasz wiele przeszkód w realizacji swoich celów. Nie traktuj partnera jako wroga, a zdołasz ocalić wasz związek.

BYK
Nadchodzą szczęśliwe wydarzenia, nie tylko w pracy, ale i w miłości. To dobry czas, aby bezinteresownie zrobić coś dobrego dla innych. Staniesz się życzliwy i wyrozumiały.

RAK
W tym tygodniu zdobędziesz się na wielki wysiłek, ale efekty twojej pracy będą warte wyrzeczeń. Ktoś zaproponuje ci udział w ważnym przedsięwzięciu lub projekcie.

PANNA
Wydarzy się coś nowego i nieoczekiwanego. Otworzą się przed tobą nowe możliwości, a Ty w porę dostrzeżesz je i wykorzystasz. Możliwa nowa propozycja w pracy lub zawarcie znajomości .

SKORPION
Czeka cię udany tydzień. Trudne sprawy i kłopoty wreszcie pozostawisz za sobą. Podejmiesz trudną decyzję i postawisz na swoim. Poczujesz się wolny, szczęśliwy i gotowy na nowe doświadczenia.

KOZIOROŻEC
W tym tygodniu ktoś może rozpraszać cię i odciągnąć twoją uwagę od spraw, które są naprawdę ważne. Różne plotki i pogłoski mogą cię zdenerwować, a nawet skłonić do zbyt pospiesznych decyzji.

RYBY
Wpadniesz na dobry pomysł i nie będziesz chciał zwlekać z jego realizacją. Będziesz samodzielny i gotowy zaryzykować. Uda ci się zarazić innych optymizmem. W miłości karta zwiastuje ważne decyzje.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
5 / 3	10 / 2	10 / 8	12 / 5	7 / 6	7 / 1	9 / 1
18 km/h	25 km/h	17 km/h	25 km/h	25 km/h	18 km/h	24 km/h
1014 hPa	1017 hPa	1018 hPa	1012 hPa	1015 hPa	1022 hPa	1017 hPa

godz. 06:24 **WTOREK 24 LUTEGO** godz. 17:02 godz. 6:11 **PONIEDZIAŁEK 2 MARCA** godz. 17:12

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 02 . 03. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 58ea400da3

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

ZAMIENIĘ mieszkanie komunale 46m2/2pokoje/ I piętro ul.Wyszyńskiego na mieszkanie komunalne o pow. 60m2/3,4 /pokoje Tel. 600 853 914 lub 735 920 022

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe 56m II piętro os. Unitów Podlaskich. Łuków Tel. 605 286 437

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlodówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM działkę rolną o pow. 3,40 ha w jednym kawałku w msc. Suchowola gm. Wohyń. Bliższe informacje pod numerem Tel. 698 971 341

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

POMIESZCZENIE Magazynowe o pow. 80m2, teren utwardzony i ogrodzony przy ulicy Konopnickiej Biłgoraj Tel. 604 400 555



LOKAL Wiga centrum I piętro winda. Do wynajęcia powierzchnia usługowa ok 250 mkw, idealna na biuro, punkt medyczny inne, pomieszczenia wykończone. Wilga ul. Warszawska 44 Tel. 601 135 257

MOTORYZACJA

FIAT

SPRZEDAM FIAT DUCATO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM3; 115KM Tel. 509 588 646

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FORD

FORD KUGA 2012ROK 2,0 DIESEL 180TYŚ PRZEBIEGU 4X4 CENA 25500ZŁ Tel. 662 993 814

HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 28000ZŁ Tel. 662 993 814

HYUNDAY TUCSON 1.6 Diesel, czarny, rok 2020, automat, przebieg 67000, cena do uzgodnienia, PArczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

ŁADA

AUTO ŁADA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

OPEL

AUTO OPEL OMEGA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

SPRZEDAM Opel Meriwa 1,6b 2006 stan BDB Tel. 797 245 838

RENAULT

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017ROK 130TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY SREBRNY METALIK 24000ZŁ Tel. 662 993 814

VOLVO

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina ,kolor ciemny, stan BDB Cena 12.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina ,kolor ciemny, stan BDB Cena 12.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

VOLKSWAGEN

SHARAN 1,9 TDI NA CZĘŚCI SPRZEDAM Tel. 506 473 997

CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre czxęści do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM koła opony letnie 195x15x65 i zimowe, felgi aluminiowe, dwa komplety. Seat Toledo. Samokleski. Tel. 785 560 361

INNE

SPRZEDAM Wózek widłowy „ Zremb" W dobrym stanie technicznym (bez UDT) Silnik Perkinsa cena 9500 do uzgodnienia Więcej informacji telefonicznie Tel. 607 251 120

KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ci ągnik,kombajn,praza,ład owarka,przyczepa,motoc ykle i inne maszyny całe. uszkodzone ursus,zetor,t-25mtz,manitou,class,mf, deutz,motocykle wsk,wf-m,shl,junak,mz Tel. 695 044 722

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM nowy pielaczo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc Tur, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MASZYNY rolnicze m.in. kombajn BIZON 1988r; 2 ciągniki rolnicze, siewnik do zboża, kosiarka rotacyjna, siewniki do nawozu i inne; siano w belach i słomę w belach; działki budowlane. Tel. 607 491 994

SPRZEDAM tależówkę o szer 3 m z wałkiem strunowym stan b.dobry Tel. 609 078 023

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI NA PASKI CENA 600ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM: bronę talerzową Akpil 8, opryskiwacz biardzki 400l, obsypnik do ziemniaków 3, siewnik zbożowy poznaniak Tel. 512 222 087

SPRZEDAM rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, obsypnik 3, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.85m jak nowa, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM: sortownik do ziemniaków, przyczepa 1osiowa wywrotka, talerzówka, kopaczka, agregat uprawowy 2,5 m szer, prasa Meta Fast, kosiarka rotacyjna, wialnia, kultywator Tel. 512 598 054

SPRZEDAM kosiarkęrotacyjną, wicher do siana 5, talerzówkę, śrutownik, silnik 7,5, krajzegę, pługi 2. Juliopol 1 Tel. 77 909 54 40

SPRZEDAM siewnik poznaniak nowego typu na przekładni olejowej szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka do ziemniaków Bomet stan idealny, śrutownik bijakowy fabryczny bez silnika Tel. 507 738 584

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, talerzówka, sadzarka, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi 4 x 40 zrywalne. Tel. 661 899 344

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu i wapna motyl 600kg, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

ZAKUPIE ciągnik z dokumentami lub bez, talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy, rozrzutnik Tel. 506 646 298

SPRZEDAM maszyny rolnicze: opryskiwacze, rozsiewacze do nawozów, pługi obrotowe, zgrabiarki, przewracarki do siana, maszyny świeżo sprowadzone za granicy. Tel. 57 528 73 36

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM przyczepę 1oś przerobiona z rozrzutnika. Tel. 518 075 077

SPRZEDAM beczkowóz, silnik 5,KW, przyczepkę samochodową, paleciak do ciągnika, pielacz truskawek. Tel. 503 678 795

PŁODY ROLNE

SŁOMA, OWIES, SIANO, PSZENICA ZAHAJKI Tel. 506 473 997

SPRZEDAM siano, 6 zł kostka Ruda Solska koło Biłgoraja Tel. 693 941 333

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano, słoma w belach 120 x 120 Przegaliny Duże. Tel. 504 891 104

SPRZEDAM owies i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia Tel. 669 768 425

SPRZEDAM PŁUGI TROJKI POLSKIE CENA 1000ZŁ Tel. 502 243 030

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja" - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez. Ule warszawskie zwykłe i poszerzane oraz kłody. Cena od 400 zł. Kowala Druga Tel. 693 428 808

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano w belach. Cena 100 zł. Komarówka Podlaska Tel. 796 442 648

SPRZEDAM siano i słomę. Piaseczno. Szczegóły pod numerem telefonu Tel. 690 475 254

SPRZEDAM owies Cena 55 zł / 100 kg Tel. 505 424 216

INNE

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche, rąbane, dębowe, grabowe-,brzozowe. Tel. 517 961 403

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzozowych (rózg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze,przemysłowe,ciągnik ,kombajn,oparka,ładowarka,prasa-,przyczepa i inne,tur,ursus, case,monitou,claass,mf,deutz,johdeere,merlo,t-25,władymirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ ciągnik rolniczy Ursus C-330, C-360 w każdym stanie. Tel. 666 941 477

KUPIĘ opryskiwacz sadowniczy Ślęzę. Tel. 666 941 477

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM gołębie widyny ,krymki,i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM konie. Różny wiek.Od 1000zł.Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę.Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

ODDAM szczenięta miszaniec terier/jackrussel zadbane czarnobiałe bardzo ładne wszystko jedzą 1 miesięczne Wola Tulnicka Tel. 516 927 681

REKLAMA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214
REG

eprasa.pl 58ea400da3

R E K L A M A

Gospodarstwo Rolno-Nasienne Andrzej Kiryczuk
Zaliszcze 24, 21-222 Podedwórze

SPRZEDA KWALIFIKATY:
Owies POKER, LION
Jęczmień TILMOR
Groch OSTATINATO ASTRONAUTE
tel. 500 097 694 • 515 187 408
www.nasionakiryczuk.pl

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samice waga 7-8 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM 2 jałówki do dalszego chowu. Cena 1000 zł Komarówka Podlaska Tel. 796 442 648

SPRZEDAM dwie żróbki 7-miesięczne , gniade PKZ , cena do uzgodnieniaa.Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM kaczki,kaczory,króliki,gołębie,gęsi białe,cena od 60 zł,ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ kierowcę Kat. C+E. Tel. 504 035 975

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

ZDUN: Budowa, remonty pieców, kuchni kaflowych i inne prace zduna. Tel. 509 966 904

INNE

BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Istalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakierowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MEBLE

SPRZEDAM regały pokojowe i kuchenne kanapa, krzesła, ława, komody, lodówkozamrażarka, kuchnia gazowa, piec CO, hydrofor, butle gazowe, bojler, grzejniki, karnisze, maszyna do szycia. Tel. 669 268 775

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedyńczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

ZMYWARKA Amica, do zabudowy, używana, 45 cm, sprawna cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

ZMYWARKA AMICA, używana do zabudowy, szerokość 45 cm, cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

KUCHNIA gazowa Amica Cena 150 zł Tel. 57 423 01 23

URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe8cm do przeszklenia,70zł szt Parczew Tel. 604 554 479

INNE

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MATRYMONIALNE

EMERYT pozna samotną wyższą panią 60-70 lat Tel. 45 258 57 32

POZNAM normalną kobietę do stałego związku. Możliwa pomoc lub wspólne zamieszkanie ok Międzyrzeca Podl. Niezależny w średnim wieku. Tel. 600 773 807

ROZMAITOŚCI

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORTHDSGRATIS.Cennik:

-grab	270	zł
-dąb	250	zł
-brzoza	240	zł
-olcha	230	zł
-sosna	200	zł
-osika	180	zł

Tel. 81 857 51 33



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAM atlas do ćwiczeń wielofunkcyjny. Cena 500 zł. Radzyń Podlaski Tel. 605 290 356

SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory-,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi-,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drzewo wiąz obwód 3,15 m x 1,5 m wysokości zdrowy Tel. 694 340 335

DREWNO opałowe rąbane suche dąb, sosna, grab. Cena 250 - 350 zł m3 do uzg. Radzyń Podl Tel. 793 259 286

SPRZEDAM:AKORDEON 80 bas , cena 750 zł , spawarkę 1 faza , cena 320 zł , krajzegę bez silnika-cena 450 zł,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

R E K L A M A



REG

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 58ea400da3

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1000** zł/t
Brykiet drzewny RUF od **1300** zł/t
Pellet od **1500** zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239, 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA
✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl 58ea400da3

Lubelscy lekarze usunęli nowotwór wielkości piłki tenisowej.

Pan Marcin o guzie dowiedział się przez przypadek

LUBLIN: Zespół Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie przeprowadził zabieg usunięcia guza nerki. Nowotwór był wielkości piłki tenisowej. Dodatkowo znajdował się w samym centrum narządu, w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń nerkowych. Lekarzom udało się usunąć zmianę i jednocześnie uratować nerkę młodego pacjenta.

O guzie dowiedział się przez przypadek

Większość nowotworów nerek rośnie w sposób egzofityczny. Oznacza to, że wystaje poza obrys narządu, co znacznie ułatwia ich operacyjne usunięcie. W przypadku 44-letniego pacjenta było inaczej. Lekarze zdiagnozowali u chorego guz endofityczny. Nowotwór znajdował się w samym centrum nerki.

- Nie miałem żadnych objawów, o guzie dowiedziałem się przypadkiem. Po stłuczce samochodowej w szpitalu wykonano mi badanie USG, żeby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. Wtedy wykryto u mnie guza. To był dla mnie szok. Operacja była bardzo skomplikowana i ryzykowna, ale zakończyła się powodzeniem. Lekarzom udało się zachować większość nerki. Po zabiegu z dnia na dzień czuję się coraz lepiej i wracam do sił - mówi pacjent, pan Marcin Korczyński.



Pacjent: „Po stłuczce samochodowej w szpitalu wykonano mi badanie USG, żeby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. Wtedy wykryto u mnie guza"

Fot.Alina Pospichil

„To była wyjątkowa operacja"

Ryzyko związane z operacją było bardzo wysokie nie tylko z powodu lokalizacji, ale i wielkości guza.

- To była wyjątkowa operacja. Zwykle zmiany mają dwa lub trzy centymetry i są położone na brzegu nerki, dlatego ich usunięcie nie sprawia większych trudności. W przypadku 44-letniego pacjenta guz osiągnął wielkość piłki tenisowej i był ukryty w miąższu narządu. Sytuację komplikował fakt, że leżał w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń nerkowych. Aby go usunąć, trzeba było naciąć nerkę, wypreparować zmianę i zamknąć ubytek. Była to procedura bardzo trudna technicznie i obarczone ryzykiem - mówi dr n. med. Przemysław Mitura, pełniący obowiązki lekarza kierującego Klinicznym Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

Zabieg był możliwy dzięki systemowi robotycznemu da Vinci. Umożliwia operację w powiększeniu i obrazie 3D. Do tego pozwala precyzyjnie zszyć głęboki ubytek po guzie. - Wykonanie zabiegu bez użycia tej technologii byłoby bardzo trudne, wiązałoby się z ogromnym ryzykiem uszkodzenia naczyń i koniecznością usunięcia całej nerki - dodaje lekarz.

Małoinwazyjną operację przeprowadzili operatorzy dr n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Specjaliści Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej USK nr 4 w Lublinie wykonują zabiegi robotyczne od września 2022 r. Standardowo przy pomocy robota da Vinci Xi przeprowadzają operacje z powodu raka gruczołu krokowego, guzów nerki oraz raka pęcherza moczowego. Urolodzy ze szpitala przy ul. Jaczewskiego 8 wykonują również operacje rekonstrukcyjne w przypadku zwężeń moczowodu.

Obecnie do dyspozycji specjalistów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie są dwa różne systemy robotyczne. Na platformach da Vinci i Versius pracują dwa zespoły torakochirurgiczne i dwa zespoły urologiczne, a z robotem Versius jeden zespół chirurgiczny i trzy ginekologiczne.

Joanna Niećko

Po 15 miesiącach leczenia Weronika Węgrzyn opuściła klinikę „Budzik". Rusza zbiórka na rehabilitację

Weronika Węgrzyn z Lubartowa zakończyła 15-miesięczny pobyt w Klinika Budzik – specjalistycznym ośrodku rehabilitacji neurologicznej dla osób po ciężkich urazach mózgu. Nastolatka trafiła do placówki po pobycie na oddziałach OIOM i Neurologii UDSK w Lublinie w ciężkim stanie.



Powrót do domu był wielkim wydarzeniem dla całej rodziny. - Kochani (..) nareszcie wracamy do domu po 15 miesiącach w Budziku gdzie WERONIKA została wybudzona. Teraz czeka nas długa droga do samodzielności i zdrowia - pisała tego dnia w social mediach mama Weroniki

W czasie hospitalizacji realizowano wielospecjalistyczny program terapeutyczny obejmujący rehabilitację ruchową, terapię neurologopedyczną oraz wsparcie psychologiczne. Leczenie stacjonarne zostało zakończone zgodnie z programem terapeutycznym ośrodka.

Przed tygodniem Lubartowianka powróciła do domu.

- Weronika jest szczęśliwa z powrotu do domu. Po trudnym dniu przejazdu musiała odespać trudy podróży, ale teraz już czuje się lepiej. Jest radosna, mamy z nią kontakt, nawet obejrzała w telewizji ulubione programy - mówi Joanna Węgrzyn, mama Weroniki.

Po powrocie do domu Weronika wymaga dalszej intensywnej rehabilitacji neurologicznej. Rodzina uruchomiła zbiórkę środków finansowych przeznaczonych na turnusy rehabilitacyjne, specjalistyczny sprzęt medyczny oraz dostosowanie miejsca zamieszkania do aktualnych potrzeb zdrowotnych. Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem platformy Zrzutka.pl.

Równolegle prowadzona jest akcja przekazania 1,5 proc. podatku dochodowego na dalsze leczenie i rehabilitację. Środki można przekazać za pośrednictwem Fundacja „Wstawaj Alicja", wskazując dane podopiecznej w rocznym rozliczeniu podatkowym.

Koszt miesięcznej specjalistycznej rehabilitacji neurologicznej sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zebrane środki mają zostać przeznaczone na kontynuację terapii oraz leczenie wspomagające.

- Niestety wszystko to jest bardzo kosztowne. Dlatego bardzo prosimy o pomoc i wsparcie dla WERONIKI, żeby mogła wrócić do normalności i samodzielnie funkcjonować - czytamy w opisie aktywnej zbiórki na serwisie Zrzutka.pl. - Staramy się, na tyle, na ile to możliwe organizować środki niezbędne na rehabilitację we własnym zakresie. Nie jesteśmy jednak w stanie sami pokryć kosztów specjalistycznej terapii, dzięki której nasza córka powoli odzyska sprawność. Dzięki leczeniu i rehabilitacji będzie mogła znów chodzić i komunikować się.



Weronika w pierwszym dniu w domu po powrocie z 15-miesięcznego pobytu w klinice

W dniu pisania artykułu na koncie zbiórki znajduje się 85 000 zł z łącznej sumy 660 000 zł.

Wkrótce w Lubartowie odbędą się wydarzenia, na których znajdować się będą wolontariusze oraz puszki do wsparcia zbiórki. Szczegóły wkrótce!

Ewa Jaszczak

REG

eprasa.pl 58ea400da3

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CLXXXIX

A może po prostu zapiekanka? No jasne!

Jeden ze smaków dzieciństwa, bo przed epoką McDonaldsów i innych sieciowych burgerowni, pizzerii itd. był to w zasadzie chyba pierwszy fast food z perspektywy dziesięciolatka traktowany jako coś szczególnego, na co się czekało i z kumplami starannie liczyło po lekcjach miedziaki, żeby ustalić, czy nas może jakoś razem we trzech stać na jedną. Wydaje się też, że rzec jest endemicznie polska, za granicą albo nie zaistniała w ogóle, albo nie zdobyła popularności.

Najsłynniejsze chyba są te z krakowskiego Kazimierza. Sprzedaje je się z okienek w tak zwanym „okrąglaku". Każdy może wybrać sobie z dowolnymi w zasadzie składnikami, widziałem nawet takie z kiszona kapustą. Na Lubelszczyźnie słyną zaś zapiekanki z Biłgoraja - w zupełnie niepozornej lokalizacji pewien pan sprzedaje je od dziesięcioleci i tłumy walą nawet z daleka. Jedyne, co w nich nietypowe, to forma podania: na życzenie mogą ci złożyć ją na pół, w niby-kanapkę. Nie mam pojęcia, jaki jest sekret ich sukcesu, ale rzeczywiście warto zajrzeć.

Klasyczny zestaw to po prostu pszenna bułka (sorry, wszelkie graham, żytnie itd. może i zdrowsze, ale tu nie o zdrowie chodzi...) oraz farsz z pieczarek i żółtego sera, wszystko polane keczupem. Można dodać jakieś kawałki kiełbasy (tak, sprzątanie lodówki...), ale to tylko jako uzupełnienie.

Wersja klasyczna najprostsza: pieczarki trzemy na tartce, przesmażamy na maśle z solą i pieprzem, aż odparuje niemal cały płyn. Ser trzemy na tarce, układamy na długim paluchu albo bułce paryskiej i wrzucamy do pieca? Prościzna, nie ma co gadać, każdy głupi (albo i głupia) potrafi? To zrób taką dobrą jak te z Biłgoraja...

Ale nie bylibyśmy sobą, żebyśmy nie spróbowali.

Moja ulubiona konfiguracja zaś nie zawiera w ogóle pieczarek i jest **niemal wyłącznie cebulowa.** Zaczynam od skarmelizowania hurtowej wręcz ilości cebuli. Na jedną bułę liczę po dwie główki.



Używam albo czerwonej albo pół na pół z cukrową.

Cebulę kroję **w cieniutkie półplasterki** i przesmażam **na maśle z dodatkiem oliwy**. Kiedy już się zazłoci i zmniejszy objętość, dodaję do niej porządną **łyżkę miodu**, nieco czarnego pieprzu i sporą porcję przyprawy typu **maggi.** Przez chwilę duszę to razem i sprawdzam, czy nie trzeba dosolić. Na koniec chcę otrzymać **gęstą, słodko-ostrą konfiturę**.

Z bułek **wybieram** ze środka **część miąższu**, żeby nam się więcej dobroci zmieściło. W zależności od nastroju układam na spód albo ser albo cebulę. W tym momencie można pokombinować z serami. Może to być **tradycyjny żółty, ale też mozarella**. W mojej wersji świetnie będzie pasował (bo to takie trochę francuskie z tą cebulą, oni jej jedzą więcej niż np. kojarzeni z taką predylekcją Żydzi...) cieniutko pokrojony **camembert**, wcale nie musi być jakiś najdroższy. I ma być dużo.

No i najważniejsze. **Pieczenie**. Piec piecowi i bułka bułce nie równe, dlatego nie podam Wam ani konkretnej temperatury, ani czasu. Po prostu musicie zrobić pierwszą porcję testową. Temperatura musi być na tyle wysoka, żeby ser nie tylko się roztopił, ale zaczęły robić się na nim bomble. Bułka ma stać się chrupiąca, ale nie wysuszona. U mnie to ok. 10 min, 200 stopni góra-dół.

Bułka paryska
2-3 cebule
2 ząbki czosnku
sól
pieprz
miód
przyprawa typu maggi
100 gramów sera edam albo camembert
keczup

Stare poczciwe „zapieksy" z naszego dzieciństwa były obficie polane keczupem. Ale jaki to był **keczup**! Ja, szczerze mówiąc, nie jestem fanem tego sosu, zawsze podejrzewam, że ma służyć nie podkręceniu tylko zamaskowaniu prawdziwego smaku. Ale zapiekanka bez? Tylko wybierzcie jakiś porządny. Albo latem pamiętajcie, żeby zrobić sobie domowy. Albo na przykład kupcie bałkański ajvar... Przy wydawaniu lubię **posypać czymś po wierzchu**. Może to być świeży szczypior, może być suszona cebulka, może drobno posiekana pikantna papryka. **Żeby chrupało**.

Mała grzeszna przyjemność...

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Bogusław z ekranu	10	Zakres barw		Ekstra zabawa	Anatole France	Drogowe kolosy / George, znany reżyser		Pokojowa jeżatka	Wojskowy organ dowodzenia / Układ koloidowy	11	Dykiel wśród aktorek		Kapitał na koncie						
						Kolor bzu lub wrzosu	20			Lek z "bożej apteki"		18								
Sławoj Leszek Głódź		Maturzysta / Grzbiet Tatr							13	16			Żółta, kulista śliwka		Alicja ...-Curuś					
Franek z polskiej komedii				19		Ojczyzna Afrodyty		7		17	Morski pełzak / Frida Kahlo			21						
1								Zespół kilku fabryk												
Podróżni na pustyni	Troczy jabłko		... orzeźwiający	Jest powyżej oczu		Diateza / Drżące drzewo						Skrzący się pocisk			3					
Serial z Żakiem							Buduje piece kaflowe	Nad nią Cieszyn / Np. Gdynia	Na głosy	2				Imię Lendla	4	Gród św. Franciszka				
					Na niej nici	15						Kula do snookera								
Rewia, parada		Składnik keczupu	8		6					Keanu, aktor amer.					14					
					Do niego zakrada się lis							Brytyjska dama								
Krętorogi ssak	12	Zykun, polska aktorka		9						Pensja króla	5									

1	2	3	4	5	6	7

8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21

REG

eprasa.pl 58ea400da3